

KURIER ATEŃSKI



Inauguracja
Międzynarodowych
Targów w Salonikach

Serwis
Grecja

strona 4

Opole:
Anestezjolodzy
podpisali porozumienie
i wrócą do pracy

Serwis
Polska

strona 7

Izrael
Dotkliwa porażka
armii izraelskiej
w Libanie

Serwis
Świat

strona 8

Po raz 50.
Polska - Niemcy
w boksie

Sport

Piłkarska

Polska - Węgry 1:0

strona 26

Wchodzimy na drogę ostatecznych rozwiązań problemu "Zielonej Karty"

*Deklaracje Ministra Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
pana Miltiadisa Papajoannu
dla "Kuriera Ateńskiego"*

strona 2



Tajne umowy o polskiej szkole?

strona 2



Olimpiada marzeń dla szczęśliwej Grecji

strona 5

Wybory powszechne do Parlamentu
- już w niedzielę 21 września

Ostatnie chwile przed
decyzją narodu:

Czy optaca się głosować na mniejsze ugrupowania?

Weszliśmy już w ostatni etap przygotowań przedwyborczych: to już właściwie gorąca "końcówka" obecnej kampanii. Ta kampania była szczególna - krótsza i uboższa ze względu na katastrofę, która dotknęła kraj tak niedawno. Sympatie wyborców było trudno ocenić - zmieniały się z okazji wizyty Papieża i podczas okresu powodzi. Ostatnio widać wyraźnie, że prowadzą Akcja Wyborcza "Solidarność" i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Polepszyła się znacznie sytuacja Unii Wolności. Utraciło wiele ze swej popularności wśród wyborców Polskie Stronnictwo Ludowe.

STRONA 16/17

Ostatnia droga księżnej Diany



Księżna Walii Diana rozpoczęła w sobotę rano swoją ostatnią podróż przez ulice Londynu, na których zgromadziło się kilka milionów ludzi, by oddać hołd "Królowej serc". Owinęła w sztandar królewski trumna spoczywała na lawecie ciągniętej przez sześć koni. Kondukt, który wyruszył tuż po godzinie 10.00 z londyńskiej siedziby Diany - Pałacu Kensington - dotarł do Opactwa Westminsterkiego w ciągu niespełna dwóch godzin (STRONA 3)

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI



ATENY- POLSKA
wyjazd
w każdy wtorek
o godz. 6.00

POLSKA- ATENY
wyjazd w każdy czwartek
Warszawa - godz. 17.00
HOTEL GRAND

TRASA 1

Ateny
Thesaloniki
Krosno
Rzeszów
Stalowa Wola
Ostrowiec
Radom
Warszawa



TRASA 2

Ateny
Thesaloniki
Krosno
Jasio
Nowy Sącz
Brzesko
Kraków

SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH

Adresy biur: **POLSKA** Krosno "Skorpion Tour"
ul. Lwowska 21, tel. 013 43 67 866
Kraków ul. STOLARSKA 13
tel. 217 118

Grecja; Ateny.
Patision; ul. Kodriktonos 10
tel. 82 19 900; 82 19 906,
tel. 22 30 38

Zalutujemy wycieczki dla rodzin w Polsce
Biuro czynne w godz. 9.00-20.00

Minister M. Papajoannu wierzy, że legalizacja zakończy się we wrześniu 1998

Wchodzimy na drogę ostatecznych rozwiązań problemu "Zielonej Karty".

W piątek 6 września gabinet rady ministrów pod przewodnictwem premiera Simitisa jeszcze raz zasiadł nad problemem legalizacji statusu nielegalnych emigrantów przebywających w Grecji. Jeszcze raz dowiadujemy się o opóźnieniu.

Proces legalizacji, który jak oczekiwaliśmy miał się rozpocząć we wrześniu opóźniły rozmowy grecko-albańskie. Jeszcze raz zdecydowano się na zmiany. Rząd postanowił, że emigranci z sąsiednich krajów jednak nie zostaną wyłączeni z procesu. A więc "zielone karty" będą dla wszystkich nielegalnie mieszkających i pracujących w Grecji cudzoziemców. Ponadto postanowiono, że procesu nie będzie się dzieliło na dwie fazy, lecz całe przedsięwzięcie potraktowane zostanie całościowo.

W listopadzie br. - jak powiedział "Kurierowi Ateńskiemu" minister pracy Miltiadis Papajoannu - możemy oczekiwać, że Dekret Prezydencki zostanie ogłoszony w Biuletynie Rządowym i tym samym, jako ważna ustawa - legalizacja wejdzie w życie.

Rząd udzielił w piątek swojego poparcia dla szybkiego rozpoczęcia procesu i dał "zielonym kartom" - "zielone światło".

Cała legalizacja nie będzie odbiegała od wielokrotnie przedstawianego już schematu - tyle tylko, że odbędzie się jako jednolity proces, a nie dwufazowe zadanie. Do końca września 1998 powinny dobiec końca wszelkie dotyczące uzyskiwania "Zielonych Kart" procedury.

W tym tygodniu jeszcze - jak nas zapewniono, oba Dekrety Prezydenckie zostaną przesłane do Rady Konstytucyjnej, aby przeszły tam ostateczną techniczną kontrolę prawną. Po tej procedurze Dekrety Prezydenckie zostaną opublikowane w Biuletynie Rządowym - fakt, który zaznaczy, że stały się ważnym i obowiązującym prawem.

Minister pracy i ubezpieczeń społecznych pan Miltiadis Papajoannu jest zdania, że rejestracja cudzoziemców nielegalnie żyjących i pracujących w Grecji rozpocznie się nie wcześniej niż w listopadzie br. Cała procedura trwała będzie co najmniej osiem miesięcy.

Równocześnie Rada Ministrów zdecydowała, że istnieje potrzeba stworzenia nowego prawa emigracyjnego w Grecji.

Nowe prawo regulujące wydawanie "Zielonych Kart" będzie oparte (zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami) na dwóch Dekretach Prezydenckich. Różnicą w dotychczasowych ustaleniach jest fakt, że oba Dekrety będą od razu ważne (nie zaś jeden po drugim - w dwóch fazach).

Każdy chcący uzyskać pozwolenie na pobyt i pracę w Grecji emigrant będzie się zgłaszał do biura OAED raz - dostarczając wymagane dokumenty, lub tyle z nich, ile w danym momencie jest w stanie dostarczyć. (Mowa w tym miejscu o dokumentach wymaganych do otrzymania Kart, jakie w poprzedniej wersji projektu emigrant miał dostarczyć po rejestracji. Według ostatniego projektu jednak zdecydowano, że będziemy je dostarczać już podczas rejestracji). Od razu zgłaszający się emigrant uzyska wtedy certyfikat równoważny z Tymczasowym Pozwoleniem na Pobyt.

Osoba, która zgłaszając się do zarejestrowania w biurze OAED nie będzie



posiadała wszystkich wymaganych dokumentów (np. przedłożyła tylko paszport) może je stopniowo dostarczyć do biura, zanim zakończy się osmiomiesięczny okres rejestracji. A więc prawdopodobnie do września 1998.

Dostarczane przez nas dokumenty będą badane przez specjalną komisję OAED badającą ich zgodność z prawem.

Kto dostarczy wszystkie wymagane dokumenty, po ich sprawdzeniu będzie otrzymywał Kartę Pobytu na Określony Czas ważną na dwa do pięciu lat. I tak na przykład osoba, która będzie w stanie udowodnić, że mieszka w Grecji ponad pięć lat będzie mogła otrzymać kartę o ważności na okres pięciu lat. Te regulacje odnoszą się będą także do emigrantów pochodzących z krajów sąsiadujących z Grecją.

Podczas ostatniego konsylium ministrów zdecydowano, że stworzone zostanie nowe prawodawstwo regulujące emigrację w Grecji. Poprzednią ustawę z 1992 roku uznano za nieprawidłową, przestarzałą, zbyt skomplikowaną.

Powstanie więc w tym celu specjalna komisja między-ministeralna, w której zasiadać będą przedstawiciele ministerstwa pracy, ministerstwa spraw zagranicznych, porządku publicznego, spraw zagranicznych i prawdopodobnie marynarki.

Red

Deklaracje Ministra Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pana Miltiadisa Papajoannu dla "Kuriera Ateńskiego":

"K.A." - Panie Ministrze, w jakim stadium znajduje się temat legalizacji obcokrajowców pracujących w Grecji?

M.P.: Jest on na bardzo dobrej drodze. Decyzją Rady Ministrów z 5 września 1997 zostały zakończone rządowe decyzje w tym temacie. W tych dniach Dekrety Prezydenckie regulujące legalizacją cudzoziemców są w drodze do Rady Konstytucyjnej, która wyda już ostateczną ocenę.

Po zbadaniu przez Radę Konstytucyjną zostaną one opublikowane w Biuletynie Rządowym. Wierzę, że w listopadzie (97) wszystkie te niezbędne posunięcia dobiegną końca, rozpocznie się rejestracja i legalizacja.

"K.A." - Jakie są ostateczne postanowienia odnoszące się do wydawania "Zielonej Karty"?

M.P.: Muszę powiedzieć, że Dekrety prezydenckie będą się odnosić do wszystkich dzisiejszych nielegalnych emigrantów w Grecji - wszystkich bez wyjątku, bez żadnej dyskryminacji z powodu pochodzenia narodowego.

Uprościliśmy także procedurę rejestracji i legalizacji. Cudzoziemcy będą przychodzić do biur OAED, od razu tam składać będą podanie i niezbędne, wymagane dokumenty, a jeśli ich wszystkich nie posiadają, będą mieli rezerwę czasową na ich uzupełnienie. Od razu cudzoziemcy będą dostawać Karty Tymczasowego Pozwolenia na Pobyt, a kiedy zakończy się kontrola przyniesionych przez każdego dokumentów przez odpowiednią komisję, będzie on wezwany do biura OAED, aby pobrać Kartę Pozwolenia na Pobyt na Określony Czas - jeśli jego dokumenty były zgodne z prawem.

"K.A." - Ile czasu zajmie cała ta procedura?

M.P.: Ocenią, że zakończy się we Wrześniu 1998. Do tego momentu emigranci będą mieli czas, aby zgłaszać się do urzędów OAED i jeśli spełnią wszystkie wymagania - dostaną już "Zieloną Kartę."

(Ateny, 9 września 1997)

Tajne umowy o szkole?

Zbliżamy się do połowy września - 15 dnia tego miesiąca powinna zacząć działalność Polska Szkoła. Nowa Szkoła Polska przy Ambasadzie. Ale jeszcze ciągle niczego nie ogłoszono.

Polska placówka w Atenach, mimo, że jest za tę szkołę obecnie odpowiedzialna, deklaruje, że nie może udzielić tak potrzebnych informacji.

Jeszcze trzy lata temu Polska Szkoła w Atenach, mimo skrajnie ciężkich warunków funkcjonowała jednak bez problemów, udzielając zawsze informacji, zapewniając stabilną i pewną pomoc polskiej społeczności.

Potem zaczęły się problemy. Pojawiły się prywatne przedsięwzięcia, klusujące, aby "złapać" część rodziców i dzieci. Niestety te działania były chronione przez polską placówkę dyplomatyczną w Atenach, która tym samym podzieliła społeczność polską żyjącą w Grecji. Jaki to rodzaj powiązań - przyjaźni, współpraca - były powodem rozbitcia jedności?

Nowa szkoła zacznie działalność we wrześniu. Wszyscy po latach trudnych zmaganiach marzą o tej szkole: uznanej przez polskie władze, z ważnymi świadectwami, bez stresujących egzaminów końcowych, w lepszym i zdrowszym pomieszczeniu.

Mamy nadzieję, że nowy etap pomyślniejszy i bardziej radostny - niedługo zacznie się dla polskich dzieci.

Jeszcze jednak zadziwiająco mało na ten temat wiadomo.

Nowa szkoła tymczasowo mieścić się będzie w dwóch starych budynkach, w pierwszym przy ulicy Smirnis i drugim przy ul. Alkiwiadu.

Czynsz za wynajem obu budynków ma być płacony przez Państwo Polskie - polskiego podatnika dotychczasowym wynajmującym.

Sądymy, że Ambasada RP otrzymała umowy na wynajem obu budynków, aby zorientować się, ile rzeczywiście potrzeba pieniędzy od Państwa Polskiego, żeby użytkować oba dotychczasowe gmachy. Kontrakt szkoły przy ulicy Smirnis znajduje

się w Ambasadzie RP, ale wszędzie wśród polskiej społeczności mieszkającej w Atenach podnoszą się głosy, że ten z drugiej szkoły nie dotarł do placówki, ale - dalej zgodnie z powszechną wieścią - nasza ambasada zgodziła się płacić kwotę 600 000 drachm osobie posiadającej kontrakt na wynajem budynku szkoły przy ul. Alkiwiadu z jego właścicielem. Jeśli jest to prawda, to jest to przeciek wielka suma, wielokrotnie wyższa niż rzeczywisty czynsz.

"Kurier Ateński" wobec licznych pytań ze strony rodziców, próbował zorientować się jaka jest rzeczywista sytuacja, co w tej sprawie mówią przedstawiciele Ambasady RP. Okazało się jednak, że obecni w tych dniach dyplomaci nie chcą udzielać żadnych w ogóle informacji na temat szkoły. Jedna z osób powiedziała nam, że Ambasada nie musi się tłumaczyć Polakom z tego, co robi.

To nie tak! Sprawy dotyczące polskich dzieci emigrantów żyjących w Atenach, sprawy dotyczące całej naszej społeczności, pieniędzy i kieszeni polskiego podatnika - nie powinny być rozwiązywane potajemnie, za plecami tych, których dotyczy.

Dlaczego jednak tak się dzieje? Miejsmy nadzieję, że powodem nie są jakieś ważniejsze od przyszłości polskich dzieci osobiste relacje przedstawicieli naszej placówki i ekonomiczne interesy niektórych osób w naszej społeczności. Miejsmy nadzieję, że to co się dzieje w Grecji nie jest dla władz w Polsce tajemnicą.

Nie wolno grać przyszłością dzieci, ani wyrzucac państwowymi pieniędzmi przeznaczonych na ważne cele.

Nie pozostaje nam nic innego, jak tylko wierzyć, że wszystko to tylko plotki.

Oczekujemy jednak, że Ambasada RP w Atenach wyjaśni wszelkie nieporozumienia i zapewni jawność wszelkim umowom dotyczącym szkoły.

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

KURIER ATEŃSKI

WŁAŚCICIEL: KURIER EKIXIOTIKI Ltd
 WYDAWAJA: Theodoros Benakis
 DYREKTOR: Andrzej Januszewski
 REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard
 REDAKTOR JĄ: Andrzej Sokolski, Katarzyna Jajkiewicz, Aleksander Cudziło, Agnieszka Brzawska
 STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szaber (Warszawa)

ADRES KORESPONDENCYJNY:
 Meagion 42, 115 84 Ateny
 REDAKCJA Tel: 01 90 890
 Fax: 01 25 180
 e-mail: kurier@panathens.com.gr
 ISSN 1107-0358

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

KURIER ATEŃSKI

ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΗ ΕΠΙΧΕΙΡΗΣΙΑ
 ΠΟΛΙΤΙΚΗΣ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑΣ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ

ΔΙΟΧΚΗΣΙΑ: ΚΟΥΡΙΕΡ ΕΚΑΙΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε.
 ΕΚΔΟΤΗΣ: Θόδωρος Μανώλης
 ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Ανδρέας Ιανουζέσκis
 ΔΡΑΣΙΝΤΑΚΗΣ: Άννα Μαρία Λεονάρδου
 ΣΥΝΤΑΞΗ: Ανδρέας Σοκόλσκι, Καταρίνα Γιακουμάκου, Αλεξάνδρος Κουζιλιός, Αγκνιέσκα Μπρζάβσκα
 ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΣΤΗΣ: Μαρτίνος Σάβερ (Βαρσοβία)

Αδελφότητα Αθηνών (Μεγάλη 42, Αθήνα 115 24)
 Σελίδα: τηλ. 64.90.899
 fax 69.25.969
 e-mail: kurier@panathens.com.gr
 ISSN 1107-0358

Ostatnia droga księżnej Diany

Księżna Walii Diana rozpoczęła w sobotę rano swoją ostatnią podróż przez ulice Londynu, na których zgromadziło się kilka milionów ludzi, by oddać hołd "Królowej serc". Owinęta w sztandar królewski trumna spoczywała na lawecie ciągniętej przez sześć koni. Kondukt, który wyruszył tuż po godzinie 10.00 z londyńskiej siedziby Diany - Pałacu Kensington - dotarł do Opatwa Westminsterkiego w ciągu niespełna dwóch godzin.

Na trumnie ułożono trzy wieńce: od synów księżnej i jej brata.

Wielka Brytania zamrała. Zamknięte były sklepy i banki. Jak się szacuje, na trasie przejazdu konduktu zgromadziło się około sześciu milionów ludzi. Nagła śmierć 36-letniej powszechnie lubianej i uwielbianej księżny pozbawiła Brytyjczyków ich tradycyjnej powściągliwości. Wzdłuż trasy przejazdu

Tony Blair, poprzedni premierzy John Major, Margaret Thatcher, Edward Heath i James Callaghan, a także były sekretarz stanu USA Henry Kissinger.

Obecne na uroczystości były także żona prezydenta USA Hillary Clinton, żona prezydenta Francji Bernadette Chirac i żona prezydenta Egiptu Suzanne Mubarak. Nie zabrakło też gwiazd Hollywoodu - Toma Cruise, Nicole Kidman, Toma Hanksa i Stevena Spielberga oraz piosenkarza George Michaela.

Ponieważ pogrzeb nie miał charakteru państwowego, na pogrzebie reprezentowane były tylko te rodziny królewskie, z którymi księżnę Dianę łączyły bliskie stosunki. Kraje europejskie reprezentowane były przez swych ambasadorów.

Według szacunków transmisję telewizyjną oglądało 2,5 mld telewizorów na całym świecie a BBC nadawało w 44 językach.



konduktu wielu ludzi wykrzykiwało: "Kochamy cię, Dianko", i "Niech cię Bóg błogosławi", wiele osób płakało. Dwa synowie księżnej Diany 15-letni William i 12-letni Harry, ich ojciec - książę Karol, a także jego ojciec książę Filip i brat Diany earl Spencer dołączyli do konduktu żalobnego księżny Diany na ostatnim odcinku drogi wiodącej do Opatwa Westminsterkiego.

Już wcześniej za trumną kroczyło około 500 osób z różnych organizacji, w tym charytatywnych, z którymi współpracowała zmarła księżna.

Minutą ciszy, która zapadła w całej Wielkiej Brytanii zakończyły się trwające ponad godzinę uroczystości pogrzebowe księżnej Diany w Opatwie Westminsterkim. Przewodził im arcybiskup Canterbury dr George Carey. Dwie starsze siostry księżnej Walii przeczytały strofy wierszy, a premier Tony Blair odczytał fragmentu listu św. Pawła do Koryntian.

Lubiący przez Dianę piosenkarz Elton John zaśpiewał nową wersję piosenki napisanej przez 23 lata "Candle in the Wind". Elton i Diana przyjaźnili się i oboje zaangażowani byli w akcje na rzecz ofiar AIDS. Ostatni raz spotkali się na pogrzebie zamordowanego w lipcu włoskiego projektanta mody Gianni Versace.

Piosenka "Candle in the Wind", poświęcona była Marilyn Monroe. Aktualizując tekst Elton John nazwał zmarłą Lady Diane "złotym dzieckiem narodu". W swej pożegnalnej mowie, którą wygłosił brat Diany, hrabia Spencer, obwiniał gazety i paparazzich o nieustanne śledzenie siostry i zapowiedział, że uczyni wszystko aby uchronić jej synów przed natręctwem mediów.

Ostatnia droga księżnej Diany wiodła wśród milionów ludzi zgromadzonych na ulicach Londynu. Księżna została pochowana na małej wyspce w rezydencji rodowej Sepncerów - Althorp, położonej o 130 km od stolicy.

Oprócz rodziny królewskiej i rodziny księżnej Diany w sobotnich uroczystościach pogrzebowych w Opatwie Westminster uczestniczyło około 2 tysiące zaproszonych gości. Byli wśród nich obecny premier

Diana w panteonie idoli

Tragicznie zmarłą księżną Walii Dianę często porównuje się do innych supergwiazd, które przedwcześnie zmarły bogato i młodo w pełni sławy lub sił twórczych. Brytyjska prasa sytuuje ją obok Elvisy Presleya, Marilyn Monroe czy Jamesa Deana. Nastawienie opinii Brytyjczyków podsumowuje napis na jednej z wiązanek kwiatów zaniiesionych pod Kensington Palace, który był jej londyńskim adresem: "Urodziła się damą, została księżną, umarła legendą". Publicystka dziennika The Independent Polly Toyneeb w artykułach prasowych ostatnich dni doszukuje się źródeł przyszłego, nieprzemijającego kultu księżnej. W jej osobie widzi niepowtarzalny spłot fizycznej urody, duchowej wrażliwości i tragedii.

Śmierć Diany będzie miała wymierny wpływ na rodzinę królewską. Wśród brytyjskich publicystów nie ma na ogół sporu co do tego, że będzie to wpływ negatywny. "Rodzina królewska nie może prowadzić wojny z duchem, widmem ani kultem" - powiedziała Toyneeb radiu BBC. Rodzinie królewskiej, zwłaszcza jej brzoźnie księciu Karolowi pamięta się niewierność i szeptaną propagandę przeciwko Dianie. Plany zalegalizowania związku z damą jego serca Camillą Parker-Bowles będzie musiał odłożyć na półkę. Inna publicystka Virginia Ironside twierdzi, że Diana była jedyną w rodzinie królewskiej, która wyczuwała ducha czasu. Udało jej się wylać z dworskiego protokołu i działać skutecznie tak jak jej podpowiadało serce.

Śmierć księżnej Walii głęboko oddziałała na kobiety nawet te, które nigdy się z nią nie zetknęły osobiście i nie uważają się za monarchistki. I to nie tylko w W. Brytanii. Diana podziwiana jest jako osoba, która wylała się ze sztywnej konwencji królewskiej rodziny Windsorów, nie dała się po cichu usunąć i publicznie w głośnym wywiadzie telewizyjnym z października 1995 r. ujawniła szczegóły nieudanego związku z księciem Karolem, a nawet swoich zaburzeń żołądkowych (bulimia). Wywiad wywołał sensację i do dziś uchodzi za precedens w stosunkach rodziny

królewskiej z mediami. "Wiele kobiet utożsamiało się z nią" - twierdzi publicystka Joan Smith widząc w niej "kobietę nowoczesną", która pomimo dworskiego tytułu musi uporać się z wychowaniem dzieci, niewiernością małżonka i stresem.

Kobiety pytane przez BBC w sondzie ulicznej o stosunek do księżnej Diany mówiły: "Mam wrażenie, że straciłam bliskiego krewnego". "Diana była przyjaciółką, którą wszystkie chciałybyśmy mieć". "Miało się wrażenie, że się ją zna ponieważ śledziło się jej życie. Jest o 6 lat młodszą ode mnie. Dorastałyśmy razem, oglądałyśmy ją zakochaną w księciu Karolu, widziałyśmy jak jej się nie wiedzie, straciłyśmy naszą gwiazdę".

Joan Smith niepokoją niektóre przejawy kultu Diany, które umieszcza na granicy "masowej hysterii". Jej "kanonizacja" - jak pisze niewiele ma wspólnego z tym jaka była naprawdę. Kult Diany uprawia w szczególności wielonakładowa prasa popularna, która jej śmierć i przygotowania do pogrzebu traktuje jako pierwszoplanowy i wielostronowy temat przez sześć dni z rządu, a także telewizja. Nakłady prasy brukowej pełne zdjęć księżny Diany w ostatnich dniach wzrosły o 30. proc. Wokół Diany z dnia na dzień wyrasta cały przemysł, który ją mitologizuje.

Diana będzie pamiętana jako matka przyszłego króla, za jej akcje dobroczynne i za styl. Nieśmiała, lekko kokieterijna 20-latką jaką była wówczas, gdy po raz pierwszy trafiła na pierwsze strony gazet, przeobraziła się w jedną z najmodniejszych i pełnych celebry kobiet świata. Oplakują ją brytyjscy projektanci mody, których reklamowała z własnej inicjatywy. Przed wyjazdem zagranicę Diana zapoznawała się z przyjętym tam stylem ubioru, narodowymi kolorami, flagą itp. Następnie zabierała się do pracy nad garderobą z zasady zamawiając ją u brytyjskich projektantów mody. W ten m.in. sposób pojmowała swoją rolę jako "brytyjskiego ambasadora dobrej woli". Była też patronką baletu, imprez muzycznych i akcji charytatywnych.

Wśród powszechnej żaloby po jej śmierci niewiele jest głosów, które usiłują sprowadzić dyskusję do właściwego wymiaru. Jeden z czytelników o The Timesa napisał wyraźnie odstający od reszty list, który opatrzył wymownym nagłówkiem "Bezsensowna śmierć smutnej kobiety".

Monarchia okazała uczucia

Książęta Andrew i Edward - bracia brytyjskiego następcy tronu księcia Walii Karola udali się w czwartek 4 września do pałacu św. Jakuba, gdzie odwiedzili królewską kaplicę, w której spoczywały zwłoki księżnej Diany. Następnie wpisali się do ksiąg kondolencyjnych, a na sąsiadującej z pałacem ulicy The Mall rozmawiali z żałobnikami.

W następstwie krytyki prasowej, zarzucającej królowej Elżbiecie II zbyt duży dystans w stosunku do narodowej żaloby, Elżbieta II wygłosiła w piątek 5 września po powrocie ze Szkocji orędzie do narodu. Odstępem od protokołu była zgoda królowej na umieszczenie flagi państwowej na dachu Buckingham Palace. Normalnie znajduje się tam tylko flaga królewska i nie jest nigdy spuszczana do połowy masztu.

Downing Street odciął się od sugestii, że pomiędzy premierem Blairem a dworem królewskim doszło do napięcia na tle zakresu włączenia społeczeństwa w uroczystości pogrzebowe. Downing Street przypomniała, że książę Walii kontaktował się z premierem jeszcze w niedzielę i dał wyraźnie do zrozumienia, że rodzina królewska oczekuje jego sugestii w sprawie zorganizowania uroczystości pogrzebowych. Przedstawiciele Downing Street uczestniczyli w regularnych spotkaniach z urzędnikami królewskiego dworu.

Zdaniem komentatorów, niektóre pomysły jak np. włączenie Eltona Johna, który przyjaźnił się z księżną Dianą do uroczystości pogrzebowych - to pomysły rządu. Komentatorzy sugerują, że Downing Street wydała oświadczenie, gdyż premier obawiał się, że w dniach żaloby konstytucyjna rola rodziny królewskiej może być źle zrozumiana.

Na życzenie brata księżnej Diany hrabiego Charlesa Spencera zaproszenia dla wydawców pism brukowych (tabloidów) zostały wycofane. Tradycyjnie na pogrzeby członków rodziny królewskiej zaprasza się wydawców wszystkich gazet o zasięgu ogólnokrajowym. Tak też stało się i tym razem. Jednak w czwartek rano lord Spencer osobiście zatelefonował do redakcji niektórych gazet, w tym "Sun", "Daily Mirror" i czterech niedzielników brukowych, prosząc ich, by nie przychodzili, gdyż Diana nie zczyłyby sobie ich obecności. W niedzielę w specjalnym oświadczeniu lord Spencer stwierdził, że wydawcy tabloidów mają "krew na rękach".

(Andrzej Świdlicki, PAP)

Matka Teresa nie żyje



Matka Teresa, założycielka zakonu Misjonarek Miłości, laureatka pokojowej Nagrody Nobla, zmarła w wieku 87 lat w piątek o godzinie 18.00 (czasu warszawskiego) w Kalkucie - poinformowała w piątek rzeczniczka zakonu.

Jan Paweł II przyjął wiadomość o śmierci Matki Teresy "z głębokim bólem" i "wielkim poruszeniem" - podały źródła watykańskie. Przekazano mu tę informację niezwłocznie w jego letniej rezydencji w Castel Gandolfo. Papież oddał się modlitwie za zmarłą, która była z nim zaprzyjaźniona.

Przyczyną śmierci misjonarki było ustanie pracy serca. Do jej łóżka wezwano lekarzy, gdy tylko zaczęła się skarżyć na ból w klatce piersiowej, ale nie mogli oni już nic zrobić.

Matka Teresa miała w sobotę rano wziąć udział w specjalnej mszy poświęconej pamięci zmarłej księżnej Walii, Diany, w siedzibie swego zakonu.

Niezwykła Misjonarka Miłości

Matka Teresa z Kalkuty urodziła się 27 sierpnia 1910 r. jako Ganxhe Bojaxhiu w rodzinie albańskiej w macedońskim mieście Skopje (wówczas w Serbii). W wieku 18 lat została loretaną. Przyjęła imię zakonne po francuskiej karmelitanice bożej, Teresie od Dzieciątka Jezus.

Od 1928 r. prowadziła działalność misyjną w Kalkucie. W 1948 r. uzyskała od papieża zgodę na opuszczenie zakonu Loretańskiego i przyjęła obywatelstwo indyjskie, a następnie założyła zakon Misjonarek Miłości. Obecnie w ponad 550 zakładach tego zakonu w niemal wszystkich krajach świata (od 1983 r. także w Polsce) działa 4 tys. sióstr. Misjonarki Miłości karmią rocznie około 500 tys. rodzin, uczą 20 tys. dzieci i opiekują się 90 tys. trędowatych.

W 1979 r. Matka Teresa została laureatką pokojowej Nagrody Nobla. W 1996 r. prezydent USA Bill Clinton przyznał jej honorowe obywatelstwo amerykańskie.

W latach 80-tych Matka Teresa zaczęła mieć kłopoty ze zdrowiem. W 1989 r. wszczepiono jej stymulator serca, w 1991 r. musiała poddać się operacji serca w Stanach Zjednoczonych, a w 1993 r. złamała trzy żebra podczas wizyty w Europie. Na początku 1995 r. złamała obojczyk, zaś pod koniec 1996 r. spędziła trzy miesiące w szpitalu w związku z chorobą serca, malarią i zapaleniem płuc. W listopadzie tego samego roku przeszła operację udrożnienia naczyń wieńcowych. W marcu 1997 r. zrezygnowała z kierowania zakonem Misjonarek Miłości ze względu na stan zdrowia.

Wiosną br. Matka Teresa miała w planach podróż po Europie, w tym także do Polski, ale stan jej zdrowia nie pozwolił ich urzeczywistnić.

Jak wykazały badania przeprowadzone przez autora leksykonu "The Address Book - How to Reach Anyone Who's Anyone", Michaela Levine'a, Matka Teresa była osobą otrzymującą na świecie - obok papieża Jana Pawła II - największą liczbę listów. Wyprzedała natomiast papieża pod względem liczby otrzymywanych zaproszeń na ślubny oraz zawiadomień o narodzinach i śmierci. Matka Teresa twierdziła, że wykonuje tylko bożą pracę. "Kochanie i troszczenie się o biednych i opuszczonych przynosi mi ogromną radość i spełnienie (...). Biedni nie potrzebują naszego współczucia i litości. Potrzebują naszej miłości i zrozumienia" - mówiła.

Uważała, że oprócz biedy i głodu najważniejszymi problemami na świecie są samotność i zaniechanie drugiego człowieka. "Samotność to także rodzaj głodu (...). Głodu ciepła i uczucia. Dużo trudniej go zaspokoić niż głód kawałka chleba" - powiedziała. (Kalkuta PAP/Reuter)

Inauguracja Międzynarodowych Targów w Salonikach



Premier Simitis z żoną i członkami swojego gabinetu podczas otwarcia Targów w Salonikach.

W piątek 5 września rozpoczęły się 62 Międzynarodowe Targi w Salonikach. Tegoroczne Międzynarodowe Targi trwać będą do piętnastego września. Ta coroczna, dziesięciodniowa impreza stanowi doskonałą możliwość do zaprezentowania osiągnięć i możliwości greckiego przemysłu międzynarodowej publiczności a także nawiązania międzynarodowych kontaktów i handlowych.

Aż czternaście krajów posiada w tym roku swoje własne pawilony wystawowe a dodatkowo reprezentowane są firmy dwudziestu siedmiu krajów dzięki obecności indywidualnych firm, lub ich greckich przedstawicieli.

Targi, jak co roku otwiera swoim przemówieniem premier. Inauguracyjna przemowa premiera podczas uroczystości otwarcia ma szczególne znaczenie, ponieważ już zwyczajowo szef greckiego rządu przedstawia przy tej okazji program ekonomiczny i najważniejsze cele greckiej gospodarki na cały bieżący rok.

W swojej przemowie premier Simitis skupił się przede wszystkim na czterech "fundamentalnych wyzwaniach" jakie stanęły obecnie przed krajem. Są to udział w Unii Monetarnej na równych prawach z innymi europejskimi partnerami, wzmocnienie pozycji kraju na Bałkanach, gruntowne reformy na polu edukacji, służby zdrowia, lokalnej i krajowej administracji i wreszcie stworzenie nowoczesnego systemu opieki społecznej gwarantującego spójność i równość społeczeństwa.

Podczas nadchodzących miesięcy polityka greckiego rządu w zakresie ekonomii skupi się wokół celu priorytetowego, jakim jest pomyślnie przebycie trzeciej fazy przygotowań do włączenia Grecji do grupy krajów wspólnej europejskiej waluty - ta faza transformacji musi zostać pomyślnie zamknięta najpóźniej w 2001 roku. Oznacza to, że jeszcze w ciągu najbliższego roku inflacja

musi obniżyć się do 5,5 procenta, że oczekiwany jest 3,5 procentowy wzrost wartości produktu krajowego i 3,5 procent wzrostu w dochodach realnych a także szczególny (dwukrotny) wzrost inwestycji - zarówno prywatnych, jak i państwowych

Simitis podkreślał, że nikomu nie wolno się relaksować, jako że cele te nie są łatwe i pozostało niewiele czasu na ich wypełnienie. Premier będzie walczył o "twardą drachmę" unikając pokusy sezonowej dewaluacji niosącej za sobą ryzyko zwiększenia inflacji. W 1998 roku obcięte zostaną wydatki sektora publicznego i zostaną podjęte wszelkie środki zapobiegające spadkowi wartości drachmy. Premier pragnie także, aby greckie przedsiębiorstwa skończyły z polityką krótkowzrostnego planowania i rozpoczęły poważne,

przewidziane na długoterminowo, stały dochód inwestycyjny.

Tematem o dużym w obecnym roku znaczeniu jest też reforma rolnictwa. Greckie rolnictwo staje w obliczu zmniejszonych subsydiów z Unii Europejskiej. Premier podkreślał, że w tej sytuacji rząd "nie jest zobligowany do ciągłego finansowania upraw, na które nie ma zbyt na rynku", nie musi też wcale dokładać do źle zarządzanych farm i kooperatyw. Nie będzie też zmieniał w tych kwestiach swojego stanowiska.

Podobnie w dziedzinie reformy administracyjnej kraju nie uda się protestującym uzyskać ustępstw od Simitisa. Premier jest bowiem zdania, że poprzedni podział prowincji na tysiące małych społeczności był jedynie wymuszony indywidualnymi ambicjami.

17-latek z za krat Koridallosu zdał na studia

17 letni więzień z zakładu dla nieletnich w więzieniu Koridallos w Atenach zdał pomyślnie egzaminy na wyższe studia. Chłopiec, który odbywał karę dożywocia, uczestniczył w zajęciach szkolnych, ponieważ regulamin zakładu karnego pozwala na uczestniczenie w programach edukacyjnych. Od kilku lat nastolatek brał udział w lekcjach w liceum Korydallosu uczestnicząc w egzaminach pod eskortą policji, a potem w przygotowywał się prywatnie do egzaminów do szkół wyższych. Nieletni więzień będzie uczęszczał teraz na zajęcia pierwszego roku na Politechnice, ale w przyszłym roku chce znowu podejść do egzaminów wstępnych, ponieważ jego marzeniem są studia inżynierskie (nie uzyskał na nie w tym roku wystarczającej liczby punktów). Jeśli to będzie konieczne, chłopiec będzie uczęszczał na codzienne zajęcia. Pani dyrektor oddziału dla nieletnich w Koridallos Ekaterini Sarisawa powiedziała, że regulacje więzienne pozwalają na uczestnictwo więźniów w edukacji. Specjalna komisja będzie rozważać przyznanie chłopcu prawa do uczestnictwa w zajęciach i wykładach "na wolności". "Chcemy motywować dzieci do nauki, aby zmieniać ich nastawienie i podejście do życia. (...) Mamy już szkoły

podstawowe w oddziałach dla nieletnich w Koridallos i Volos, ale chcemy także zapewniać wykształcenie średnie. Jeśli będzie wystarczająca grupa dzieci i odpowiednich grupach wiekowych, posłamy je do szkół w okolicy, gdzie będą uczęszczać pod eskortą policji."

Papandreu w Sarajewie

Przebywający w Bośni wiceminister spraw zagranicznych Jorgos Papandreu oświadczył wobec prezydenta Kresimira Zubaka, we wtorek 2 września, że Grecja jest głęboko zainteresowana uczestnictwem w demilitaryzacji i odbudowie krajów byłej Jugosławii. Papandreu odwiedził Sarajewo z okazji otwarcia dwóch szkół i szpitala które powstały dzięki darom greckiego konsorcjum złożonego z firm budowlanych oraz środków finansowym przesyłanym z Aten. Minister odwiedził też jedną z pozostałych w Bośni jednostek greckich wchodzących w skład sił pokojowych, w okolicy miejscowości Visoko Papandreu powiedział, że greckie państwo nadal będzie udzielać pomocy Bośni w bieżącym roku. Do greckich żołnierzy stacjonujących w tym kraju mówił natomiast: "Jesteście pionierami, ponieważ biercie czynny udział w pacyfikacji obszaru będącego ośrodkiem ważnym dla całej międzynarodowej społeczności. Jesteśmy z was i waszej pracy dumni. Bądźcie pewni, że jesteśmy z wami". Papandreu został też ciepło przyjęty podczas inauguracji otwartych właśnie placówek. "Mamy nadzieję, że te szkoły staną się mostem konsolidującym te procesy pokojowe, które już mają miejsce. (...) Teraz i w przyszłości w Grecji znajdziecie tylko przyjaźń". Minister oświadczył też, że istnieje potrzeba zacieśnienia wzajemnych międzykulturowych związków, tak aby poznać się nawzajem coraz lepiej. "Promujemy kontakty indywidualne pomiędzy wyznawcami różnych religii. Zauważyłem wasze zainteresowanie grecką muzyką. Powróćmy tu

Dziewczyny do wojska?

Obowiązkowa służba wojskowa dla kobiet - coraz częściej taką możliwość wprowadzenia w Grecji takiej właśnie regulacji rozważają poszczególni przedstawiciele greckich władz. To nie żarty. Powodem takiej desperackiej idei może być chociażby fakt, że poborowych z roku na rok jest w Grecji coraz mniej. Od roku 1983 do 1993 zanotowano w Grecji 36 procentowy spadek narodzin niemowląt płci męskiej. Jeśli potwiera dalej, jak obawiają się przedstawiciele ministerstwa obrony narodowej i władze wojskowe, to w roku 2005 nawet 40% jednostek z obecnego stanu nie będzie w stanie zapewnić pełnego składu osobowego. Ministerstwo rozpatruje więc poważnie dwie możliwości: albo utworzenie płatnej armii zawodowej, albo obowiązkową służbę wojskową dziewcząt.

Rzecznik rządu Dimitris Reppas zapytany przez dziennikarzy mówił, że jest to złożony temat. Już w przeszłości - jak mówił istniały takie propozycje. Są one ciągle aktualne. Ale w danym momencie rząd nie przygotowuje się jeszcze do jakichś konkretnych decyzji.

Tak, czy inaczej, i w ministerstwie i na forum parlamentarnym ciągle padają propozycje "wzięcia pod broń" piękną. Na przykład z taką propozycją występował honorowy przewodniczący Nea Demokratia K. Mitsotakis, motywując propozycję służby militarijnej dla kobiet nie tylko względami narodowymi, ale także - lepszą organizacją studiów wyższych i... równością pomiędzy płciami.

Dziewczęta, które ukończyły osiemnaście lat - do wojska? - Owszem, mówią "spondowani" na ulicach przez dziennikarzy Atencyj. Mężczyźni na ogół nie mają nic przeciwko temu, aby dziewczyny służyły jak oni, nawet w ciężkich trudnych warunkach. One same zwłaszcza to "tak, ale tylko w biurach", nie powinna to być ich zdaniem służba w robotach publicznych i np. sprzątanu ulic miast. Ćwiczenia z bronią - "oczywiście w tym nie będziemy gorsze, zresztą przecież nie mamy wcale mniej rozumu od chłopców". Jeden z zapytanych przez dziennikarza Eleftherotipji 18-latków powiedział, że owszem zgadza się że służba wojskowa dla dziewczyn, ale pod warunkiem, że będą w osobnych jednostkach, bo inaczej będzie straszne... zamieszanie!

Spadają ceny benzyny

DEP - Państwowa Korporacja Paliw ma dobre wiadomości dla zmotoryzowanych - Ceny benzyny spadną o 3,9 drachmy na litrze. Obniżka związana jest bezpośrednio ze spadkiem dolara i obniżką cen paliw na rynku międzynarodowym. Tylko użytkownicy paliwa typu diesel skorzystają nieco mniej - redukcja ceny wyniesie w tym przypadku 1,8 drachmy za litr. Wiadomości te cieszą nie tylko kierowców - ale także rząd, ponieważ będzie to miało korzystny wpływ na walkę z inflacją.

Katastrofa helikoptera

We wtorek 2 września nad ranem rozbił się w pobliżu wioski Armissa niedaleko miejscowości Naussa wojskowy helikopter typu Bell-Hughes. Lecąc na wysokości 3000 stóp podczas rutynowej misji przyczyna przyczyną spadła na ziemię. Dwaj pasażerowie: sierżant greckiej armii i pilot doznali licznych urazów, ale ich życie nie zagrożone niebezpieczeństwem. Na szczęście helikopter spadł na sad wiśniowy, co zapobiegło większym uszkodzeniom i wybuchowi paliwa. Odpowiednie organy wojskowe rozpoczęły śledztwo, które ma wyjaśnić przyczynę katastrofy.

Simitis odwiedzi Albanie

Minister Spraw Zagranicznych ogłosił, że premier Simitis najprawdopodobniej złoży oficjalną wizytę w Albanii jeszcze tej jesieni. Wzajemne stosunki, pomoc ekonomiczna oraz przy odbudowie systemu państwowego zniszczonego kraju, współpraca gospodarcza i oczywiście problem ogromnej nielegalnej emigracji albańskiej w Grecji - to najważniejsze z tematów, jakie znajdują się w agendach polityków obu sąsiadujących państw.

Ateny - Tel. 32 21 121

32 38 034

Tel. 26 96 15

26 36 16

LOT

nie jesteśmy najwzrostli, ale chcemy być najlepsi

Wiwat Ateny 2004!!!

Olimpiada marzeń dla szczęśliwej Grecji

Ateny i wszyscy ich mieszkańcy poderwali się w nieopanowanej radości, kiedy tuż przed godziną 20.00 czasu greckiego w piątek 5 września prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch ogłosił, że to właśnie stolica Grecji zdobyła konkurs na Olimpiadę 2004. Mieszkańcy "nowożytnego kolebki mistrzostw", którzy nie do końca dowierzali w pomyślność losu i dobrą wolę decydentów radują się świętując zwycięstwo. Przyznanie Olimpiady to nie tylko symboliczne uczczenie historycznej roli Aten i wysiłków działaczy. To spełnienie marzeń i wielka nadzieja: na szybszy rozwój, ogromny krok ku nowoczesności i poprawie kondycji ekonomicznej związanej z tworzeniem niezbędnej infrastruktury.

Radosne okrzyki, wiwaty i uściski, tłumy uśmiechniętych od ucha do ucha, młodych i starszych Ateńczyków, flagi z symbolem Olimpiady - Ateny' 2004, laurowe wieńce i powszechny, porwających wszystkich wokół taniec zwycięstwa - oto widok, jaki ujrzeć można było w stolicy, a szczególnie w okolicach Zappionu w piątkową noc. Wielu do ostatniej chwili nie dowierzało, że wreszcie ich właśnie miasto dostanie ten zasłużony zaszczyt. Między innymi dlatego Grecki Olimpijski Komitet Konkursowy nie przygotowywał też żadnych uroczystości, tylko w niedzielę odbył się w Zappionie - naprzeciw antycznego stadionu Panateńskiego, gdzie miała miejsce

antycznych igrzysk zorganizowana została zupełnie spontanicznie. Poderwały się do świętowania także Patra, Saloniki, Wolos, Larisa, Iraklio. Premier Kostas Simitis, na co dzień opanowany, pokazujący się nam z charakterystycznym smutnym, urzędowym uśmiechem, na tę radosną wieść zareagował podobno spontanicznie, jak każdy inny Grek. To on właśnie, ogłosił tę wieść podczas salonickich targów, parę minut po tym, kiedy oficjalna informacja dotarła z Lozanny. "Olimpiada to wielkie możliwości, jakie otwarte się przez Grecją - aby wzmocnić międzynarodową pozycję, przedstawiać problemy,



Janna Daskalaki - szczęśliwa pani prezydent Komitetu Konkursu Olimpijskiego rzuca się w objęcia Dimitrisa Awramopulos - prezydenta Aten.

eksponowanym stanowisku? Daskalaki była właśnie tą osobą, która najbardziej zdecydowanie pracowała na rzecz "powrotu" igrzysk do Grecji. W Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, w gronie 111 innych decydentów, zespół pod przewodnictwem Daskalaki nawoływał każdego "nieśmiertelnego" z osobna do opowiedzenia się za powrotem do szlachetnych, antycznych idei i odwrócenia się od komercjalizmu - bo takie hasła miały zachęcić ekspertów do głosowania za Grecją. Daskalaki wierzy więc, że Ateny zorganizują prawdziwą "Olimpiadę marzeń", jakiej jeszcze nie widział świat. Partie i organizacje, politycy i działacze już w piątek w nocy rozpoczęli ogłaszać radosne oświadczenia. Kostas Karamanlis - przewodniczący opozycyjnej Nea Demokratii mówił o wielkim honorze, ale i wyzwaniu, jakie spotyka teraz wszystkich Greków. Prezydent władz miejskich stolicy cieszył się z wielkiego sukcesu

zapominając o wszystkich dotychczasowych, politycznych kłopotach, które proszą siwizną prezydenckie skronie - Ateny zostały ocenione, jako miejsce bezpieczne, mające szansę podjąć organizację wielkiej imprezy, zdolne do rozwoju i przemiany, dostaną teraz wszelkie niezbędne dla dokończenia podjętych inwestycji i modernizacji miasta kredyty. Wśród powściągliwych i negatywnie nastawionych malkontentów ujawniła od pierwszej chwili swoje zastrzeżenia jedynie Koalicja Lewicy - Sinasismos, oskarżając rozradowane głosy przedstawicieli władz jako działania "mające na celu odwrócenie uwagi i zagłuszenie krytyki negatywnych zjawisk", jakie wystąpią wskutek tego przedsięwzięcia w dziedzinach: "ekonomii, środowisku naturalnym i rozwoju regionalnym". Ale podniesione nastroje i wybuch powszechnego entuzjazmu nie tak łatwo zagasić, tym bardziej, że wszyscy zdają sobie sprawę, że Atenom naprawdę się poszczęściło.



pierwsza nowożytna Olimpiada w 1896 roku - wystąpiły dwie gwiazdy greckiej piosenki: Alexiou i Dalaras, dając wielki koncert wyrażający radość z Wiktorii. Świętowała też antyczna Olimpia 325 kilometrów do Aten. "Zeby być szczerem - nie byłam zdziwiona" - mówił prezydent miasteczka. "Potajemnie żywiłymi nadzieją, że Grecja dostanie, co jej się należało." Całonocna zabawa w miejscu

tworzyć przyjaźnie i wzmacniać związki ze wszystkimi krajami świata. Igrzyska to wielka okazja dla rozwoju i restrukturyzacji gospodarki." Premier mówił, że Grecja nie tylko zyska wiele na organizowaniu tej imprezy, lecz także będzie musiała wiele zainwestować. Powiązał także zwycięstwo z prowadzoną przez siebie polityką - "Zwyciężyliśmy, ponieważ pracowaliśmy z celem i będziemy dalej kontynuować tę pracę skierowaną na (konkretne) cele." Ogromna radość zapanowała oczywiście wśród członków greckiego Olimpijskiego Komitetu Konkursowego. Pani prezydent Komitetu - Janna Angielopulos - Daskalaki, 42 - letnia prawniczka i żona przedsiębiorcy - milionera, poseł Nowej Demokracji w greckim Parlamencie, nie tylko pozbyła się ciężaru i odpowiedzialności, zwyciężyła doprowadzając do końca swoją misję, ale także zdobyła sobie podziw i kto wie - być może taką popularność, która zapewni polityczną przyszłość na

Olimpiada i emigranci

Nie wszyscy cieszą się ze zdobycia organizacji igrzysk przez Ateny jednakowo. Na przykład grecka prowincja obawia się, że koszty, jakie poniesie stolica na związane z imprezą przedsięwzięcia jeszcze bardziej przyczynią się do zacofania i zubożenia pozostałych regionów Grecji. Martwią się rolnicy, mieszkańcy małych miast. Ale co najmniej drugie tyle osób ma powody do radości. Wśród tych ostatnich są przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu budowniczego, firm konstrukcyjnych, turystyki i hotelarstwa, bo Olimpiada oznacza zmianę oblicza miasta. Co oznacza Olimpiada dla emigrantów? Nie obawiamy się. Nie trudno ocenić, że ludzie mieszkający, wszyscy ci, którzy są chętni do pracy i coś potrafią będą tutaj potrzebni i cenni. Łata trudności w znalezieniu pracy na ateńskim rynku są - jak na to wszystko wskazuje - za nami. Wielu mieszkańców stolicy, którzy w latach 90'ych martwili się inflacją, spadkiem siły nabywczej, galopującymi cenami i których interesy chyliły się ku upadkowi widzi dziś przed sobą nową perspektywę. Od dzisiaj zaczną powstawać nowe miejsca pracy przy tysiącach związanych z Olimpiadą budów, przy tworzeniu niezbędnej infrastruktury i nowoczesnych ośrodków. Nawet jeśli emigranci nie będą zatrudniani bezpośrednio przy olimpijskich przedsięwzięciach, znajdzie się dla nich więcej zajęć. Nie powinni się też szczególnie martwić ci zatrudnieni poza Atenami. Jeśli sama stolica "ściągnie" tłumy "rąk do pracy" powstanie deficyt i zapotrzebowanie na pozostałych stanowiskach poza jej zasięgiem. A więc wypada się nam chyba cieszyć razem z rdzennymi mieszkańcami, życzyć im wszystkiego najlepszego i pomóc, jak możemy!

Amia zaskarżona

Ojciec Spirosa Romiopolosa, który zginął w połowie czerwca br. w tajemniczych okolicznościach podczas pełnienia służby wojskowej w jednostce w okolicach granicznej rzeki Evros, podał do sądu pięciu oficerów z tejże jednostki, oskarżając ich o spowodowanie śmierci syna. 19 letni Spiros po stwierdzeniu zgonu był kilkakrotnie poddany sekcji. Podczas drugiego badania, które odbyło się na prośbę rodziny, stwierdzono, że poborowy zmarł wskutek uduszenia, spowodowanego prawdopodobnie "fachowym" ciosem w aortę. Ojciec zmarłego Tryfon Romiopolos nigdy nie pogodził się z ostatecznym osądzeniem, które jako powód śmierci podawało jednak zapalenie płuc. Jest on przekonany, że jego syn był świadkiem nielegalnej działalności zorganizowanej i ukrywanej przez oficerów. Mogło to być jego zdaniem przemycanie narkotyków, nielegalnych emigrantów - zjawiska niezgodne na granicy z Turcją.

Grecja w pełni usatysfakcjonowana oświadczeniem Poosa

Grecja jest w pełni usatysfakcjonowana oświadczeniami ministra spraw zagranicznych Luksemburga Jacquesa Poosa - powiedział rzecznik greckiego rządu Dimitris Reppas we wtorek 2 września. J. Poos spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Ismailem Cemem w Ankarze i prowadził rozmowy dotyczące poprawy stosunków Turcji z Grecją i warunków negocjacji unifikacyjnych Cypru z Unią Europejską. Strona turecka podszła do spotkania, jako do inicjatywy mającej na celu poprawienie swoich stosunków ze Wspólnotą Europejską. (Luksemburg w tym roku przewodniczy w UE). "Kraje Unii Europejskiej wierzą, że jeśli Turcja rzeczywiście pragnie pełnego uczestnictwa we Wspólnocie powinna popierać negocjacje Cypru, nawet jeśli sama otrzyma członkostwo w późniejszej kolejności." - mówił Poos.

Cztery ofiary śmiertelne w pożarze hotelu

Pięć osób zginęło w pożarze, jaki doszczętnie zniszczył hotel w nadmorskim resorcie Gastuni na wschodnim Peloponezie w poniedziałek 10 września wcześniej rano. Ofiarami padli starsi ludzie, prawdopodobnie dwa małżeństwa. Nie wiadomo jeszcze, co spowodowało pożar. Burmistrz Gastuni K. Lourmas stwierdził w wywiadzie dla prasy, że pomoc przyszła za późno i, że brigada pożarnicza nie była odpowiednio wykwapowana.

KURSY WALUT	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	279	287
Niemcy (marka)	155	160
Kanada (dolar kan.)	201	207
ECU	305	314

Zych: nowelizacja ustawy lustracyjnej - nierealna

4.9. Warszawa - Marszałek Sejmu Józef Zych uważa, że w chwili obecnej nowelizacja ustawy lustracyjnej jest nierealna. Chociaż istnieje teoretyczna możliwość, bo kadencja Sejmu trwa do dnia poprzedzającego zebranie się nowej Izby, to nie ma żadnej inicjatywy ze strony choćby jednego klubu - argumentował rozmawiając w czwartek w Sejmie z dziennikarzami.

Zych poinformował, że list od ministra sprawiedliwości Leszka Kubickiego zawiera wyjaśnienie stanowiska ministra w sprawie niemożności realizowania ustawy lustracyjnej, a więc rozpoczęcia pracy przez Sąd Lustracyjny, w liście nie było natomiast propozycji rozwiązania zaistniałej sytuacji. Według marszałka Sejmu, funkcjonowanie Sądu Lustracyjnego w niepełnym składzie (wybrano 11 z 21 sędziów) nie jest możliwe, ponieważ według ustawy powołanie przewodniczącego Sądu musi nastąpić w pełnym składzie.

Kłopoty finansowe prawdopodobną przyczyną morderstwa w Brzegu

7.9. Opole - 28-letni strażnik aresztu śledczego we Wrocławiu Piotr Ł. w sobotę po powrocie ze służby do domu w Brzegu (woj. opolskie) zabił swoją matkę, żonę i 5-letnią córkę. Prawdopodobną przyczyną morderstwa były kłopoty finansowe - powiedział pracownik Prokuratury Rejonowej w Brzegu w niedzielę, po przesłuchaniu Piotra Ł.

Według ustaleń śledztwa, do morderstwa doszło w sobotę ok. 8.00 rano, kiedy Piotr Ł. wrócił do domu z pracy w areście śledczym we Wrocławiu. Zeznał on, iż bał się, że żona po zaciągnięciu długów ucieknie za granicę. Podejrzany nie pamięta przebiegu ciosów w głowę z rąk mordercy zginęła także jego 5-letnia córka oraz żona. Zabójca 2 godziny po dokonaniu czynu sam powiadomił policję. W opinii sąsiadów, podejrzany był człowiekiem niezwykle spokojnym, poprawnym mężem i nic nie zapowiadało dramatu.

W poniedziałek decyzję o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego podejmie sąd w Brzegu.

Prezydent Kwaśniewski na dożynkach w Zamojskiem

7.9. Zamość - Z udziałem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sitnie na Zamojszczyźnie rozpoczęły się niedzielne diecezjalno-wojewódzkie dożynki. W woj. zamojskim - jak się szacuje - zebrano w br. ok. 780 tys. ton zbóż tj. 4-5 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Dożynki w Zamojskiem, w których uczestniczną liczne delegacje gmin z tradycyjnymi wieńcami upieczonymi z tegorocznych plonów, odbywają się przy deszczowej pogodzie. (PAP)

Spory wokół ogłoszenia w prasie wykorzystującego śmierć Diany

8.9. Warszawa - Matka dwojga dzieci zginęła w wypadku samochodowym - głosi zamieszczone 8 br. w "Gazecie Wyborczej" ogłoszenie Biura Ruchu Drogowego KG Policji, pod którym wydrukowano: "Diana 1961-1997" oraz "Pijani kierowcy nie wybierają swoich ofiar". Według szefa BRD KGP, było to ogłoszenie bezpłatne, którego pomysłu wyszedł od redakcji, czemu "GW" zaprzecza. Ogłoszenie krytykuje szef MSWiA Leszek Miller.

Wydrukowane na czarnym tle całostronicowe ogłoszenie w ogólnopolskim wydaniu "GW" stwierdza m.in. że "Diana była niewinną ofiarą banalnej i bezsensownej tragedii" i że w ub.r. w Polsce było "722 podobnych tragedii". "Proszę, pomyśl, zanim wypijesz i zaczniesz prowadzić samochód, bo ryzykujesz nie tylko swoje życie" - napisano w ogłoszeniu opatrzone logo BRD KGP.

W rozmowie z dziennikarzem PAP szef BRD KGP insp. Wiesław Karaś poinformował, że ogłoszenie było bezpłatne, a jego pomysłu wyszedł od "GW", która wchodzi w skład społecznej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Informacji tej nie udało się potwierdzić ani w dziale krajowym, ani zagranicznym "GW". Dopiero Alina Zalewska z biura ogłoszeń gazety powiedziała, że było to ogłoszenie płatne i że nie było pomysłem "GW". Wersję, że płaciła KGP dziennikarz

PAP potwierdził w wiarygodnego źródła, które ujawniło to pod warunkiem zachowania anonimowości.

"Uważam, że pomysł jest niesmaczny i zły. Nie można tragedii ludzkiej wykorzystywać nawet w celach zniechęcenia ludzi do jazdy w stanie nietrzeźwym" - powiedział Miller dziennikarzom w Opolu. "Dalecy jesteśmy od wykorzystywania czyjejkolwiek śmierci, tym bardziej osoby tak znakomitej, jak księżna Diana" - komentował Karaś, według którego chodziło o pokazanie problemu wypadków drogowych powodowanych przez pijanych kierowców. Także zdaniem komendanta głównego policji nadinsp. Marka Papiły, ogłoszenie było jednym ze sposobów zwrócenia uwagi społeczeństwa na zgubne skutki nadużywania przez kierowców napejwanych wyskokowych.

Karaś powiedział, że smutek po śmierci Diany przenosi także i na ofiary wypadków w Polsce, których w br. było już 3200. Podkreślił, że policja stoi przed dylematem, jak zapobiegać wypadkom powodowanym przez pijanych kierowców. W br. zatrzymano już 150 tys. osób prowadzących po spożyciu alkoholu. Pierwsze badanie zwiok kierowcy mercedesa, którym jechała Diana, wykazało w jego organizmie 1,75 promila alkoholu, drugie - 1,82. Sprawy tej jeszcze osłatecznie nie wyjaśniła paryska prokuratura, która prowadzi śledztwo w celu ustalenia przyczyn tragedii. (PAP)

Premier Cimoszewicz o reformach polskiej wsi

6.9. Opole (PAP) - Wieś nie może być wyłączona z procesu reform, jakie czekają polską gospodarkę w perspektywie wejścia Polski do zjednoczonej Europy - powiedział 6 br. na spotkaniu z rolnikami i samorządowcami premier Włodzisław Cimoszewicz, który przybył na Opolszczyznę na zaproszenie opolskiego SLD. "Wydajność pracy w przemyśle wzrasta z roku na rok o 6-8 proc. Ta sama zasada musi obowiązywać w rolnictwie. Jeżeli nie osiągniemy takich wskaźników, to za kilka lat, kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej, polskie rolnictwo czeka prawdziwie szokowa terapia" - powiedział Cimoszewicz. Zdaniem premiera, konieczne jest zwiększenie nacisku na wszechstronne wykształcenie

młodego pokolenia mieszkającego na wsi. Według Cimoszewicza, wiele osób zostaje na wsi, skazując się tym samym na życie na granicy minimum socjalnego, ponieważ nie ma żadnego wykształcenia poza przygotowaniem do pracy na roli. "To, jak wykształcimy następcę pokolenia, jak je przygotowujemy do życia w nowej rzeczywistości, jest obecnie znacznie ważniejsze od kłótni, czy coś powinno kosztować parę groszy mniej czy więcej" - powiedział Cimoszewicz. Według premiera, obecny rząd uczynił bardzo wiele dla restrukturyzacji polskiej wsi. Do zasług, jakie Cimoszewicz wymienił, zaliczył sprzedaż 210 tys. mieszkań po byłych PGR oraz wyciągnięcie z zapaści finansowej banków spółdzielczych. Cimoszewicz

opowiedział się również za szybkim wprowadzeniem nowych zasad podatku drogowego, które poprzez wliczenie podatku w cenę paliwa zmienia obecny sposób naliczania podatku od pojemności silnika i będą premiami osoby w mniejszym stopniu korzystające z dróg publicznych. Po spotkaniu z zaproszonymi rolnikami, premier udał się na rozmowy do opolskiego ratusza, gdzie spotkał się z samorządowcami należącymi do SLD. Jak powiedział dziennikarzowi PAP jeden z liderów opolskiego SLD, wizyta w ratuszu oprócz zapoznania się z problemami samorządowców, miała na celu promocję polskich kandydatów do parlamentu z listy SLD. (PAP)

Koncert z jajami na wrocławskim Rynku

6.9. Wrocław - Świętujący triumfy wśród nastoletniej publiczności polski boys band "Just 5" został nieoczekiwanie obrzucony jajami i zmuszony do rezygnacji z występu podczas koncertu gwiazd na wrocławskim Rynku. "Przywitanie" najprawdopodobniej - według organizatorów imprezy - zgotowała zespołowi grupa ok. 100 pijanych skinów. Tuż po incydencie zespół powrócił do hotelu i nie wystąpił już przed licznie zgromadzoną publicznością.

Na estradzie wystąpili m.in. Ewa Bem, Urszula Dudziak, zespół Raz Dwa Trzy. Znamienną formę zaprezentowała Krystyna Prońko. Pierwszy zgryz nastąpił jednak, gdy konferansjerzy zaprosili artystkę do bisowania przy chóralnym sprzeciwie małej publiczności, której część zdążyła już uraczyć się puszkowym piwem.

Drugim zgryztem była reakcja części publiczności na pojawienie się na estradzie oczekiwanego ponoć przez wszystkich zespołu "Just 5", który tuż po wejściu na scenę został obrzucony jajami. Jerzy Skoczylas, artysta kabaretu "Elita" na wrocławskim Rynku nazwał "wydarzeniem w stylu kibiców sportowych". Zapowiedział występ zespołu przy pełnym aplauzie publiczności. Dlatego tym większe było moje zdumienie, gdy po wejściu tych panów na scenę, posypał się grad jaj" - opowiadał PAP prowadzący koncert - Skoczylas, który dodał, że podczas jego 27-letniej kariery kabaretowej nigdy nie został obrzucony. Koncert zorganizowano z okazji jubileuszu wrocławskiego Oddziału Telewizji Polskiej SA. Podczas imprezy sprzedawane były koszulki firmowe i wideo kabety, a dołódź przeznaczony zostanie na pomoc dla powodziar. (PAP)

O 100 proc. wzrosła liczba przestępstw związanych z narkotykami

6.9. Warszawa (PAP) - W tym roku o ponad 100 proc. wzrosła liczba przestępstw związanych z narkotykami - poinformował w sobotę na konferencji prasowej m.in. inspektor Adam Rapacki z biura ds. narkotyków Komendy Głównej Policji. Na konferencji podsumowano także efekty, jakie przyniosła antynarkotykowa akcja pod kryptonimem "Dealer III", którą policja przeprowadziła 4 i 5 br. na terenie całego kraju. Dzięki akcji policyjnych grup antynarkotykowych wykryto 281 nielegalnych wytwórni narkotyków. "Wszczęto 130 postępowań przygotowawczych, w tym 56 o handel narkotykami, 23 o udzielenie środków odurzających innej osobie, 27 o nielegalny wyrob narkotyków i 24 o nielegalne uprawy maku" - powiedział Rapacki.

Od stycznia do końca lipca br. policja wykryła 3 376 tego rodzaju przestępstw. Policjanci z biura ds. narkotyków KGP przypuszczają, że do końca tego roku liczba ta zostanie potrojona.

"Liczba stwierdzonych przestępstw gwałtownie w tym roku wzrosła, ponieważ policja dzięki powołaniu do życia odrębnego pionu ds. narkotyków stała się bardziej skuteczna, a jej działania są bardziej skoordynowane, co owocuje lepszym rozpoznaniem tego typu przestępczości" - powiedział Rapacki.

Ponad 50 proc. przestępstw dokonywanych jest przez rolników indywidualnych, którzy prowadzą nielegalne uprawy wysokomorfiny, odmiany maku. "Od 1991 r. legalnie może być uprawiana wyłącznie niskomorfina odmiana maku, jednak rolnicy, opłacani przez producentów narkotyków, łamią przepisy regulujące uprawę maku w Polsce" - powiedział Rapacki. Policja, w omawianym okresie zauważyła wzrost zainteresowania narkotykami syntetycznymi z grupy amfetaminy m.in. ecstazy. Rozpowszechniane są one wśród nastoletnich na terenie klubów młodzieżowych, lokalnych rozrywkowych, dyskotek, salonów gier, szkół, a także w czasie koncertów zespołów młodzieżowych (PAP)

Waniek: min. Wiatr ugiął się pod naciskiem hierarchii kościelnej

5.9. Warszawa - Jestem zaskoczona decyzją ministra edukacji Jerzego Wiadra w sprawie fakultatywnego nauczania wychowania seksualnego w szkołach - mówiła na piątkowym spotkaniu wyborczym jedna z liderów Sojuszu Lewicy Demokratycznej Danuta Waniek. Jej zdaniem, minister "ugiął się pod naciskiem hierarchii kościelnej".

Do wprowadzenia przedmiotu wychowanie seksualne zobowiązuje tzw. ustawa aborcyjna. Min. Wiatr zdecydował jednak, że przedmiot ten będzie fakultatywny, a nie obowiązkowy. Zdaniem Waniek nie jest to dobra decyzja i nie dobra przed wyborami. Podkreśliła, że decyzja ministra "zaskoczyła ja tak jak pozostała część społeczeństwa". Zdaniem Waniek, Kościół będzie obecnie w stanie wywierać nacisk na rodziców aby nie posyłali swoich

dzieci na zajęcia wychowania seksualnego. Mówiła, że sama nie umiała rozmawiać na ten temat z własnymi dziećmi i dlatego kupowała książki dotyczące wychowania seksualnego. Podkreśliła, że nie miała kłopotów wychowawczych, ale ucieszyła się, że szkoła ma dostarczać na ten temat.

Waniek kandyduje na pierwszą miejscowość na stolecznej liście SLD. Uważa, że Warszawa "nie będzie łatwa dla lewicy", ponieważ, jak pokazał referendum konstytucyjne, jest bardzo podzieleny politycznie. Kandydatka SLD na polską premiera wyraziła nadzieję, że wynik wyborów Sojuszu sprawi iż "bez głosów SLD" Sejmie zrealizować zapowiadane nowelizacji m.in. ustawy zasadniczej (PAP)

Opole: anesteziolodzy podpisali porozumienie i wrócą do pracy

5.9 Warszawa - Opolscy anesteziolodzy, którzy w końcu maja złożyli wypowiedzenia a 1 bm. odeszli z pracy, powrócą na swoje stanowiska 5 bm w Ministerstwie Zdrowia w Warszawie odbyły się negocjacje z udziałem przedstawicieli tego środowiska, lekarza wojewódzkiego i reprezentantów ministerstwa. Podpisane porozumienie przewiduje m.in. zachowanie ciągłości pracy i podwyżki o 200 - 230 zł.

Rozmowy trwały 6 godzin. Wcześniej w Opolu anesteziolodzy odrzucili propozycję wojewody, który proponował 200 zł podwyżki. Lekarze domagali się podwyżki o ok. 300 - 400 zł. Na znak protestu z pracy odeszło blisko 30 spośród ok. 90 specjalistów tej dziedziny.

Piątkowe ustalenia obejmują lekarzy anesteziologów, którzy złożyli wypowiedzenia z Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu oraz ze szpitali w Krapkowicach, Prudniku i Strzelcach Opolskich. Lekarze z WCM zachowują ciągłość pracy, otrzymując podwyżkę wynagrodzeń od 1 bm. o 230 zł, i minimum 15 proc. premii motywacyjnej, mają też gwarancję wzrostu wynagrodzeń w przyszłym roku. Anesteziolodzy z pozostałych miast otrzymują po 200 zł podwyżki.

Anesteziolodzy przyjęli warunki, ale nie są usatysfakcjonowani. Po piątkowych rozmowach w Warszawie Dariusz Darmetko, przewodniczący regionu opolskiego Związku Zawodowego Anesteziologów powiedział, że są już zmęczeni trwającymi od maja rozmowami na różnych szczeblach. "Nasze ustępstwo było duże, choć muszę przyznać, że władze wojewódzkie i dyrekcja wykazały dużo dobrej woli" - dodał.

Zadowolony z piątkowych rozmów jest lekarz wojewódzki Maciej Piórog, głównie dlatego, że zostało podpisane porozumienie i ok. 300 tys. podopiecznych WCM będzie

miało należytą opiekę. Pieniądze na podwyżki zostaną przekazane z budżetu wojewody, a także z rezerwy przewidzianych na dodatkowe etaty należne opolszczyźnie z tytułu nowego uruchomienia jakim jest nowy szpital wojewódzki, funkcjonujący w ramach WCM. Te dodatkowe etaty wynegocjowano w piątek. Wg Piroga środki na podwyżkę powiększą o ok. 300 tys. zł. dotychczasowe zobowiązania wojewody, wynoszące 82 mln zł. Wiceminister zdrowia Krzysztof Kuszewski ocenił, że rozmowy były trudne, bo było małe pole do manewru. Wojewoda nie miał dużych możliwości, do tego województwo jest dotknięte powodzią. Uznał, że negocjatorzy wykazali jednak zrozumienie dla tej sytuacji.

Rada Sekcji Ochrony Zdrowia NSZZ "S" regionu Mazowsze poparła 5 bm. wszelkie działania protestacyjne podejmowane przez pracowników służby zdrowia, w tym lekarzy anesteziologów i lekarzy pogotowia, gdyż są one uzasadnione coraz gorszymi warunkami i niskimi wynagrodzeniami, które spadły do poziomu 75 proc. płacy w gospodarce.

"S" podkreśla w stanowisku, że jeżeli są pieniądze na podwyżki dla niektórych lekarzy, tak samo pozostałe grupy zawodowe mają prawo żądać podwyżek. Kuszewski komentując to stwierdził, że dla żadnej grupy żadne ekstra pieniądze się nie znalazły. Pochodzą one z przesunięć w środkach finansowych wojewody. Nie została też naruszona ustawa o wynagrodzeniach w sferze budżetowej.

W trakcie piątkowych rozmów z lekarzami pogotowia ratunkowego woj. opolskiego, którzy z dniem 1 września odeszli z pracy, doszło do zbliżenia stanowisk - poinformował wojewoda opolski Ryszard Zembaczyński. Początkowo lekarze żądali 12 zł za godzinę

dyżuru w pogotowiu. Wojewoda proponował podniesienie obecnej stawki, wynoszącej ok. 4 zł, o 1,5 zł. Po piątkowych rozmowach lekarze pogotowia zgodzili się na podjęcie pracy w przypadku zastosowania maksymalnej stawki z obecnego taryfikatora tj. 7,5 zł. Rozmowy będą kontynuowane.

W poniedziałek wznowią protest wrocławscy anesteziolodzy - poinformował przewodniczący ZZA w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1, Jakub Śmiechowicz. Akcja polegać ma na nie znieczulaniu pacjentów do planowych zabiegów operacyjnych.

Protest, trwający od 12 maja br., został zawieszony w lipcu ze względu na powódź. Ta jednak, zdaniem Śmiechowicza, "okazała się sposobnością, by ponownie wykorzystać naiwność lekarzy i nie dotrzymać podjętych wcześniej

ustaleń". Anesteziolodzy deklarują niezmiennie gotowość do rozmów, zarzucając zarazem władzom "brak zainteresowania rozwiązaniem tej konfliktowej sytuacji", stanowiący wg lekarzy zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów.

Protestujący domagają się maksymalnych wynagrodzeń, wynikających z taryfikatora, 50-procentowego dodatku dla anesteziologów oraz zwiększenia tzw. "usługówki" dla nauczycieli akademickich do poziomu 50 proc. uposażenia podstawowego.

W oświadczeniu wydanym 5 bm. rzecznik prasowy rządu Aleksandra Jakubowska zaprzeczyła jakoby z pracy zwolniło się ponad 2 tys. lekarzy pogotowia. Wymówienia złożyło 328 lekarzy. Ten rodzaj protestu dotyczy 10 na 484 stacje pogotowia. Nie protestują też wszyscy anesteziolodzy. Wymówienia złożyło 35 anesteziologów, na ogólną liczbę 3600. Rozmowy są prowadzone, dowodem zaś rozwiązanie wielu problemów w środowisku anesteziologów. Wynagrodzenia pracowników służby zdrowia poprawiają się. W br. podwyżki dla lekarzy wynosiły od 149 do 279 zł., a anesteziologów od 183 zł do 544 zł. (PAP)

Kolejne pieniądze dla gmin z funduszu powodziowego

8.9. Warszawa - Koordynujący z ramienia rządu działania na rzecz usuwania skutków powodzi, minister Andrzej Piłat przekazał z funduszu powodziowego kolejne środki dla gmin, w tym dla Wrocławia i Opola, na remonty dróg, placówek ochrony zdrowia i oświaty, odbudowę zniszczonych wodociągów i kanalizacji. Pieniądze otrzymały m.in. Wrocław (5 mln zł), Opole (4 mln), Nysa (2,2 mln) oraz Głuchołazy (2 mln) Rzeczniczka rządu Aleksandra Jakubowska poinformowała w poniedziałek na konferencji prasowej, że dodatkowo gminy z województw wrocławskiego, legnickiego, opolskiego i walbrzyskiego uzyskują wsparcie z funduszy Unii Europejskiej (PHARE) na remonty wskazanych przez MEN placówek oświatowych - przede wszystkim przedszkoli, domów dziecka i szkół średnich (w łącznej wysokości 10 mln zł). Dodatkowe środki na remont placówek służby zdrowia dostanie też Nowosądeckie. Nadal nie są znane łączne szacunki strat jakie wyrządziła w Polsce lipcowa powódź. Według Jakubowskiej, wyliczenia - które według zapowiedzi Piłata miały być przygotowane na wtorkowe posiedzenie rządu - nie są jeszcze zweryfikowane i zostaną rozpatrzone dopiero po kolejnym posiedzeniu Rady Narodowego Programu Odbudowy i Modernizacji.

Wiceprezydent Wrocławia Jarosław Obremski powiedział PAP 8 bm., że miasto szacuje swe straty powodziowe na 500 mln zł. Pieniądze na odbudowę zniszczonych będą pochodzić głównie z budżetu miasta oraz ze środków przeznaczonych na realizację różnych rządowych programów obejmujących województwo wrocławskie. Dodatkowe wpływy są i będą uzyskiwane z funduszu powodziowego, z funduszy pomocy zagranicznej oraz od indywidualnych ofiarodawców. Minister Piłat podkreślił, że rząd chce w obliczu nadchodzącej zimy przekazać pomoc finansową ze środków budżetowych szczególnie dużym miastom, w których - jak np. we Wrocławiu - powaznie uszkodzone zostały wodociągi, kanalizacja oraz węzły ciepłownicze. Powaznym problemem jest też brak mieszkań dla powodziarzy, których domy i mieszkania zostały zniszczone - zajmują one obecnie pokoje we wrocławskich akademikach.

Według władz Wrocławia, obecnie do najbliższych potrzeb miasta należy uruchomienie komunikacji tramwajowej. W dalszej kolejności konieczna będzie też renowacja zieleni miejskiej oraz odbudowa obiektów sportowo-rekreacyjnych. (PAP)

Kwaśniewski: Polska w dobrym dla siebie momencie historii

8.9. Warszawa - Polska jest w bardzo ważnym i - jestem o tym przekonany - dobrym dla siebie momencie historii - mówił prezydent Aleksander Kwaśniewski podczas poniedziałkowego spotkania z uczestnikami konferencji "Triumph and Transformation", organizowanej przez grupę Pensions 2000, zrzeszającej wybitnych amerykańskich specjalistów od spraw emerytalnych, doradców inwestycyjnych i zarządców funduszy powierniczych.

Kwaśniewski powiedział, że po 8 latach reform i transformacji Polska osiągnęła postęp, który "daje nam satysfakcję". Prezydent podkreślał wysoki, 5-punktowy wzrost gospodarczy kraju, rozwój sektora prywatnego, który dostarcza 2/3 produkcji, spadające zbierocbie oraz wysoki stopień inwestycji kapitału zagranicznego w Polsce (w ub. r. blisko 6 mld dol.).

Prezydent przypomniał, że Polska jest w przededniu rozpoczęcia negocjacji członkowskich w NATO, w styczniu 1998 r. rozpocznie najprawdopodobniej negocjacje o uczestnictwie w Unii Europejskiej. Od ub. r. nasz kraj jest członkiem OECD. Wszystko to powoduje, że stajemy się atrakcyjnym partnerem gospodarczym - mówił Kwaśniewski.

Wśród problemów stojących przed Polską prezydent wymienił m.in. utrzymanie wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego, a w powiązaniu z tym - reformy systemu ubezpieczeń emerytalnych i zdrowotnych, która - jak powiedział - będzie decydować o przyszłości polskiej gospodarki.

Konferencja "Triumph and Transformation" odbywać się będzie w dwóch etapach: w Polsce od 8 do 10 bm., od 11 do 13 bm. w Czechach. (PAP)

Pięć śmiertelnych ofiar dwóch wypadków drogowych

6.9 Toruń - W ciągu kilku sobotnich godzin w woj. toruńskim w dwóch wypadkach drogowych zginęło na miejscu pięć osób (w tym dwóch księży), a sześć odniosło obrażenia - poinformował dziennikarza PAP dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji podinsp. Leszek Sobieski.

Pierwszy wypadek wydarzył się w Jarantowicach, w okolicach Wąbrzeźna. Jadący z prędkością co najmniej 140 km/godz. fiat tipo, wyprzedzając na wzniesieniu poprzedzający go samochód zderzył się czołowo z fordem sierra, którym podróżowało czterech duchownych z okolicznych parafii. W krasie śmierć na miejscu poniosł 81-letni były proboszcz z Radzyna Chelmińskiego i 55-letni proboszcz z Okonina, dwaj pozostali duchowni z Radzyna, w tym kierowca forda, odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala. Do szpitala trafili również osiemnastoletni kierowca fiata, który spowodował wypadek, i trzej jego pasażerowie. Kilka godzin później w okolicach Grulki k. Grudziądza samochód marki BMW na gdańskich numerach rejestracyjnych uderzył bokiem w przydrożne drzewo z takim impetem, że samochód niemal przeleciało na dwie rzędy. Z tej katastrofy tylko kierowca, 25-letni mężczyzna wyszedł bez szwanku. Na miejscu zginęła jego matka oraz jej najmłodsza córka. (PAP)

Wyrok w sprawie nieletnich zabójczyń podtrzymany

5.9. Wrocław (PAP) - Sąd Wojewódzki we Wrocławiu w piątek utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego Wrocław-Fabryczna z maja br., na podstawie którego 15-letnie Ewa Z. i Renata P. uznane zostały za winne zabójstwa swojej klasowej koleżanki i skazane na odbycie kary w zakładzie poprawczym. Uchylenia wyroku domagali się obrońcy nieletnich, a do ich wniosku przychyliła się także prokuratura.

Obrońcy nieletnich żądali uchylenia wyroku, ze względu na, jak wykazywali, błędy proceduralne popełnione w procesie. Zdaniem obrońcy, badania psychiatryczne dziewcząt przeprowadzone zostały nieprawidłowo - powołano bowiem tylko jednego biegłego, który ponadto nie był biegłym sądowym. Jak powiedział PAP obrońca Renaty P., Leszek Janusik, według procedury, badania psychiatryczne winne być przeprowadzone przez zespół przynajmniej dwóch biegłych sądowych psychiatrów. Z wnioskiem o przeprowadzenie prawidłowych badań wystąpiła także prokuratura, która jednocześnie przychyliła się do apelacji obrońców.

Sąd Wojewódzki utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, stwierdzając, że Sąd Rejonowy Wrocław-Fabryczna przeprowadził przewód sądowy w sposób prawidłowy. Zdaniem sądu, dotychczas zebrana dowody z badań psychiatry i

psychologów są wiarygodne i niepodważalne i dlatego uchylenie w procesie nie ma znaczenia dla aktualnego rozstrzygnięcia procesowego.

"Nieletnie dopuściły się okrutnego przestępstwa, dopuściły się zbrodni bez jakichkolwiek racjonalnych motywów" - uzasadniał orzeczenie sędzia Janusz Daszkiewicz.

Mec. Andrzej Grabiński, obrońca Ewy Z., nie wykluczył zwrócenia się o kasację powyższego wyroku. Podtrzymał on opinie, że dotychczasowe badania były nieprawidłowe i że istnieje konieczność gruntowych badań, ponieważ nie wiadomo, czy nieletnie nie są chore psychicznie.

"Kto poniesie odpowiedzialność, jeśli popełnią w zakładzie poprawczym kolejny czyn karalny?" - mówił dziennikarzom mec. Grabiński. Poinformował także, że w swoim wniosku przedstawił sądowi zaświadczenia ze szpitali, w których kilka lat wcześniej, po dwukrotnych próbach samobójczych leczona była Ewa Z. Ewa Z. i Renata P. 3 stycznia br. zabiły swoją koleżankę z klasy - Agnieszkę Karkoszkę, zadając jej ok. 60 ciosów nożem. Następnego dnia same zgłosiły się na policję i przyznały się do popełnienia zbrodni. Początkowo twierdziły, że chciały zabić Agnieszkę pieniądze, w procesie jednak zeznawały, że jej nie lubiły. Wątek motywów zabójstwa nie został ustalony. (PAP)

Izrael

Dotkliwa porażka armii izraelskiej w Libanie

Turcja/ Wypadek drogowy: 30 zabitych, 45 rannych

4.9. Ankara - Co najmniej 30 osób zginęło, a 45 zostało rannych w wyniku czołowego zderzenia się w czwartek dwóch autobusów na drodze Ankara-Stambuł, ok. 200 km na zachód od Ankary - poinformowały turkockie źródła oficjalne.

Liczba ofiar śmiertelnych może wzrosnąć, gdyż wielu rannych jest w stanie krytycznym. Wśród zabitych są hiszpańscy turyści. Według policji, do wypadku doszło, gdy kierowca autobusu wiozącego hiszpańskich turystów z czarnomorskiego portu Rize do Stambułu zasnął za kierownicą. W ciągu ostatnich 7 miesięcy w wypadkach drogowych w Turcji zginęło 2 730 osób.

Rosja/Stacja Mir traci orientację wobec Słońca

8.9. Moskwa - Awaria głównego komputera pokładowego na Mirze, do której doszło w poniedziałek rano, sprawiła, że stacja zaczęła tracić orientację wobec Słońca - poinformowało podmoskiewskie Centrum Kontroli Lotów.

Przyczyny usterki nie są na razie znane. Określają je specjaliści po przeanalizowaniu danych telemetrycznych, przesłanych ze stacji. Wiadomo jednak, że Mir nie otrzymuje wystarczającej ilości energii elektrycznej. Według agencji Interfax, kosmonauci wyłączyli praktycznie wszystkie urządzenia, zużywające energię, za wyjątkiem systemów podtrzymujących życie.

Włochy/ Bizuteria warta 60 tys dolarów znaleziona w autokarze

8.9. Bolonia - Bizuterię wartości ok. 60 tys. dolarów znaleziono w niedzielę w Bolonii w autokarze przewożącym na lotnisko pasażerów lotu do Lizbony - podano w poniedziałek w porcie lotniczym.

Bizuteria, która znajdowała się w dwóch torbach, plastikowej i papierowej, została przekazana przez kierowcę autobusu Vincenzo d'Afflito lotniskowej policji. Znaleziona wraz z bizuterią rachunki pozwoliły określić jej wartość. Roztargnionego pasażera odnaleziono w poniedziałek w Lizbonie. Okazał się nim rozrzucony portugalski jubiler, który zakupił biżuterię we Włoszech i z jej zniknięcia zdał sobie sprawę dopiero po przybyciu do Lizbony.

Haiti/ Katastrofa statku - od 300 do 400 ofiar śmiertelnych?

8.9. Port-au-Prince - W wyniku katastrofy statku pasażerskiego "Forte Gonavienne", który zatonął w poniedziałek kilkaset metrów od nabrzeża portu Manrouis na Haiti, zginęło najprawdopodobniej od 300 do 400 osób - powiedział przedstawiciel haitańskiej straży przybrzeżnej. (PAP)

5.9. Bejrut PAP/AFP/AP/Reuter - Armia izraelska doznała w piątek dotkliwej prestiżowej porażki w Libanie. Zginęło tam 12 izraelskich żołnierzy i są to najpoważniejsze straty, jakich armia państwa żydowskiego doznała w jednej akcji od 1985 roku.

Izraelskie komando złożone z 16 ludzi - niepełny pluton - wyładowało o brzasku koło libańskiego miasta Sajda. Natychmiast zostało zauważone przez bojowników proirańskiej organizacji Hezbollah, którzy bez większego trudu otoczyli Izraelczyków i podjęli walkę. Z pomocą hezbollahom przyszli członkowie prosyryjskiej organizacji terrorystycznej Amal.

Po czterech godzinach intensywnej strzelaniny nie żyło już 12 Izraelczyków. Wprawdzie izraelskie helikoptery próbowały ewakuować otoczonych, ale nie były w stanie wyładować w rejonie walk ze względu na intensywny ogień libańskiej artylerii przeciwlotniczej. Rząd libański boi się teraz, że Izrael podejmie środki odwetowe, być może na dużą skalę. Ostatecznie bardzo ucierpiał prestiż izraelskiej



armii. Libańczycy mówią, że za każdym razem kiedy w Libanie ginie jakiś żołnierz izraelski, państwo żydowskie natychmiast podejmuje akcję represyjną. Dlatego też premier Libanu Rafik Hariri zatelefonował w piątek do prezydenta Francji Jacquesa Chiraca i do członków rządu amerykańskiego z prośbą, aby starali się załagodzić sytuację i zmniejszyć napięcie. Hariri

wy tłumaczył swoim rozmówcom, że Izraelczycy podjęli akcję z dala od strefy bezpieczeństwa i że najprawdopodobniej celem komando było zniszczenie kwatery głównej prosyryjskiej organizacji Amal. Sekretarz generalny Hezbollah, szefek Hassan Nasrallah oświadczył w piątek, że jego organizacja odniosła "wielkie zwycięstwo". (PAP)

Niemcy

Terroryzm - dwie rocznice, dwa dramaty

5.9. Bonn - Piąty września w świadomości Niemców łączy się z dwoma tragicznymi wydarzeniami, których wspomnienie ciągle jest żywe.

Dwadzieścia pięć lat temu, 5 września 1972 roku, terroryści palestyńscy uprowadzili 10 sportowców izraelskich na Olimpiadzie w Monachium. Pięć lat później, 5 września 1977 roku, terroryści niemieccy z lewackiej Frakcji Czerwonej Armii (RAF) uprowadzili w Kolonii szefa pracodawców Hannsa-Martina Schleyera. W strzelaninie zginęło trzech ochroniarzy i kierowca. Olimpiada monachijska pozostaje koszmarem zwłaszcza dla władz RFN, gdyż akcja uwolnienia zakładników zakończyła się kompletnym fiaskiem i kompromitacją niemieckich sił bezpieczeństwa. Terroryści żądali uwolnienia 268 swoich towarzyszy, ale premier Izraela Golda Meir odmówiła. Wówczas zapadła decyzja o odbiciu uprowadzonych.

Policja monachijska wystawiła zaledwie 5 strzelców wyborowych, do tego niefortunny rozstawionych i podobno niewystarczająco przeszkolonych. Tylko dwóch z nich oddało strzały, trafiając zaledwie jednego terrorystę. Pozostali porywacze natychmiast wymordowali wszystkich uprowadzonych sportowców.

W zgodnej opinii fachowców, była to szczególnie nieudolna akcja. Miałaby ona tylko wtedy sens, gdyby pierwszą salwą udało się unieszkodliwić wszystkich bandytów, a zatem żołnierzy powinno być znacznie więcej niż przeciwników. Szef policji Manfred Schreiber, co prawda, policzył Palestyńczyków - było ich ośmiu - ale z wiadomości tej nie wyciągnął wniosku.

Wdowy po zamordowanych sportowcach do dzisiaj starają się odszkodowanie i wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragedii. Okazało się, że władze RFN odmówiły szefowi Mossadu Zwi Samirowi przeprowadzenia akcji odbicia. Ponadto, odstąpiono od planu, który miał szanse powodzenia. Olimpiada 1972 do dziś pozostaje ciemną plamą w historii niemieckich sił bezpieczeństwa. Wyciągnięto jednak wnioski i powołano do życia brygadę antyterrorystyczną, która przydała się pięć lat później.

O wydarzeniu z roku 1977 mówią się w ostatnich miesiącach dużo, powstał też film fabularny z dokumentalnymi wstawkami. Pojęcie "Niemiecka Jesień 1977" przeszło do historii i wyraża kulminację psychozy w społeczeństwie i rządzących elitach. Porwanie Schleyera, a potem samolotu Lufthansy przez Palestyńczyków, którzy wsparli "kolegów" niemieckich, żądających uwolnienia członków oślawionej bandy Baader-Meinhof było ogniewem w całej serii spektakularnych operacji tamtego roku - w kwietniu terroryści zamordowali prokuratora generalnego Siegfrieda Bubacka, a w lipcu szefa Dresdner Banku Juergena Ponto.

Pasażerowie Lufthansy - jak wspomniali w licznych wywiadach - do dzisiaj miewają koszmary na wspomnienie o porwaniu. Pomyślnie odbicie maszyny w Mogadiszu przez brygadę antyterrorystyczną GSG 9 stanowi jednak element krępiący, mimo dramatu, jakim było wcześniejsze zamordowanie kapitana Juergena Schumanna, a potem Schleyera. Tragedią bez "jasnego punktu" pozostaje wydarzenie z roku 1972.

Włodzimierz Korzycki (PAP)

Rosja/ Zaginęło 100 walizkowych bomb atomowych?

5.9. Waszyngton. Wilno - doradca prezydenta Rosji ds. bezpieczeństwa narodowego, generał Aleksandr Lebiedź wyraził obawę, że zaginęło około 100 spośród 250 walizkowych bomb atomowych, jakimi dysponują rosyjskie siły zbrojne. Szef rządu rosyjskiego Wiktor Czerzomyrdin kategorycznie zaprzeczył rewelację Lebiedzia.

Czerzomyrdin określił enuncjacyjnie generała mianem "totalnych bredniarzy". "Takie bzdury nie zasługują na komentarz" - powiedział Czerzomyrdin, który reprezentuje Rosję na konferencji przywódców krajów Europy Środkowej i Wschodniej w Wilnie.

"Nie wiem, gdzie się one znajdują. Nie wiem, czy bomby zostały zniszczone, zmagazynowane czy też zostały sprzedane lub skradzione" - stwierdził były sekretarz Rady Bezpieczeństwa PR w wywiadzie, który w niedziele nabrała amerykańska stacja CBS w programie "60 minut".

Wypowiedź ta poważnie zaniepokoiła kongresmanów, którzy zaalarmowali Biały Dom. Według Lebiedzia, ważące od 27 do 45 kg bomby o mocy 1 kiloton mieszczą się w walizce i mogą zabić 50-100 tys. ludzi, niszcząc część dużego miasta. Przeznaczone są do przeprowadzania akcji

sabotażowych na tyłach wroga. Według ekspertów, walizkowe bomby atomowe mogą być "doskonałą bronią terrorystyczną". Amerykańscy rosyjscy funkcjonariusze rządowi nie potwierdzają obaw Lebiedzia. "Nie mamy żadnego dowodu potwierdzającego to, co powiedział Lebiedź i co wysocy rangą funkcjonariusze rosyjscy zdementowali" - powiedział. Pragnący zachować anonimowość przedstawiciel Biurogo Domu Dodaj on: "Nie mamy żadnej wiarygodnej informacji świadczącej o tym, że jakaś broń nuklearna dostępna jest na czarnym rynku".

Cytowany przez agencję AP funkcjonariusz Biurogo Domu potwierdził, że rosyjskie siły zbrojne posiadają walizkowe bomby atomowe, które mogą być wyjątkowo niebezpieczną bronią w rękach terrorystów. (PAP)

Maroko/ 28 więźniów zginęło w pożarze więzienia w Casablance

6.9. Casablance - 28 więźniów poniosło śmierć w sobotę rano w wyniku pożaru, jaki wybuchł w zakładzie karnym Oukacha w Casablance. Licznym rannym udzielono pomocy na miejscu. Pożar, który wybuchł w skrzydle więzienia przeznaczonym dla skazanych na najcięższe kary, został spowodowany prawdopodobnie krótkim spięciem - jak powiedział dyrektor zakładu karnego.

Pod więzienie przybyło kilkaset osób, głównie członków rodzin uwięzionych, domagających się ogłoszenia listy ofiar śmiertelnych. W rejon ten skierowano znaczne oddziały policji. (PAP)

Kolejna masakra w Algierii

06.09. Beni Massous (Algieria) - Co najmniej 87 osób, głównie kobiet, zostało zabitych, około 100 odniosło rany w efekcie trzygodzinnego ataku przeprowadzonego w nocy z piątku na sobotę przez niezidentyfikowanych napastników w miejscowości Beni Massous, ca 20 km na zachód od stołecznego Algieru. Napastnicy podcinali ofiarom gardła, obcinali kończyny, rozcinali brzuchy, poinformowały nieliczne osoby, które uszły przed pogromem i pracownicy szpitala.

Mimo że w Beni Massous stacjonuje jednostka wojskowa, pomoc nadeszła dopiero wtedy, kiedy napastnicy się wycofali. Inne źródła oceniają ilość ofiar śmiertelnych na 150 do 300. Brak precyzyjnych informacji co do sprawców masakry, zwykle jednak o takie czynią obywateli sił Islamskie Grupy Zbrojne, usiłujące pozabawić władzę popierany przez wojsko rząd Algierii.

Od czasu, kiedy armia doprowadziła do unieważnienia wygranych przez zdelegalizowany obecnie Islamski Front Ocalenia wybory parlamentarnych w styczniu 1992 roku, zginęło w Algierii ponad 6000 osób.

Nowa fala bestialskich ataków zaczęła się po przeprowadzonych 6 czerwca br. wyborach parlamentarnych. Po piątkowym napadzie siły bezpieczeństwa wykonały szereg akcji represyjnych, w których wyniku zginęło około 100 osób, w większości zwolenników islamskich fundamentalistów - według źródeł.

"Boimy się spać, albo śpiemy na zmiany" - akrzy się mieszkaniec miejscowości Bouzareah, sąsiadujący z Beni Massous. (PAP)

Portugalia Pobyty prezydenta Kwaśniewskiego w Porto

4.9. Porto - Pobytem w Porto, stolicy północnego regionu Portugalii, zakończył w czwartek oficjalną wizytę w tym kraju prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Porto jest najbardziej uprzemysłowioną częścią Portugalii. Dlatego też pobyt w tym mieście prezydent poświęcił przede wszystkim na rozmowy z portugalskimi biznesmenami.

Podczas spotkania z przedstawicielami Stowarzyszenia Przemysłowców Kwaśniewski zapewniał, że Portugalia nie musi się obawiać zwiększonej konkurencji ze strony krajów Europy Środkowej i Wschodniej w handlu i inwestycjach. Zdaniem prezydenta, minimalny udział polskich wyrobów wókienniczych na rynku UE oznacza praktycznie brak zagrożenia z naszej strony dla portugalskiego przemysłu wókienniczego. Kwaśniewski podkreślił także, iż rolnictwo polskie, postrzegane często jako poważne zagrożenie dla gospodarki Unii, nie zaszkodzi interesom Portugalii. Wynika to przede wszystkim z różnic w strukturze towarowej rolnictwa obu krajów, a także z różnych okresów wegetacji w naszych strefach klimatycznych.

Portugalia jest krajem żeglarzy i odkrywców. Zachęcam państwa do smielszego odkrywania naszych możliwości w Polsce - mówił prezydent. Porto znane jest również z malowniczej doliny Douro i słynnego na całym świecie wina. W czasie kilkugodzinnego pobytu w Porto prezydent spotkał się z merem tego miasta. Wraz z żoną Jolantą zwiedził piwnice win. Prezydencka para odbyła także rejs po rzece Douro. (PAP)

W. Brytania Ranny ochroniarz przyznaje się częściowo do odpowiedzialności

8.9. Bonn PAP/Reuter - Trevor Rees-Jones, który jako jedyny przeżył katastrofę mercedesa 31 sierpnia w Paryżu - w której śmierć ponieśli księżna Diana, jej przyjaciel Dodi Al-Fajed i kierowca samochodu - powiedział, że częściowo czuje się odpowiedzialny za ten tragiczny wypadek - pisze poniedziałkowy niemiecki wielkonakładowy dziennik "Bild". "Czuję się częściowo odpowiedzialny. Ale nie mogłem uczynić nic, by zapobiec wypadkowi" - cytuje "Bild" słowa Reesa-Jonesa, wypowiedziane przez rannego ochroniarza w szpitalu do matki i ojczyma. "Jestem głęboko poruszony tym, że księżna i Dodi zginęli" - dodał. "Bild" nie podał szczegółów co do tego, w jakim sensie ranny ochroniarz poczuwa się do odpowiedzialności za ten tragiczny wypadek. Niemiecki dziennik informuje, że 29-letni Brytyjczyk ma poważne obrażenia twarzy i klatki piersiowej i że wielokrotnie tracił świadomość. Według dotychczasowych doniesień, Rees-Jones zawiązał prześcieranie w tej katastrofie poduszkę powietrzną i pasem bezpieczeństwa. Jako jedyny z pasażerów mercedesa miał zapięte pasy. "Bild" cytuje słowa babki ochroniarza, Sarah Ann Rees, która zaprzeczyła doniesieniom, że jej wnuk w wyniku obrażeń nie ma języka. (PAP)

W. Brytania Album ku czci Diany nagrają wspólnie McCartney, Rolling Stones i Sting

8.9. Londyn - Paul McCartney, Rolling Stones i Sting znaleźli się wśród 10 gwiazd rocka, które zgodziły się uczestniczyć w nagraniu albumu ku czci księżnej Diany - poinformował w poniedziałek rzecznik brytyjskiego potentata Richarda Bransona. Album, który ma się ukazać na rynku przed Bożym Narodzeniem, zawierać będzie także nową wersję piosenki "Candle in the Wind" ("Świeca na wietrze"), śpiewaną przez Eltona Johna na pogrzebie Diany w sobotę. Tak jak w przypadku singla z piosenką Eltona Johna, wszystkie wpływy ze sprzedaży albumu będą przekazane na fundusz pamięci ustanowiony na cześć Diany po jej śmierci 31 sierpnia. "To będzie coś innego niż albumy powstałe w podobnych okolicznościach. Chcemy stworzyć coś reprezentującego cały przemysł (muzyczny)" - powiedział Reuterowi rzecznik. W sprawie nagrania piosenki skontaktowano się także z Luciano Pavarottim. Annie Lennox i Peter Gabriel będą producentami albumu, na którym znajdą się także ich utwory. Lennox, dawniej występująca w zespole Eurythmics, zaśpiewa nową wersję "Angel" ("Anioła") i "Ave Maria", a Gabriel zaśpiewa "Your Eyes" ("Twoje oczy"). Branson, przyjaciel Diany, który zbudował swe imperium ekonomiczne wykorzystując znak firmowy płyt Virgin, skontaktował się z gwiazdami muzyki w ciągu kilku dni po śmierci księżnej. Koncerty odbędą się w sierpniu przyszłego roku w Londynie i w Nowym Jorku z udziałem możliwie wielu artystów, współtworzących album. Oto inni współwykonawcy albumu i tytuły ich utworów: Phil Collins - "Since I Lost You" ("Odkąd cię straciłem"), Seal - "Prayer For The Dying" ("Modlitwa za umierającymi"), Eric Clapton - "Tears In Heaven" ("Łzy w niebie" - utwór powstał po tragicznej śmierci syna artysty Conora w wieku czterech lat w 1991 r.) i Paul McCartney - "Here, There and Every-where" ("Tutaj, tam i wszędzie"). W albumie znajdują się także utwory Stinga, Bryana Adama i Rolling Stones. (PAP)

Rosja Moskwa bawi się

7.9. Moskwa - Zainteresowanie Moskwian imprezami upamiętniającymi 850 rocznicę powstania miasta przeszło oczekiwania władz. Tłumnie było nie tylko w centrum, ale także na Poklonnej Górze, na Worobiowych Górach i w parku Gorkiego. W sobotę bawiono się do późna w nocy, podobnie będzie w niedzielę; koncerty i dyskoteki potrwają niemal do północy. Według oceny moskiewskich władz, w imprezach wzięło udział dotychczas 3 mln osób. Do wspólnej zabawy zachęcała słoneczna i dosyć ciepła pogoda. Mimo takiego dużego skupiska ludzi, służby porządkowe nie odnotowały dotychczas większych incydentów. Moskwian nie zraził nawet fakt znacznych utrudnień komunikacyjnych. Wiele ulic w centrum miasta było zamkniętych, co praktycznie wykluczało ruch samochodowy. Miejskie służby transportu nie nadążyły z przewożeniem pasażerów. Podobne kłopoty odnotowało moskiewskie metro, które - według ocen - przewiozło w sobotę rekordową ilość ludzi - ok. 12 mln. Mer Jurij Łużkow na spotkaniu z delegacjami przybyłymi na jubileuszowe obchody podkreślił, że liczny udział mieszkańców świadczy o tym, że kochają oni swoje miasto i są z niego dumni. A 850-lecie Moskwy jest także świętem całego narodu. Według badania opinii publicznej, ok. 40 proc. Rosjan zgodziło się z merem, ale niemal tyle samo nazwało jubileusz Moskwy świętem wyłącznie Moskwian. Różne są także opinie nt. znaczenia i

rozmachu obchodów. Jedni uważają, że rozmach imprez podkreśla wielkość stolicy, ale inni jest głosów przeciwnych. Część protestująca jest oburzona, że Moskwa świętuje, gdy inni głodują. Miliardy wydanych rubli (np. na rozpędzenie chmur przeznaczono 2,5 mld rubli) można byłoby przeznaczyć na inne cele - twierdzą lekarze z obwodów kiemierowskiego. Najważniejszą sobotnią imprezą był koncert znanego francuskiego kompozytora Jeana Michela Jarre'a

na Worobiowych Górach. W niedzielę wydarzeniem dnia jest koncert Luciano Pavarotti na Placu Czerwonym. Imprezą zamykającą obchody urodzin Moskwy będzie wieczorne wielkie widowisko z udziałem gwiazd rosyjskiej i zagranicznej estrady, na którym ma być obecny prezydent Borys Jelcyń. Zapowiedziany jest ponadto pokaz sztucznych ogni, wystrzelanych z 40 punktów miasta i widocznych nad całą stolicą. W uroczystościach 850-lecia wzięła udział delegacja Warszawy z prezydentem miasta Marcinem Świąćickim. Jako jedyna polska gwiazda estrady występowała Maryla Rodowicz, która także gościła w programie telewizyjnym rosyjskiej drugiego kanału. (PAP)

Rozbrojenie/ Konferencja w sprawie zakazu min - wzrasta nacisk na szybkie uchwalenie konwencji

8.9. Oslo - Śmierć księżnej Diany, znanej zwolenniczki całkowitego zakazu min lądowych, spowodowała wyraźny wzrost nacisku na uczestników odbywającej się w Oslo konferencji w tej sprawie. Księżna podróżowała na pola minowe w Bośni i Angoli i spotykała się z ludźmi okaleczonymi przez tę broń, której ofiarami pada - według przybliżonych szacunków - ok. 26 tys. osób rocznie, w przylatczającej większości cywilów. Atmosfera na konferencji w Oslo wyraźnie nie sprzyja propozycjom różnych ograniczeń i wyjątków od debatowanego całkowitego zakazu rozmieszczenia, produkcji, handlu i magazynowania min lądowych tzw. przeciwpiechotnych. Spowodowało to, że nawet wpływowi amerykański senator demokratyczny Patrick Leahy skrytykował oficjalne stanowisko delegacji USA na konferencję, która domaga się wyłączenia z zakresu działania przyszłej konwencji Półwyspu Koreańskiego, gdzie miny lądowe stanowią element systemu obrony Korei Południowej przed sąsiadem z północy. "Wykorzystajmy ten moment. Nadszedł czas, aby zakazać wszelkich min przeciwpiechotnych, jakiegokolwiek typu" - powiedział senator. Oficjalna delegacja USA chce także wyjątku dla niektórych rodzajów tzw. inteligentnych min.

Stanowisko Waszyngtonu spotkało się w Oslo ze zdecydowanie negatywnym przyjęciem. Obecnie zakwestionował je nawet wpływowi senator USA, nie wchodzący jednak w skład delegacji swego kraju. (PAP)

Ukraina Polka - Agnieszka Zielińska została I Wicemiss Europy

06.09. Kijów PAP - Polka, Agnieszka Zielińska, została wybrana w sobotę wieczorem w Kijowie I Wicemiss Europy 97. Za najpiękniejszą dziewczynę Starego Kontynentu uznano przedstawicielkę Grecji. Za niespodziankę należy uznać brak w piątce finalistek reprezentantki Ukrainy. Zielińska (90-60-92) od początku należała do faworytek kijowskiego konkursu piękności. Jej wyjścia na scenę nagradzane były najgłośniejszymi i najdłuższymi oklaskami. Nawet konferansjerzy nazywali Polkę ulubienicą. Gdy na scenie Pałacu Ukraina pojawił się honorowy gość konkursu, francuski aktor Alain Delon, aby ogłosić werdykt jury, większość publiczności oczekiwała przyznania tytułu najpiękniejszej właśnie reprezentantce Polski. Stało się jednak inaczej i koronę Miss Europy otrzymała Greczynka. Nie jest wykluczone, że na decyzję jurorów wpłynęła słaba znajomość języka angielskiego Agnieszki Zielińskiej z wielkim trudem odpowiedzialna na pytanie o plany na przyszłość wyjaśniając, iż chciałaby godzić rolę dobrej matki i żony z karierą aktorki filmowej.

Kijowski konkurs Miss Europy 97 toczył się w atmosferze skandalu. Na trzy dni przed finałem z niewyjaśnionych do końca przyczyn wyjechało ze stolicy Ukrainy 9 dziewcząt, w tym Miss Anglii, Irlandii, Niemiec, Szwajcarii, a także reprezentantki państw skandynawskich. Prasa ukraińska pisała, że dziewczęta skarżyły się na bardzo złe warunki zakwaterowania. Miano je także zmuszać do odwiedzenia jednego z kijowskich nocnych klubów. (PAP)



Miss Europy Greczynka
Issabella Darras

Izrael

Śmiercionośne eksplozje w Jerozolimie

4.9 Jerozolima - W czwartek ok. godz. 15. w samym centrum Zachodniej Jerozolimy, zamieszkaną głównie przez Izraelczyków,

przrzekli, że zrobi wszystko, aby wykrzyć i ukarać organizatorów. Dawid Bar-Il-Ian oskarżył za czwartkowy, potrójny zamach

Arafata twierdząc, że traktuje on przywódców organizacji Hamas za swoich braci - ściskających ich i całujących - jak np. w czasie Konferencji Jedności Narodowej w Gazie przed kilkunastoma dniami. Premier Izraela Benjamin Netanjahu zwołał w trybie pilnym posiedzenie gabinetu.

Pasaz Ben Jehuda, zamknięty dla ruchu kołowego, przeznaczony tylko dla ruchu pieszego, to jedna z najbardziej ruchliwych ulic w Jerozolimie - pełna kawiarni, restauracji i sklepów. Zawsze dużo tu turystów, ale również ludność miejscowej, która przychodzi tu na dobrą kawę do kawiarni Chagalle czy na zakupy w pobliskich sklepach. Gdyby atak terrorystyczny został przeprowadzony później, po godzinach pracy, jak twierdzi izraelska policja, ofiar prawdopodobnie byłoby jeszcze więcej.

Czwartkowy zamach nastąpił na kilka dni przed przyjazdem amerykańskiej sekretarza stanu Madeleine Albright na Bliski Wschód, której wizyta miała doprowadzić do wznowienia rozmów pokojowych między Izraelem a Autonomią Palestyńską. Obie strony twierdzą, że bardzo im zależy na tym, aby wizyta doszła do skutku w przyszłym tygodniu mimo zamachu i tygodniowego okresu stanu Albright na Bliski Wschód w przyszłym tygodniu zgodnie z wcześniejszym planem. Madeleine Albright podkreśliła, że w rozmowach ze stroną palestyńską położy największy nacisk na sprawy bezpieczeństwa.

kontynuowane, jeśli Izrael nie zmieni swej bezkompromisowej polityki. Izraelski gabinet bezpieczeństwa zbiera się w piątek, aby zdecydować o następnych krokach, jakie powinny być podjęte dla zagwarantowania bezpieczeństwa w kraju. Nie wyklucza się, że władze izraelskie upoważnią swoje siły bezpieczeństwa do przeprowadzenia bezpośrednich akcji także przeciwko islamskim organizacjom operującym na terenach kontrolowanych przez Autonomię Palestyńską. Odwiedzając rannych w jednym ze szpitali, premier Netanjahu powiedział, że Autonomia odmówiła zwalczania terroryzmu i Izrael musi znaleźć nowy sposób, aby zagwarantować bezpieczeństwo swoim obywatelom.

Amerykański prezydent Bill Clinton potępił zamach terrorystyczny i powiedział, że zadaniem zamachowców było nie tylko zabicie niewinnych ludzi, ale również proces pokojowy. Należy zrobić więc wszystko, aby nie dopuścić do ich dalszego "sukcesu". Proces pokojowy może odbywać się tylko w bezpiecznych warunkach, które mogą być zapewnione poprzez konkretne działania strony palestyńskiej oraz współpracę ze stroną izraelską i doprowadzenie do sytuacji, w której terror nie będzie miał racji bytu. Clinton potwierdził przyjazd sekretarza stanu Albright na Bliski Wschód w przyszłym tygodniu zgodnie z wcześniejszym planem. Madeleine Albright podkreśliła, że w rozmowach ze stroną palestyńską położy największy nacisk na sprawy bezpieczeństwa.

Premier Netanjahu stwierdził, że Izrael nie może dalej tolerować sytuacji, kiedy przewodniczący Arafat w czasie spotkań z przywódcami



na ulicy Ben Jehuda trzech zamachowców-samobójców zdetonowało trzy bomby. Byli w odległości 20 - 30 m. od siebie, a bomby wybuchły mniej więcej w odstępach 15-20 sekund. Ich eksplozja zabiła 7 osób (12-letnia dziewczynka zmarła po przewiezieniu do szpitala) i zraniła co najmniej 160. Wszystkie wskazują, że liczba ofiar śmiertelnych będzie rosła.

Do ataku przyznało się wojskowe skrzydło islamskiej organizacji Hamas. W ułotce, która została pozostawiona w Ramalli do wiadomości dziennikarzy wojskowe skrzydło domaga się uwolnienia więźniów Hamasu z więzień izraelskich do 14 września br. W przeciwnym razie samobójcze ataki bombowe powtórzą się. Ułotki o podobnej treści ukazały się również po zamachu bombowym na bazarze w Jerozolimie.

Według wstępnych ustaleń policji, chodzi o bomby od 1 do 2 kg składające się z materiałów wybuchowych i gwoździ - o podobnej strukturze do tych, które wybuchły na bazarze Mechanei Jehuda 30 lipca w Jerozolimie. Podano również, że przynajmniej jeden z samobójców był przebrany za kobietę i miał perukę. Izraelskie służby bezpieczeństwa przywróciły całkowitą blokadę Zachodniego Brzegu i Gazy - przed kilkoma dniami została ona częściowo zniesiona. Tym samym wydane przed trzema dniami zezwolenia dla ponad 8 tys. Palestyńczyków na wjazd na teren Izraela do pracy zostały cofnięte. Abu Rdeineh, przedstawiciel Autonomii Palestyńskiej i doradca jej przywódcy Jasera Arafata ostro potępił atak terrorystyczny i

Dzień po zamachu

5.9 Jerozolima - Siedem osób, które zginęły we wczorajszym, potrójnym zamachu bombowym w centrum Jerozolimy, to czterech cywilów i trzech zamachowców-samobójców. 192 osoby zostały ranne, ponad 60 pozostaje w szpitalu, w tym 6 w stanie ciężkim.

Żaden z trzech zamachowców nie został zidentyfikowany. Instytut medycyny sądowej w Jerozolimie poinformował, że zamachowcy to mężczyźni w wieku około 20 lat. Ładunki wybuchowe użyte w akcji były wymieszane z gwoździami i kawałkami metalu. Policja izraelska uważa, że zamachowcy są członkami wojskowego skrzydła islamskiej organizacji Hamas, które przyznało się do wczorajszego zamachu.

Poza przywróceniem całkowitej blokady Zachodniego Brzegu i Gazy izraelskie służby bezpieczeństwa wprowadziły ponownie wewnętrzną blokadę miast Zachodniego Brzegu. Blokada wewnętrzna uniemożliwia Palestyńczykom podróże między tymi miastami. Przejścia graniczne między Zachodnim Brzegiem i Jordanią oraz Gazą i Egiptem zostały również zamknięte. Premier Izraela Benjamin Netanjahu odwołał wczorajsze spotkanie między przedstawicielami izraelskiej i palestyńskiej służby bezpieczeństwa, mówiąc, że nie pozwoli, aby izraelscy oficerowie Szabaku brali udział, jak określił, w przedstawieniu.

Źródła palestyńskie podają, że Izrael nie zezwolił na przelot przywódcy Autonomii Palestyńskiej Jasera Arafata śmigłowcem z Gazy do Ramalli. Strona palestyńska twierdzi, że ich służba bezpieczeństwa



zatrzymała dwóch przywódców Hamas i zamknęła ich tygodyn. To same źródło podało, że Arafat odwołał spotkanie z przedstawicielami organizacji Hamas i Dżihad, jakie miało odbyć się czwartek wieczorem. Jaser Arafat potępił zamach jako akt terrorystyczny wymierzony przeciwko Izraelczykom, Palestyńczykom i całemu procesowi pokojowemu. Potępił również przywrócenie blokad przez władze izraelskie jako stosowanie kary zbiorowej wobec wszystkich Palestyńczyków.

Przywódcą politycznym Hamasu Abdel Aziz Rentis powiedział w Gazie, że nie sądzi, iż Arafat rozprawi się z Hamasem, tak jak to miało miejsce w ubiegłym roku, kiedy aresztowano ponad 100 islamskich aktywistów. Dodał, że ataki terrorystyczne będą

Hamas mówi "jesteśmy partnerami w tej samej walce". Natomiast minister obrony Itzhak Mordechaj powiedział, że Autonomia Palestyńska ponosi całkowitą odpowiedzialność za ten atak terrorystyczny, ponieważ nie zlikwidowała infrastruktury organizacji islamskich na Zachodnim Brzegu i w Gazie.

Rabin Eliahu Bakszidaron zwrócił się do islamskich przywódców religijnych, aby w swoich piątkowych kazaniach do modlących się w meczetach nawoływali o nieuczestniczenie w atakach terrorystycznych. Podkreślił, że przywódcy islamscy powinni przestrzec, że ci, którzy biorą udział w takich atakach nie idą "do nieba, ale do piekła".

Elzbieta Pynch (PAP)

Polska-Belgia Otwarcie Centrum Polonijnego w Brukseli

7.09 Bruksela - W Brukseli uroczyste otwarcie Centrum Polonijne, które w zamysśle twórców ma służyć jako miejsce spotkań Polonii i Polaków przebywających tymczasowo w Belgii, przyczyniać się do integracji środowisk polskich między sobą i ze społeczeństwem belgijskim, upowszechniać tu polską kulturę i tradycję.

Powstanie centrum na styku brukselskich dzielnic Forest i St. Gilles, w których mieszka wielu Polaków, także tych pracujących w Belgii "na czarno", było możliwe dzięki poparciu Kościoła katolickiego i zapalowi organizacji polonijnych, zwłaszcza Polskiej Macierzy Szkolnej w Belgii.

Na ich prośbę gorąco rekomendowaną przez tutejszą Polską Misję Katolicką, episkopat belgijski oddał organizatorom Centrum w wieczyste użytkowanie dom parafialny brukselskiej Parafii św. Antoniego. Poręczył też znaczną pożyczkę na jego remont. Darami nieoprocenowanymi pożyczkami wsparli centrum także przedstawiciele Polonii, a na otwarciu byli obecni reprezentanci niemal wszystkich, także tych niegdysь całkowicie skłóconych ze sobą, organizacji i środowisk polonijnych.

Centrum zamierza organizować imprezy polonijne, kulturalne, zapraszać polskich artystów na występy, regularnie pokazywać polskie filmy. W pierwszych dniach października odbędzie się tu Festiwal Filmu Polskiego, na który organizatorzy zaprosili już Krzysztofa Zanussiego. Będzie tu działka biblioteka i księgarnia polska, a także restauracja. Centrum dysponuje największą wśród polskich placówek w Brukseli salą widowiskową na 250 osób, a także salą sportową, gdzie działa już klub tenisa stołowego. Centrum będzie wynajmowało sale innym społecznościom zamieszkującym okolicę, gdzie mieszkają się przedstawiciele wielu mniejszości etnicznych. Dom będzie nadal miejscem działań charytatywnych parafii, takich jak rozdzielanie paczek dla biednych czy wydawanie posiłków bezdomnym w czasie ważniejszych świąt. Był to zresztą jeden z warunków udostępnienia domu przez Kościół belgijski.

Nową placówką kieruje wiceprezes Polskiej Macierzy Szkolnej Zenon Łupina, polski przedsiębiorca budowlany w Belgii. Na otwarciu obecny był reprezentant prymasa Belgii, kardynała Daneelsa, ksiądz Lode Vermeir, prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" prof. Andrzej Stelmachowski, a także ambasador RP w Belgii Andrzej Krzeczunowicz, który wręczył prezesowi Polskiej Macierzy Szkolnej Mieczysławowi Dulakowi przyznaną tej organizacji odznakę "Zasłużony dla Kultury Polskiej". Odczytano list z błogosławieństwem prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, a poświęcenia nowej placówki dokonał jego delegat duszpasterstwa emigracji arcybiskup Szczepan Wesoły.

Janek Saluta (PAP)

Sektor prywatny w inwestycjach komunalnych

6.9 Warszawa (PAP) - Nowa sytuacja gospodarcza w Polsce niekorzystnie wpłynęła na poziom finansowania inwestycji komunalnych z budżetu centralnego. Szerszy udział w finansowaniu gospodarki komunalnej przez krajowych i zagranicznych inwestorów prywatnych pozwoliłby samorządom przezwyciężyć trudności kapitałowe oraz usprawniłby zarządzanie i organizację. Program zapewniający pomoc w zainteresowaniu inwestorów prywatnych udziałem we wspólnych inwestycjach z samorządami oraz wspierający ich współpracę z władzami komunalnymi przedstawiono podczas zakończonych w ub. czwartek w Warszawie konferencji, z udziałem przedstawicieli Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz PHARE. EBOiR zlecił rozpoznanie projektów dotyczących infrastruktury komunalnej, przy których realizacji sektor prywatny mógłby odegrać konstruktywną rolę. Podjęte działania stanowią część programu "Sektor prywatny w inwestycjach komunalnych", który PHARE realizuje w Polsce oraz innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. EBOiR podejmuje się współfinansowania tzw. inwestycji pokazowych programu oraz roli doradcy wobec władz miast, w których będą one realizowane. Program ma zainteresować kapitał prywatny inwestycjami w usługi i infrastrukturę komunalną - głównie w dziedzinie gospodarki wodociągami, ściekami i odpadami, ciepłownictwem, komunikacją miejską oraz innymi działami gospodarki lokalnej. Poza kapitałem inwestorzy prywatni mogą wnieść wiedzę techniczną i doświadczenie w dziedzinie zarządzania, przyspieszając w ten sposób rozwój infrastruktury lokalnej i podnosząc jakość usług. Zażyczeniem programu jest również promocja przedsięwzięć komunalno-prywatnych korzystnych zarówno dla inwestorów, jak i mieszkańców miast,

będących konsumentami usług komunalnych. Program ma określić rodzaj tych korzyści dla obu stron oraz skupić się na przyczynach i metodach pokonywania "wąskich gardeł" (takich jak bariery administracyjne i prawne) ujawniających się podczas współpracy sektorów: komunalnego i prywatnego. Prywatyzacja usług komunalnych mogłaby następować w drodze zlecenia ich wykonania podmiotom prywatnym (zawieranie kontraktów menedżerskich, umów dzierżawy, koncesji oraz sprzedaży na własność). Pierwsza faza realizacji programu przewiduje szkolenia dla władz miejskich i inwestorów prywatnych dotyczące form udziału sektora prywatnego w inwestycjach komunalnych i koniecznych usprawnieniach prawnych tego finansowania. Przegląd stanu prawnego w tej dziedzinie na szczeblu miejskim i państwowym - identyfikacja rozwiązań hamujących udział sektora prywatnego w inwestycjach komunalnych - wskażą obszary i zakres koniecznych reform legislacyjnych. Wspólnie z wybranymi miastami przygotowane zostaną następnie analizy wykonalności inwestycji pokazowych oraz nastąpi rozeznanie potencjalnych inwestorów prywatnych, którzy zostaną przedstawieni miastom. Drugi etap to przygotowanie dokumentów przetargowych i projektów kontraktów. Wybrane przez konsultantów i zaakceptowane przez EBOiR miasta otrzymają pomoc finansową, prawną i techniczną przy realizacji inwestycji wspólnej z partnerem prywatnym. Konferencja została zorganizowana w Polsce dla podkreślenia wiodącej roli naszego kraju w Europie Środkowej pod względem zaangażowania w inicjatywy łączące działania sektorów: publicznego i prywatnego. Program w Polsce prowadzi konsorcjum doradcze kierowane przez firmę Booz, Allen i Hamilton z udziałem ekspertów prawnych z firmy Hogan i Hartson. (PAP)

Szefowie europejskich linii lotniczych spotkali się w Warszawie

5.9 Warszawa (PAP) - W piątek w warszawskim hotelu Marriott rozpoczęło się 46 posiedzenie Dyrektorów Generalnych Lotnictwa Cywilnego krajów członkowskich Europejskiej Komisji Lotnictwa Cywilnego (ECAC). Biorąc w niej udział przedstawiciele najwyższych władz lotniczych z 27 krajów. Według ministra transportu i gospodarki morskiej Bogusława Liberadzkiego fakt, że konferencja odbywa się w Polsce, pozwala zaprezentować nasz kraj. Goście będą mogli się przekonać, że pod względem lotnictwa cywilnego jesteśmy na światowym poziomie. ECAC powstała z inicjatywy Rady Europy w 1955 r. w Strasburgu. Jej głównym celem jest zapewnianie harmonijnego rozwoju transportu lotniczego w Europie oraz jego koordynacja i liberalizacja. Od 1990 r. również Polska jest państwem członkowskim ECAC. W ostatnich latach Komisja podejmuje działania mające na celu integrację nowych krajów członkowskich z regionu Europy Środkowo-Wschodniej. W tym celu organizuje m.in. szkolenia oraz zapewnia duży udział przedstawicieli administracji lotnictwa cywilnego tych państw w pracach i spotkaniach specjalistycznych grup roboczych organizacji. (PAP)

7,4 mln zł strat po sierpniowym pożarze w "Rokicie"

5.9 Wrocław - Straty spowodowane pożarem, do którego doszło 20 sierpnia w Zakładach Chemicznych "Rokita" SA w Brzegu Dolnym (woj. wrocławskie) oceniono na 7,4 mln zł - poinformował 5 bm. prezes zarządu spółki, Sławomir Sobieraj. Zakładowa komisja, powołana przez prezesa spółki ustaliła, że najprawdopodobniej przyczyną pożaru magazynu wyrobów eksportowych było nieumyślne zaproszenie ognia podczas foliowania palet z B-naftolem. Operację foliowania wykonywał na zlecenie spółki pracownik firmy "Kolchem-Rokita". Straty obejmują zniszczoną część budynku, wyposażenie magazynu i zgromadzone w nim wyroby.

Włochy najbardziej zmotoryzowanym krajem Europy

5.9 Rzym - Włochy są najbardziej zmotoryzowanym krajem Europy - podała prasa włoska, powołując się na raport concernu Shella. Według liczb podanych w raporcie, na 1000 mieszkańców we Włoszech przypadają 522 samochody. Druga na liście jest Austria (450 samochodów na 1000 mieszkańców), a trzecie Niemcy (444). Następne w kolejności są: Francja (432), Belgia i Luksemburg (426) i Wielka Brytania (417). Najmniej zatłoczonym krajem Unii Europejskiej jest Grecja, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 199 samochodów. (PAP)

Blida: ustawa o gospodarce nieruchomościami korzystna dla gmin

5.9 Katowice - Nowa ustawa o gospodarce nieruchomościami znacznie ułatwi gminom wykonywanie powierzonych im zadań, szczególnie w zakresie pozyskiwania środków i gruntów pod budownictwo mieszkaniowe - taką opinię wyraziła 5 bm. w Tychach Barbara Blida, prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Ustawa została uchwalona przez Sejm w sierpniu br. Wchodzi w życie 1 stycznia 1998 r. Przewiduje m.in. obligatoryjną darowiznę gruntu należącego do Skarbu Państwa gminom, jeśli grunt ten zostanie przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe. Zakłada stworzenie profesjonalnej obsługi rynku nieruchomości. Zdaniem Blidy, gminy powinny częściej niż dotychczas występować z inicjatywami budowy nowych mieszkań. Zapowiedziata podjęcie działań w celu utrzymania w budżecie specjalnej, 10-milionowej dotacji dla woj. katowickiego, przeznaczonej na przygotowanie gruntów budowlanych. Minister Blida uczestniczyła we wmurowaniu kamienia węgielnego pod budowę osiedla domów jedno- i wielorodzinnych

Kredyty z BOŚ-u dla obszarów objętych powodzią

4.9 Warszawa - Bank Ochrony Środowiska rozpoczął obsługę linii kredytowych przeznaczonych dla obszarów dotkniętych lipcową powodzią - poinformował rzecznik BOŚ Henryk Piekut. Środki na te kredyty pochodzą z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Preferencyjne kredyty mogą zostać wykorzystane na m.in. odbudowę i remont urządzeń ochrony wód przed zanieczyszczeniem, remonty i modernizację ujęć wody i stacji uzdatniania wody, oraz na zagospodarowanie odpadów na terenach objętych powodzią. Oby otrzymać kredyt na odbudowę, remont i modernizację ujęć wody potrzebna będzie opinia Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska i dyrektora wydziału ochrony środowiska o zniszczeniu lub skażeniu istniejącego obiektu lub instalacji. Ubiegający się będzie mógł otrzymać do 100 kosztów odbudowy, ale nie więcej niż 200 tys. zł. Okres karencji w spłacie kredytu wyniesie 1 rok. Natomiast kredyty na remont urządzeń wód przed zanieczyszczeniem (oczyszczalnie ścieków) udzielane będą do 1 mln zł. Okres realizacji remontu nie może przekroczyć 17 miesięcy, a okres kredytowania wyniesie 5 lat. Z kolei kredyty na przedsięwzięcia z zakresu zagospodarowania odpadów mogą być maksymalnie w wysokości 700 tys., okres realizacji nie może przekroczyć 1 roku. Karencja w spłacie wyniesie także 1 rok. (PAP)

KURSY WALUT-KANTORY-NOTOWANIA kursy walut - notowania kantorowe z 5 września

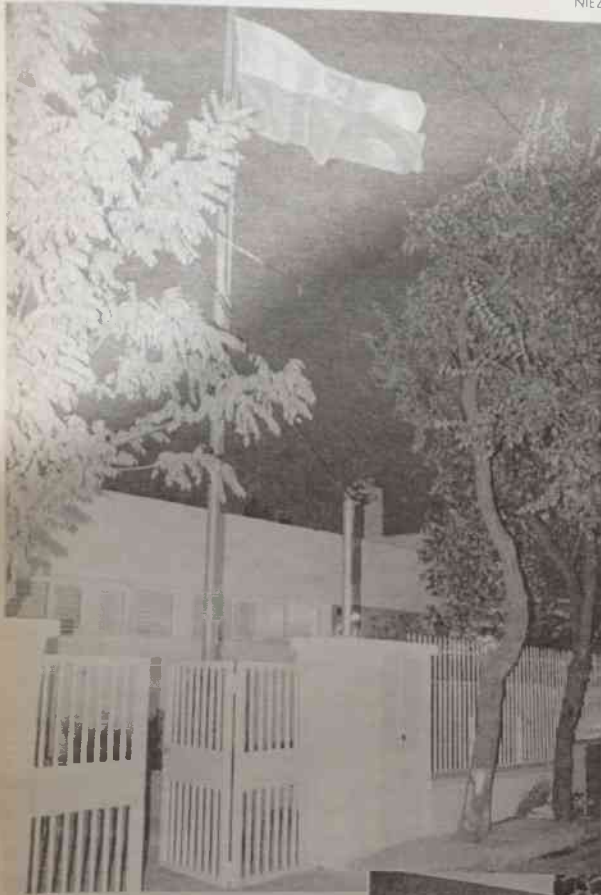
KANTORY - godz. 14:00	USD		DEM		GBP	
	kupno	sp.	kupno	sp.	kupno	sp.
Białystok						
ul. Lipowa 16	3,47	3,51	1,89	1,93	5,50	5,55
Gdańsk GREEN						
ul. Grunwaldzka 42	3,47	3,52	1,91	1,95	5,52	5,57
Katowice POD CZWARTYM PERONEM						
Dworzec PKP	3,49	3,52	1,92	1,94	5,45	5,61
Kraków						
ul. Wielopole 3	3,47	3,51	1,91	1,93	5,55	5,60
Łódź						
ul. Kościuszki 22	3,49	3,53	1,92	1,95	5,51	5,60
Poznań						
ul. Głogowska 21	3,49	3,51	1,92	1,93	5,57	5,62
Szczecin, JUPITER-AS	3,45	3,52	1,90	1,94	5,50	5,61
Al. Wyzwolenia 3						
Świecko PZMot	3,42	3,46	1,87	1,93		
Terespol KOMPENSA	3,35	3,50	1,83	1,91		
ul. Warszawski Most						
Wrocław CENT						
ul. Świdnicka 3 i 36	3,47	3,52	1,91	1,94	5,51	5,60
Zgorzelec PLUS	3,50	3,51	1,92	1,93	5,60	5,70
ul. Daszyńskiego 77						
WARSZAWA:						
MANHATTAN	3,47	3,52	1,91	1,94	5,52	5,59
Al. Jana Pawła II 45A						
KRUPA & KRUPA	3,47	3,52	1,91	1,94	5,55	5,57
ul. E. Plater (przejście podz.)						
PKO BP /hotel Marriott/	3,43	3,57	1,89	1,96	5,44	5,66
Al. Jerolimski 65/79						
MARYMONT	3,50	3,51	1,92	1,94	5,58	5,62
ul. Słowackiego 45						
MAX	3,47	3,52	1,91	1,94	5,53	5,59
Hala Targowa MarciPola						

Nowa siedziba Konsulatu RP w Atenach

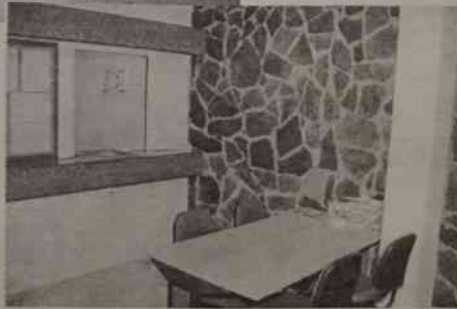
wygodę i reprezentacyjność, wykorzystano obszerne zaplecze ogrodu otaczającego budynek naszej placówki i wybudowano tam nową siedzibę wyłącznie dla Konsulatu. Niedawno prace zostały ukończone a parę dni

temu pracownicy zaczęli przeprowadzkę. Obecny Konsulat, jakkolwiek powstał na przylegającej działce, posiada osobne wejście - od strony ulicy Kamelion nr 21 (równoległa do ul. Chrysanthemon).

W czwartek 4 września 1997 odbyło się uroczyste otwarcie nowego budynku. Przybyli na nie zaproszeni liczni przedstawiciele tutejszej Polonii: członkowie zarządów działających tu związków, znani i cenieni artyści, przedstawiciele ważnych polonijnych instytucji. Pracownicy naszej placówki z dumą ugościli wszystkich w ogrodzie przy nowym Konsulacie. Można było podziwiać proste, ale nowoczesne i wygodne pomieszczenia, które z pewnością będą dobrze służyć przychodzącym po pomoc Polakom, lepiej zaprezentują nasz urząd w Grecji i poprawia samopoczucie pracowników Wydziału.



Do tej pory Wydział Konsularny RP w Atenach znajdował się w budynku przy ul. Chrysanthemon, sąsiadując z pomieszczeniami Ambasady. Dostyc niedogodne warunki już od dłuższego czasu dawały się we znaki zarówno pracownikom naszej placówki jak i przybywającym gościom i interesantom. Dlatego właśnie, mając na uwadze



SŁOWO NA NIEDZIELE

WIARA, KTÓRA DZIAŁA PRZEZ MIŁOŚĆ

"Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was im powie: 'Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedźcie do syta, a nie dadcie im nic z tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała, to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: 'TY masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja pokażę wiarę ze swoich uczynków. Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz, lecz także i złe duchy wierzą i drżą"

(Jk 2, 14-18)

Prawdziwa wiara nie pozwoli nikomu na bierność, albowiem do jej istoty należy dynamika w działaniu. Wierzący wierzy w Boga, który jest miłością, a miłość nigdy nie jest statyczna. Ona zawsze chce się udzielać. Dawać siebie innym i służyć całym sercem. W tym działaniu nie ma egoistycznego myślenia o sobie, o korzyściach dla siebie, albowiem na pierwszym miejscu jest pragnienie niesienia pomocy bliźnim i troska o drugiego człowieka. Jeśli ktoś uważa, że wierzy w Boga, ale nic nie czyni dla bliźnich i jeszcze omija ich obojętnie, nie reagując na ich potrzeby, to jego "wiara" w Boga jest jedynie złudzeniem wiary, jest to właściwie owa martwa wiara, o której pisze św. Jakub. Tak łatwo człowiek potrafi usprawiedliwić się przed Bogiem i innymi, że komuś nie pomógł, bo nie miał czasu, bo nie miał możliwości,

bo itd. Tych usprawiedliwień ludzie wymyślają tysiące, ale sami nie wiedzą, że brak serca dla innych czyni wiarę pustą, a dusza ich nic nie zyskuje. I co z tego, że nawet ktoś jest w każdej niedzielę w kościele, kiedy nie zmienia swojego postępowania wobec bliźnich? Kiedy nadal swoje serce ma zamknięte dla własnej rodziny, sąsiadów, Polaków czy Greków? Co z tego, że mówi iż wierzy w Boga, kiedy ta wiara jest pustym frazesem, gdyż nie ma potwierdzenia dla niej w codziennym życiu. Kiedyś Bóg nie będzie się pytał: "Czy wierzyłeś, wierzyłaś we Mnie?" Zapyta tylko o jedno: "Co uczyniłeś dla głodnego, spragnionego, chorego, zamkniętego w więzieniu, co uczyniłeś dla bliźniego, który stanął na twojej drodze? Jakże wielu zawydydzi się, jakże wielu będzie żałować, że nie wykorzystano okazji do

czynienia dobra, chociaż było to w zasięgu jego możliwości. Dlatego też, tak mocno podkreśla tę sprawę św. Jakub, aby uświadomić wierzącym, że w wierze najbardziej liczy się miłość, że nie usprawiedliwi człowieka nawet wspaniała tradycja chrześcijańska, którą stara się zachować. Usprawiedliwia bowiem tylko miłość, tylko serce okazane drugiemu i bezinteresowny czyn.

Czasami słyszy od Polaków, którzy tutaj w Grecji pomogli rodakom takie słowa: "tak wiele zrobiłam, zrobiłem dla rodaków, tak bardzo pomogłem, a oni nie okazali żadnej wdzięczności, a nawet gdy widzą mnie na ulicy to udają, że mnie nie znają." W wielu przypadkach tak jest, ale to świadczy tylko o małości serc tych, którym ktoś pomógł i również o ich niewierze w Boga, bo wierzący człowiek zawsze będzie czuł wdzięczność. A jeśli ten, który kiedyś pomógł dziś potrzebuje sam pomocy, to wierzący prawdziwie nie zostawi go samemu sobie. Jeśli wielu Polaków nie umie być wdzięcznych, jeśli nawet robi krzywdę (a tak się dzieje), bo wykorzystał dobre serce kolegi, koleżanki, to biada takiemu człowiekowi i za życia i po śmierci. Myśli, że wykorzystując kogoś, zyskał na tym, a prawda jest zupełnie inna. Taki człowiek dużo stracił i będzie musiał to odpokutować poprzez cierpienie. Ci, którzy faktycznie innym pomogli nie mając za to żadnej wdzięczności, niech się nie martwią, gdyż Bóg wszystko wyrówna, bo On widzi wszystko i kiedyś dobre serce wynagrodzi. Natomiast egoiści niech uważają na siebie, bo wcześniej czy później każdy musi się rozliczyć przed Bogiem i własnym sumieniem. Póki mamy czas na czynienie dobra, na wdzięczność, na pomoc bliźnim

czynimy to, albowiem tylko wtedy możemy uspokoić swoje serce i żyć w przyjaźni z Bogiem i ludźmi.

Nie można również zatrzymywać się i mówić: "Skoro nikt mi się nie odwdzieczył, nikt nie podziękował, a nawet skrzywdził za dobro, które uczyniłem, to teraz już nie będę nikomu pomagał i nie chcę nikogo znać!" Taki sposób myślenia i postępowania też nie ma nic wspólnego z Ewangelią, z nauką Jezusa Chrystusa. Szukodzie to również ty, który zamknął swoje serce. To, że drugi okazał się egoistą, że nie potrafił kochać i być wdzięcznym nie powinno zniżać do ich poziomu tych, którzy okazali serce, którzy pomogli. A jeśli ktoś dał się uwieść pokusom, zaczął żyć bardziej według reguł "oko za oko" i już nikomu nie pomaga, to kiedyś będzie tego żałował, gdyż zamknięcie serca dla bliźnich oznacza wzrost pychy i umniejszenie miłości. A do nieba nie może wejść żaden człowiek, który w sercu ma odrobinkę pychy. Czy nie lepiej więc zapłacić za dobro, które czynię, zostawić Bogu? O wiele lepiej! Na ziemi nawet Jezus Chrystus, który był samą miłością dla ludzi przez tych był osądzony, podejrzywany i w końcu zabity. Ale On pomimo wszystkich tych ludzi nadal kochał i nie zostawił ich samych sobie. Nadal byli oni dla Niego największą Jego troską, bo jego serce nigdy nie przestało kochać, bo w jego sercu nie było miejsca na "wroga". I tylko taka wiara, która działa przez miłość jest prawdziwą, bo wierzy to inaczej kochać Boga w moim bliźnim. Czynimy więc dobro każdemu, bo ono jest nadzieją naszego szczęścia w niebie.

LEMNOS

- WYSPA Z KUŹNIĄ HEFAJSTOSA

Każda grecka wyspa to odrębny, niepowtarzalny świat - różnorodne krajobrazy, zwyczaje i tradycja. Każdy z tych lądów nieustannie fascynuje odwiedzających je gości. W północnym regionie Morza Egejskiego, niedaleko wybrzeża Azji Mniejszej, leży ciekawa i malownicza wyspa - LEMNOS. Wszystkim miłośnikom mitologii greckiej miejsce to kojarzy się z Hefajstosem. Z powodu swego wulkanicznego charakteru, wyspa już od czasów prehistorycznych, uważana była za siedzibę boga ognia.

Hefajstos był synem samego Zeusa i Hery, których bardzo kochał. Wychowywany został na górze Olimp i wszyscy przepowiadali mu wspaniałą przyszłość. Był dobry, bardzo pracowity, ale i najbardziej samotny ze wszystkich bogów. Pewnego dnia, kiedy ojciec powiesił Herę na skale, Hefajstos ujął się za matkę, co bardzo rozgniewało Zeusa. Zrzucił wtedy syna z Olimpu, który leciał cały dzień i noc, aż w końcu spadł z połamanymi nogami na Lemnos. Tutaj zaopiekowała się kulawym kaleką bogini morską Tetyda. Tutaj też, pracując bez odpoczynku w swojej wspaniałej kuźni, wyrobił najcudowniejsze ozdoby, biżuterie, trony, strzały dla Zeusa, zbroje i tarcze dla rycerzy. Hefajstos był bogiem niezbędego dla postępu ognia. Kochał ludzkosć i uczył ją obrabiania metali i wykonywania prawdziwych dzieł sztuki.

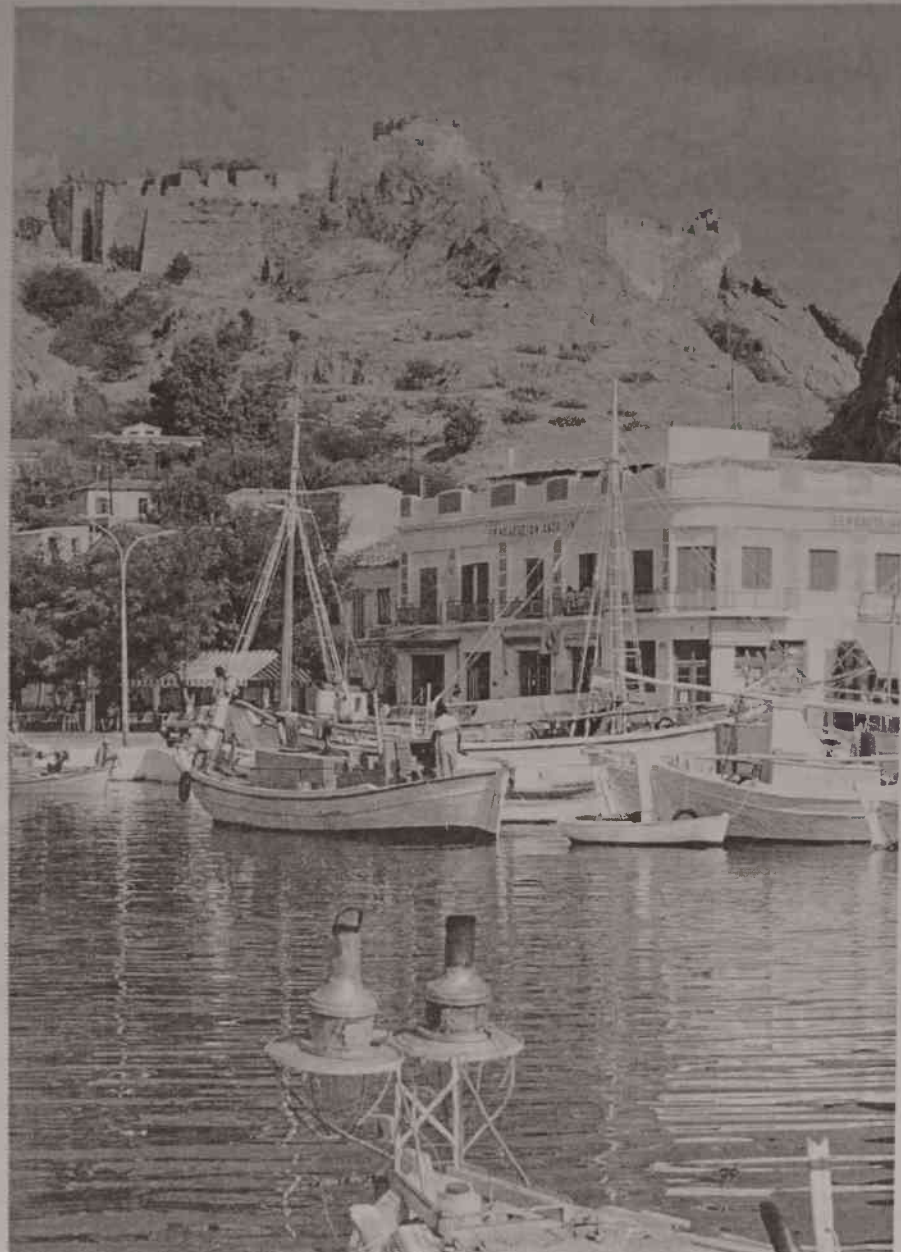
Hefajstos poważany był szczególnie na wyspie Lemnos gdzie znajdowała się jego słynna kuźnia. Tutaj też istniał najstarszy ośrodek kultu tego boga, co związane było z wulkanem, czynnym na tej wyspie od najdawniejszych czasów.

Innym, przekazywanym od wieków mitem, jest opowieść o lokalnych kobietach, które wymordowały wszystkich mężczyzn na wyspie i same podjęły się sprawowania rządów. Dopiero plemię Argonautów załadunko ponownie wyspę i zaadoptowało osieroczone potomstwo.

Położenie wyspy nieopodal cieśniny Dardanele sprawiło, że już w czasach antycznych pełniła ona ważną funkcję strategiczną. W V wieku p.n.e. Lemnos, wówczas zwane Aithalia, dostało się pod wpływ Ateńczyków, później - Macedończyków i Rzymian. W wiekach średnich na Lemnos rządzili bogate rodziny weneckie, a następnie Turcy.

Piętnastego stycznia 1913 roku, podczas trwania wojen bałkańskich, niedaleko wybrzeża Lemnos rozegrała się bitwa morską pomiędzy flotą grecką a turecką. Odniesione tutaj zwycięstwo miało dla Greków niezwykle ważną wymowę, nie tylko strategiczną, ale również patriotyczną. Ostatecznie Lemnos zostało ponownie włączone do państwa greckiego w 1920 roku.

Dzisiaj wyspa ta, jak każda inna wyspa Morza Egejskiego, jest tłumnie odwiedzana przez turystów. Na szczęście jej rozległe obszary pozwalają każdemu odnaleźć własne, odrębne miejsce wypoczynku. Lemnos nie jest zbyt popularne wśród gości zagranicznych - najwięcej przyjeżdżających to Grecy. Dlatego też wyspa Hefajstosa nie traci nic ze swego uroku i czaru sielankowej, ale i



zamoznej krainy, w której ludność trudni się rybołówstwem i rolnictwem. Lemnos podzielone jest dwiema zatokami - zatoką Pounna i Moudros. Zachodnią część wyspy jest górzysta i skalista z porożrzucanymi wulkanicznymi kamieniami, wykorzystywanymi do budowy dróg i domów. Strona wschodnia natomiast, to tereny nizinne, z kilkoma stawami, które zamieszkuje rzadko występujące na tych terenach dzikie kaczkę. Łagodne wzgórza pokryte są drzewkami migdałowymi, morowymi i topolami. Główne miasto i port wyspy to Myrina, zwana również Kastros. Jeset do malownicza kombinacja starych zabytków architektonicznych z nowym budownictwem. Niestety, ze starożytnego miasta - największej osady

wyspy pozostało bardzo niewiele zabytków - zaledwie ślady miejskich fortyfikacji. Dawne domy i ulice są dzisiaj już niedoszczegale. Natomiast wskutek badań archeologicznych odkryto dużą ilość glinianych figurek. Dzięki umieszczonym na nich inskrypcjom wynioskowano, że znajdowało się tutaj sanktuarium Artemidy - królowej lasów i płodności. Nad miastem wznoszą się ruiny weneckiego zamku. Warto się tutaj wspiąć, aby poznać kolory nieba podczas letniego zachodu słońca. Przy dobrej pogodzie można również zobaczyć Górę Athos, oddaloną od Kastros o 35 mil morskich. W nocy zamek jest interesująco oświetlony. W Mirini, spokojnym portowym miasteczku, zamieszkałym obecnie

przez pięć tysięcy osób, trudno zetknąć się z atmosferą kurortu. Panuje tutaj nastrój spokojnej, prowincjonalnej, nadmorskiej osady. Właściciele małych hoteli oraz prywatnych kwater czekają na gości w portach, oferując różnorodny standard noclegów: od schroniskowych, kilkuosobowych pokoi do położonych na wzgórzu, ze wspaniałym widokiem na morze i zamek, apartamentów. Oferta gastronomiczna przygotowana z myślą o turystach skupia się przy głównej ulicy handlowej. Aby poznać pozostałe tereny wyspy, zarówno te nabrzańne jak i wewnątrz lądu, skorzystać można z lokalnej komunikacji autobusowej. Warto wybrać się do drugiego najważniejszego antycznego miasta

Lemnos, którego ruiny znajdują się nad zatoką Pounna. Dzisiejsza nazwa miejscowości to Palaiopoli, ale w starożytności miejsce to nosiło nazwę pochodzącą od imienia boga Hefajstosa - Hefestii. Przeprowadzone tutaj prace archeologiczne pozwoliły na odkrycie domostw, sanktuarium, cmentarza oraz teatru. Bogactwo odnalezionych figur, broni, ceramiki wskazuje na liczne kontakty osady z Attyką, Koryntem oraz Macedonią. W szczególności sposób była również czczona bogini Atena.

Drugim najważniejszym miastem i portem wyspy jest oddalony kilkanaście kilometrów od starożytnych ruin Moudros. Jest to osada wypełniona typowymi dla tego regionu Morza Egejskiego zabudowaniami, którą dodatkowo dekorują majestatyczne kościoły oraz jedne z najładniejszych piaszczystych plaż Lemnos.

W miasteczku powinni zatrzymać się na dłużej miłośnicy kultury antycznej, chętnie odwiedzający stanowiska archeologiczne. Siedem kilometrów od Moudros odkryto ślady najbardziej rozwiniętej cywilizacji okresu neolitu na Wyspach Egejskich. W Poliochni nad zatoką Voroskops wydobyto na światło dzienne zabudowania, z których najstarsze powstało w IV tysiącleciu p.n.e. (są więc starsze niż leżąca na przeciwległym wybrzeżu Azji legendarna Troja). Większość odnalezionych zabytków pochodzi z 2700-2200 roku p.n.e. Naukowcy zdołali wyróżnić cztery warstwy zabudowań, włączając w to fundamenty większych domów, ściany budynków publicznych. Około 2100 roku p.n.e. miasto spotkał nieszczęśliwy koniec: nagle trzęsienie ziemi lub niespodziewany najazd obcych wojsk, które zniszczyły osadę. Teren wykopalisk znajduje się na skalnym występie, poniżej którego rozciąga się plaża. Jeden ze spływających górskich strumieni określa położenie starożytnego portu. Wstęp na teren wykopalisk jest wolny. Niestety, brak tutaj wykwalifikowanych przewodników, a ich funkcję pełnią czasami życzliwi archeolodzy.

Z czego jeszcze słynie Lemnos? Z potraw rybnych! Na wyspie, ze względu na bliskość cieśniny Dardanele oraz sezonowych migracji ryb, swój apetyt na rybki zaspokoi każdy, nawet najbardziej wybredny smakosz. Najlepsze potrawy znajdziemy w całkiem zwyczajnych tawernach. Mnogość i różnorodność gatunków gwarantuje również pomyślne łowy każdemu, kto wypłynie w morze z własną wędką i wypożyczonym małym kajakiem lub łódką. Rozległe plaże wyspy są wystarczająco długie, aby pomieścić wszystkich chętnych urlopowiczów. Choć nie wszystkie zorganizowane są według wymagań zagranicznych gości, ich wspaniałym plusem jest to, że łagodnie opadają w czyste morze (idealne dla naszych pociech), które się ciepłe od początku letnich dni do października.

k.j.

Na Lemnos - Wyspę Egejską dostać się można korzystając z połączeń lotniczych (tel. 96 66 666, kilka lotów dziennie) lub połączeń promowych (tel. 41 14 785, podróż promowa z Pirusu trwa 18 godz.).
0254/22 225 Władze portowe
0254/22 214-5 Biura "Olympic Airways"
0254/31 204 Lotnisko
0254/22 200 Policja
0254/22 208 Rada Miejska w Kastros
0254/22 203 Pieniążniak pomoc
0254/23 266 Hotel "Romeikos Yalos" w Kastros, kat. B, ceny od 7700 drachm w 2-osobowych pokojach, 50 m od plaży.
0254/24 403 Hotel "Blue Waters" w Kastros, kat. C, ceny od 9000 drachm w 2-osobowych pokojach, 15 m od plaży.
0254/24 980 Hotel "Hephaestus" w Kastros, kat. C, ceny od 12000 drachm w 2-osobowych pokojach, 100 m od plaży.

PROPYLEJE

- NAJWSPANIALSZA BRAMA ŚWIATA

Bogini Atena, która była postacią czczoną na wielu terenach Grecji antycznej i wszędzie tam wierzono w jej obecność i opiekę, najbardziej umiłowała ziemię atycką, a jej ukochanym miastem stały się Ateny, które według legendy zawsze hojnie obsypywała swoimi darami i łaską.

Atenie przypisywano bardzo wiele pozytywnych cech. Była ulubionym dzieckiem swego ojca Zeusa, który bardziej niż syna, pragnął mieć córkę. Syn bowiem mógłby się okazać od niego wspanialszy, a tego Zeus z pewnością nie chciał. Atena, która urodziła się w pełnym uzbrojeniu

podwojach, prowadzących do środka ogarniał podniosły, świąteczny nastrój. Sprawiał to widok potężnej bramy, zbudowanej na planie prostokąta z kolumnadą, zwanej PROPYLEJAMI.

Budowała ta, śmiało porównywana z najwspanialszą świątynią Akropolis Partenonem, budziła podziw już w epoce, w której zostały wybudowane (437-432 p.n.e), stanowiąc jedno z najciekawszych rozwiązań architektonicznych w atyckiej architekturze. Przez Propyleje wiodła Święta Droga, którą podczas wszystkich świąt, poświęconych Atenie (w szczególności odbywających się co cztery lata Wielkich Panatenaj) podążały



Współczesny wygląd monumentalnego przedsionka sanktuarium Ateny

wojennym razem z tarczą, hełmem i włócznią, uosabiała wojenne męstwo oraz dzielność. Darowała ludzkości nie tylko drzewko oliwkowe, ale także pokazała, jak jeździć konno i żeglować po morzach. Jako córka Zeusa, kojarzona była z mądrością bogów, zwłaszcza z rozsądkiem swego ojca. Jako że sama była kobietą, szczególną opieką otaczała kobiety - patronowała ich pracy, czuwała nad płodnością w małżeństwie, wychowaniem potomstwa oraz oddalała wszelkie zarazy, choroby i oczyszczała powietrze. Choć była bóstwem wojny, czczono ją także jako opiekunkę państwa, strażniczkę pokoju, doglądała właściwego sprawowania władzy i ochrony prawa.

Przede wszystkim prawo do darów Ateny, rościli sobie mieszkańcy miasta, nad którym sprawowała opiekę. Dlatego też, aby oddawać swej patronce należną cześć, przez wieki doskonalono zabudowania jej głównego ośrodka kultu, znajdującego się na wzgórzu Akropolis. Monumentalne budowle wzniesione w V wieku p.n.e. wzbudzały zachwyt i podziw już samych starożytnych, a dziś ich ruiny, ulokowane w samym sercu Aten, skupiają uwagę wszystkich odwiedzających ten kraj.

Starożytnych Ateńczyków, wstępujących na święty teren sanktuarium swej patronki, już przy

tłumne procesje wiernych, prowadzone były zwierzęta na ofiarę i wjeżdżały wozy z darami dla bogini. Każdy, kto zbliżał się ku serpentynie

drogi łagodnie wznoszącej się ku sanktuarium, podnosił wzrok ku imponującemu zwieńczeniu, gdzie pierwszą ujrzaną budowlą były Propyleje.

Wzniesioną na wysokim bastionie wzgórza, wykutą w białym pentelickim marmurze dorycką budowlę podziwiać można w szczególności od strony zachodniej, skąd widać całą kolumnadę. Dziś do bramy prowadzą wzniesione w III wieku p.n.e. przez Rzymian schody. Architektem Propylejów był Mnesikles, przyjaciel słynnego rzeźbiarza Fidiasza. Pod jego nadzorem zbudowano wspaniałe wejście, składające się z budynku głównego i dwóch dodatkowych skrzydeł, osadzonych na wapiennej podstawie. W ścianie centralnej wybito pięć wejść - cztery boczne przejścia dla pieszych i środkowe - największe i najwyższe - przeznaczone dla zwierząt i powozów. Pierwotnie zamykane one były drewnianymi drzwiami. Przejścia dla pieszych były otwarte codziennie, wjazd środkowy - tylko podczas wielkich uroczystości.

Za nimi znajdowały się potężne,

czterostopniowe schody, prowadzące do kolumnady w stylu doryckim. Z tyłu budowli wzniesiono wytworne kolumny jońskie, wznoszące się bezpośrednio nad nierównościami terenu - kolumny te były położone nieco wyżej niż ściana centralna.

Północne skrzydło składało się z portyku i prostokątnego pomieszczenia, którego ściany ozdobione były obrazami. Tutaj zorganizowano pierwszą na świecie galerię obrazów - Pinakotekę, gdzie przechowywano dzieła najwybitniejszych klasycznej Wystawione tam malowidła wykonane na drewnianych, marmurowych i gipsowych płytach, oraz freski, ofiarowane bogini Atenie, przedstawiały sceny mitologiczne.

Po stronie znacznie mniejszego skrzydła południowego postawiono jedynie portyk - konstrukcję na planie prostokąta, otoczoną kolumnami, które przytrzymały dach. Ta część Propylejów wychodziła na bastion, na którym wznosiła się zgrabna świątynia Ateny-Nike.

Według historyków starożytnych, Propyleje nie zostały całkowicie ukończone z powodu groźby wojny peloponeskiej oraz sprzeciwu kapłanów. Monumentalna brama zagrażała dwóm istniejącym świątyniom. Dlatego też południowe skrzydło bramy jest mniejsze od północnego i swymi rozmiarami nie zaważa do innych konstrukcji.

Propyleje, w których Turcy podczas wojny z Wenecjanami umieścili arsenał broni, odkryte zostały pod resztkami tureckich zabudowań dopiero w połowie XIX wieku. Niestety, do dziś nie zachowało się zbyt wiele z tego wspaniałego pomnika Aten klasycznych. Do Propylejów prowadzą drewniane schody, chroniące ukryte pod nimi starożytne schody. W Pinakotece stoją rusztowania. Łosy tej galerii znane są dziś na podstawie bardzo skąpych źródeł. W II wieku n.e. widział ją jeszcze i opisywał w swoim dzienniku Pausaniasz - autor "Przewodnika po Grecji". To dziesięciotomowe dzieło, w którym zostały zebrane relacje o monumentalnych i artystach, stanowi obok zachowanych zabytków, najważniejsze źródło wiedzy o starożytnej sztuce greckiej.

Z sześciu kolumn, przedzielających wejścia dla pieszych została tylko jedna skrajna kolumna z lewej strony. Warto zwrócić uwagę na pozostałości malowanego, kaselowego sufitu - pierwotnie ozdobionego złotymi gwiazdami na niebieskim tle.

Prawdą jest, że kto dziś wstępuje na wzgórze Akropolis, jedynie siłą wyobraźni potrafi odtworzyć na podstawie widoku bezcennych ruin pierwotny kształt antycznych budowli. Prawdą jest również to, że niewiele zatępiło się przez wieki z powagi wiecznego oblicza tego miejsca, które nieustannie fascynuje i zachwyca odwiedzających boginię Atenę w jej najważniejszym starożytnym sanktuarium.

opr. J.J.



Widok Propylejów od strony Akropolis; z tyłu widać pięć wejść, po środku wielkie drzwi, które otwierały się tylko przed dostojną procesją;

AKROPOL
CZYNNY 08.30-18.30
WSTĘP: 2000 DRACHM
(w tym wstęp do muzeum)

* propyleje (gr. propylon - przedsionek)



POLSKA SPOŁECZNOŚĆ W IRLANDII

Dzieje Polonii w Irlandii sięgają czasów celytyckiego odrodzenia narodu i walk o niepodległość tego kraju w początkach XX wieku. Otaczana powszechnym szacunkiem bohaterka uczestniczka powstania wielkanocnego 1916 roku nosiła polskie nazwisko Markiewicz. Ona to, piękna Constance Gore Booth, później Konstancja Markiewiczowa, której dziewczęcy urok i urodę opiewał w swoich wierszach William Buttler Yeats. Poznała hrabiego Kazimierza Dunin Markiewicza w środowisku paryskiej bohemy. Gdy osiedlili się w Dublinie, oboje włączyli się w nurt irlandzkiego ruchu kulturalnego zwanego "celtyckim odrodzeniem", dzięki któremu powstawały narodowy teatr, poezja, literatura i sztuka. Markiewicz pisał dramaty i parafraze malarstwem. Pozostawił w Irlandii interesujący portret żony, który jest obecnie wystawiony w Galerii Narodowej w Dublinie, oraz liczne portrety znanych osób z irlandzkiej sceny politycznej i życia kulturalnego początku XX wieku, a także synne malowidła ścienne w Lissadell House, rodzinnej siedzibie Gore Boothów, w których uwiecznieni zostali właściciele, służący i nawet pies, ulubieniec rodziny.

Konstancja, osoba wybitna, pierwsza kobieta wybrana do brytyjskiego parlamentu, choć odmawiając złożenia przysięgi na wierność Brytyjskiej Koronie nigdy w Izbie Gmin nie zasiadła, to jednak chlubnie zapisała się na kartach historii swego dumnego narodu. Los nie poskapil jej gorzkich porażek i osobistych klęsk. Dane jej było przeżyć upadek swoich radykalnych koncepcji politycznych, a także rozstanie z mężem, który powrócił do odrodzonej ojczyzny. I tylko usłyszana przypadkowo przez radio wieść o ciężkiej chorobie żony skłoniła Markiewiczza, by raz jeszcze przybyć do Irlandii i towarzyszyć Konstancji w jej ostatnich chwilach.

Dzieje romantycznej miłości Markiewiczów i ich przywiązanie do ojczyzny - jej do zniewolonej, ale budzącej się już do niepodległego bytu Irlandii, a jego do odradzającej się Polski - to tylko wspaniały epizod w dziejach polsko-irlandzkiej społeczności. Nowy kształt wzajemnym kontaktom obydwu narodów nadają Polacy mieszkający w Irlandii. Dziś, pod koniec XX wieku, widomym znakiem ich obecności na Smaragdowej Wyspie jest wspaniała architektura gmachów (campus) i biblioteki Uniwersytetu College of Dublin (UCD), zaprojektowana niedawno przez Andrzeja Wejcherta jako praca konkursowa, oraz domów, których twórcą jest Andrzej Zakrzewski.

Polacy w Irlandii od 1987 roku mają swój własny dom przy Fitzwilliam Place 20, gdzie mieści się Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny i siedziba Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, którego prezesem jest profesor Maciej Smoleński, na co dzień wykładowca śpiewu w Wyższej Szkole Muzycznej w Dublinie. Dom Polski powstał dzięki ofiarności pani Petroneli Browne, Polki, wdowy po Irlandczyku, która w testamencie zapisała pokątną kwotę na krzewienie przyjaźni między dwoma narodami. Po jej śmierci rząd Irlandii

przekazał legat Towarzystwu Polsko-Irlandzkiemu, by zakupił odpowiedni budynek, zgodnie z życzeniami fundatorki. Po remoncie wytwornej gregoriańskiej kamienicy Towarzystwo Polsko-Irlandzkie zajęło sale na parterze. Piętra zaś wynajęto na biura adwokackie, gabinety lekarskie oraz apartamenty mieszkalne, by zapewnić stałe dochody na utrzymanie tak bardzo potrzebnej i długo wyczekiwanej placówki. Dziś w murach Domu Polskiego odbywają się wszelkie jednoczące Polonię uroczystości. Tu irlandzka Polonia zasiada do wspólnego wigilijnego stołu, dzieci wyczekują św. Mikołaja, organizowane są zabawy sylwestrowe dla dorosłych, Kaziuki i Świączone, uroczystości obchodzone są też święta narodowe i z rozmachem organizowane festyny. Co miesiąc w Domu Polskim gromadzą się wierni na Mszy świętej odprawianej po polsku przez księży, którzy przed wyruszeniem na misje przybywają do Irlandii, by nabrać biegłości w języku angielskim. Przy Fitzwilliam Place 20 gośćmi Polonii byli: polscy ambasadorowie w Anglii - prof. Zbigniew Gertych i mecenas Tadeusz de Viñon oraz w Irlandii - poeta Ernest Bryll, a także kardynał Józef Glemp, działacz "Solidarności" przybyli do Irlandii na szkolenie, głoszący wykłady monograficzne na uniwersytecie i w Towarzystwie Historycznym prof. Piotr Skubiszewski z Uniwersytetu w Poitiers, a ostatnio również odwiedzający Irlandię marszałek senatu Adam Struzik. W Domu Polskim artyści polonijni wystawiają swoje prace. Prowadzi się tu szkółkę języka polskiego dla dzieci oraz cieszą się dużym zainteresowaniem kursy języka polskiego dla dorosłych, w których uczestniczą głównie irlandzcy biznesmeni.

Polonia irlandzka nie jest zbyt liczna. Lista stałych mieszkańców uprawionych do głosowania w irlandzkich uniwersytetach. Należy do nich znana ze społecznej aktywności doktor medycyny Janina Lyons. Wraz z Henrykiem Lebiodą lotnikiem z dywizjonu 318 i architektem Andrzejem Zakrzewskim tworzy ona zarząd miejscowego POSK-u.

Pani Krystyna Dobrzyńska-Campbell przybyła tam wraz z rodzicami jako dziecko. Jej ojciec został wysłany do Irlandii na placówkę w randze ministra pełnomocnego, przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej w okresie międzywojennym. Po wojnie pozostała ona na wyspie, wychodząc za Irlandczyka. Przez parę lat była także prezesem Towarzystwa Polsko-Irlandzkiego. Do młodszego pokolenia należą emigranci, którzy trafili do Irlandii po ogłoszeniu stanu wojennego oraz osoby, które osiadły tu z powodów rodzinnych - spadek po wujku sprowadził państwa Scheunertów. Pan Michał Scheunert, wykształcony w Polsce inżynier chemik, bez trudu dostał pracę w swoim zawodzie.



Konstancja Markiewiczowa z dziećmi: Maeve i Stanisławem.

Wiele Polek wyszło za mąż za Irlandczyków, ale nie brak też Irlandek, które uległy czarowi przystojnych Polaków.

Wśród Polonii jest spora grupa profesorów i wykładowców wyższych uczelni. Oprócz wspomnianego już profesora Smoleńskiego, który uczy śpiewu, profesorem fizyki doświadczalnej i jednocześnie dziekanem na katolickim UCD jest Aleksander Montwiłł, niegdyś mistrz Irlandii w brydżu sportowym. Na UCD również wyklada językoznawstwo profesor Jan Czak, łącząc swe dublińskie obowiązki z zajęciami na Uniwersytecie Warszawskim. Na Politechnice wykłady i ćwiczenia z technik filmowych prowadzi absolwent łódzkiej Szkoły Filmowej Krzysztof Józef Romanowski.

Nie brak też w Irlandii utalentowanych polskich biznesmenów. Jan Kamiński, dziecko pułku, a później absolwent renomowanej Trinity College, jest właścicielem hotelu w Kilkee nad Atlantykiem i dwóch biur podróży w Dublinie. Jest też członkiem zarządu nowego Towarzystwa Polska-Irlandia, które zrzesza rzutkich przedsiębiorców, zajmujących się eksportem lub importem towarów z Polski i Irlandii i promujących wzajemne kontakty gospodarcze. W branży turystycznej działa także hrabia Artur Tyszkiewicz. Przedsiębiorcą o rozległych kontaktach i ogromnych możliwościach jest hrabia Vincent Koziół-Poklewski. Od kilku lat biznesmenem para się także doktor fizyki Jacek Rayski, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Carnew stoi wspaniały zamek z czasów Elżbiety I, obecnie własność państwa Zofii i Zbigniewa Dąbczewskich, w którym powstało małe rodzinne muzeum. Pan Dąbczewski, przedwojenny ułan i doktor nauk rolniczych, działał w FAO i przez ONZ był wysyłany jako

ekspert do różnych krajów świata. Po przejściu na emeryturę osiadł w Irlandii i zajął się hodowlą tak drogiego jego sercu koni.

Artystyczną karierę zrobiła na Smaragdowej Wyspie Urszula Retzlaff O'Carroll, autorka pięknych dramatycznych irlandzkich pejzaży. Wejcherowie i Andrzej Zakrzewski cieszą się opinią znakomitych architektów. Reżyser i aktor Maciej Reszczyński wraz z żoną Dorą, irlandzką aktorką, która odbywała staż w Teatrze Polskim we Wrocławiu i świetnie włada językiem polskim, byli atrakcją wszelkich uroczystości rocznicowych i odchodów świąt narodowych. Niestety, jakiś czas temu przenieśli się do Anglii i pracują dla BBC. Nie brak też utalentowanych muzyków i konserwatorów dzieł sztuki. W świecie filmu działali państwo Romanowscy, których animowany film "The Arrow" reprezentował Irlandię na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Corku. Znany olimpijczyk Zbigniew Orywał trenuje dziś irlandzkich lekkoatletów.

Trudno wspomnieć o wszystkich. Każdy w mniejszym lub większym stopniu, na ile mu czas i środki pozwalają, stara się działać dla dobra polskiej społeczności. Nie sposób jednak przecenić zaangażowanie par, które wzięły na siebie większość obowiązków związanych z utrzymaniem i działalnością Domu Polskiego. Pani Urszula Scheunert i pani Krystyna Pycińska-Taylor prowadzą lekcje języka polskiego. Na niwie kontaktów towarzyszy polsko-irlandzkich i irlandzko-polskich działa pani Hanna Dowling. Niekiedy już odeszli, jak choćby niezapomniany Franciszek Boryński. Wszyscy pamiętają też panią Angelę Pisarczyk, Irlandkę, wdowę po pracowniku Radia Wolna Europa, która zawsze wspierała Polonię w swoim ojczystym kraju.

W okresie stanu wojennego społeczność polska w Irlandii organizowała pomoc dla rodaków w kraju. Czerdziście kontenerów wypełnionych lekarstwami, środkami czystości, żywnością i ubraniami wyekspediowano drogą morską do Komisji Charytatywnej Episkopatu. Pani Maria Romanowska wystosowała apele do komunistycznych władz Ukrainy i Kazachstanu w sprawie zwrotu świątyni katolickich wiernym oraz zgody na budowę kościoła, które podpisali przedstawiciele Polonii oraz liczni Irlandczycy. Była ona też motorem akcji zaopatrzenia parafii w byłym Związku Radzieckim w książki religijne. Polonia irlandzka utrzymuje kontakty ze Związkiem Polaków na Litwie i kardynałem Kazimierzem Świątkiem z Pińska, wspierając dzieło odbudowy i remontów świątyni na wschodnich rubieżach dawnej Rzeczypospolitej. Kończąc tę krótką i jakże pobieżną prezentację Polonii zamieszkałej w Irlandii, zdaję sobie sprawę, jak wielu osób nie wymieniałam z nazwiska i o jak wielu aspektach ich działalności nie wspominałam. Sądzę jednak, że artykuł ten nie będzie jedynym i następnym bardziej dogłębnie ukażą życie Polaków na Smaragdowej Wyspie.

Małgorzata Zadrożna

Artykuł ukazał się w biuletynie "Wspólnota Polska" nr 8/97.

informator KA

MAŁGORZATA POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI W ATENACH

Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją

ELŻBIETA

Wykonywane usługi:
- Modne strzyżenie
- Trwała klasyczna
- Trwała modna, kwasna
- Farbowanie włosów
- Kosmetyka włosów
- Uczesania ślubne
- Pasemka - Henna
- Białe paznokcie

FRYZYRY OKAZYJNE!
Posiadamy dyplom grecki,
włoski i polski oraz firmy:
Wella, L'Oréal, L'Oréal dojazd

Tel. 58 14 616

ZAPRASZAMY!!!

FRYZJER DAMSKI

MAŁGORZATA

WSZYSTKIE
USŁUGI

ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda
Stacja metra Aliko

82 51 870
od godz. 12:00

Fryzjerstwo damskie

TEL: 48 35 331

JOLANTA

Przystępne ceny
Wszystkie usługi (w tym henna) z dojazdem do klienta

CZYNNIE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

ZAPRASZAMY

GABINET KOSMETYCZNY

Świadczy usługi w zakresie:
- czyszczenia twarzy
- masaży, henny,
- manicure, pedicure,
- pracując kosmetykami firmy "Avon" i "Yves Rocher"

ul. LOUKOPOULOU 1-3
(boczna Aharnon 365)

Adres: Tel. 83 27 412
na dzwonek DEDEMADIS

USŁUGI
FRYZJERSTWO
damsko męskie

Edyta

Tel. 72 37 287

UCZESANIA ŚLUBNE
z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie
DAMSKO - MĘSKIE

Dorota

tel. 993 68 47 71

Czynne codziennie w godz. 14:00 - 21:00

KIPSELI 12 "na dwonku Dorota"
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9.

FRYZJERSTWO
Damskie

wszystkie usługi w zakresie fryzjerstwa z gwarancją, przystępne ceny, z dojazdem do klienta.

Czynne codziennie wyłącznie z sobotą i niedzielą.

"Jolanta" tel. 27 95 551

15 lat pracy z wybrana i zawsze najlepszą kosmetyką

OFERUJEMY SZKOLENIE
w następujących dziedzinach:

- manicure - pedicure
- tipsy (sztuczne paznokcie)
- kosmetyka twarzy, makiaż

Zacznij od siebie nową karierę w Grecji i innych krajach.
Po zakończeniu kursu - DYPLOM

Pomagamy znaleźć pracę jako wykwalifikowane kosmetyczki

CENTRUM
Kosmetyczne

"DREAM NAILS"

ORFANIDOU 9
AND PATISIA
20 15 588
65 16 574

Wybory powszechne do Parlamentu - już w niedzielę 21 września

Ostatnie chwile przed decyzją narodu:

Czy optaca się głosować na mniejsze ugrupowania?

Weszliśmy już w ostatni etap przygotowań przedwyborczych: to już właściwie gorąca "końcówka" obecnej kampanii. Ta kampania była szczególna - krótsza i uboższa ze względu na katastrofę, która dotknęła kraj tak niedawno. Sympatie wyborców było trudno ocenić - zmieniły się z okazji wizyty Papieża i podczas okresu powodzi. Ostatnio widać wyraźnie, że prowadzą Akcja Wyborcza "Solidarność" i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Polepszyła się znacznie sytuacja Unii Wolności. Utraciło wiele ze swej popularności wśród wyborców Polskie Stronnictwo Ludowe.

W świetle prawyborów - zwyciężył SLD, wielka szansa AWS-u

Sojusz Lewicy Demokratycznej zwyciężył w niedzielnych prawyborach w Wieruszowie (woj. kaliskie) otrzymując 1924 głosy, tj. 35,61 proc. Uprawnionych do głosowania było 10.463 mieszkańców miasta i gminy. Frekwencja wyborcza wyniosła 52,49 proc.

Kolejne miejsca zajęły następujące partie i ugrupowania: Akcja Wyborcza "Solidarność" - 1587 głosów (29,37 proc.), Unia Wolności - 524 głosy (9,70 proc.), Ruch Odbudowy Polski - 424 głosy (7,85 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe - 273 głosy (5,05 proc.), Unia Prawicy Rzeczypospolitej - 254 głosy (4,7 proc.), Unia Pracy - 241 głosów (4,46 proc.), Krajowa Partia Emerytów i Rencistów - 92 głosy (1,7 proc.) oraz Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski i Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP - po 42 głosy (0,78 proc.).

Jak podano w miejsko-gminnej komisji wyborczej, układ mandatów w parlamencie wyglądałby następująco: SLD - 187 mandatów, AWS - 154, UW - 52, ROP - 42, PSL - 23 i Mniejszość Niemiecka - 2 mandaty.

W specjalnym "punkcie głosowania młodych" największe poparcie otrzymały w kolejności: AWS (33,5 proc.), SLD (22,14 proc.) i UW (20,61 proc.). Frekwencja wyborcza wyniosła 29,11 proc.

Po ogłoszeniu wyników prawyborów, Jerzy Szmajdziński (SLD) powiedział, że zczyliby sobie by powtórzyły się one 21 bm. Tomasz Tywonek (AWS) stwierdził, że na prawej stronie polskiej sceny politycznej wyrosło silne ugrupowanie, które ma realną szansę odnieść sukces wyborczy. Prawyborzy pokazały, że nie optaca się głosować na mniejsze ugrupowania, które nie mają szansy wejścia do parlamentu - dodał.

Władysław Frasyniuk podkreślił, że Unia Wolności jest pierwszą samodzielną partią, która ulokowała się na tak dobrym miejscu, tuż za ugrupowaniami, które utworzyły wcześniej bloki.

Ponad 300 dziennikarzy z ok. 100 redakcji obsługiwało 6 i 7 bm. prawyborzy w Wieruszowie.



SLD prowadziła w prawyborach

Większości obserwatorów nie zaskoczył sukces, jaki odniosły SLD i AWS.

W ciągu 2 dni odbyło się kilkadziesiąt festynów, debat politycznych oraz imprez sportowych i muzycznych. Wszystkie ugrupowania, z wyjątkiem KPEiR RP, która nie przyjechała do Wieruszowa z przyczyn finansowych, starały się za wszelką cenę przekonać do swoich programów potencjalnych wyborców.

Oprócz uczestnictwa w debatach, politycy "wchodzili" w tłum i prowadzili bezpośrednie dyskusje z mieszkańcami. Najczęściej dotyczyły one trudnej sytuacji materialnej rodzin, niesprawiedliwości społecznej, opieki zdrowotnej oraz porządku i bezpieczeństwa.

Niektóre poglądy liderów partii wywoływały u

sluchaczy salwy śmiechu. Tak było np., gdy Edward Zdrojowy (KPEiR) zaproponował powołanie w Polsce sądów wieczorowych, które stałyby się skutecznym antidotum na drobnych przestępców. W prowadzonej przez 2 dni kampanii nie omijano żadnej okazji, by zaprezentować się w sposób najoryginalniejszy. SLD reklamował m.in. dorodny spaniel, którego przyczepiono do sierści plakiety tego ugrupowania.

Zanotowano jeden incydent - w pawilonie SLD we wczesnych godzinach rannych w niedzielę ulokowała się z materiałami propagandowymi poznańska sekcja Frakcji Anarchistycznej. Po przybyciu przedstawicieli Sojuszu, członkowie Frakcji nie chcieli przenieść się w inne miejsce. Doszło do rękoczynów i krótkiej szamotaniny, ale policja nie interweniowała.

Wyniki głosowania nie zaskoczyły Marcina Palade - szefa warszawskiego Ośrodka Badań Wyborczych, który współorganizował wybory. Powiedział on PAP, że już 3 tygodnie temu w przeprowadzonej wówczas sondzie SLD uzyskał 6-punktową przewagę nad AWS.

Jego zdaniem, jeśli SLD powtórzy wynik z Wieruszowa w najbliższych wyborach i nie pozyska dla siebie innej partii, to należy oczekiwać nowych wyborów już wiosną przyszłego roku. Przy takim układzie w parlamencie, jaki wynaliby z prawyborów, nie ma szans na wyłonienie trwałej większości parlamentarnej - podkreślił.

SLD - zablokować koalicję AWS-UW-ROP

Biuro Prasowe MSWiA przesłało do PAP 8 bm. po południu następujący komunikat:

"W nawiązaniu do komentarzy polityków po prawyborach w Wieruszowie Leszek Miller powiedział m.in.: "Wyniki z Wieruszowa potwierdzają, że tylko SLD może zablokować rządy dziwacznej i szkodliwej dla Polski koalicji AWS-UW-ROP, z Lechem Wałęsą jako premierem. Sojusz musi jednak otrzymać dodatkowe głosy wyborców o orientacji centrolewicowej. Głosowanie na partie centrolewicowe, zwłaszcza te, które nie wejdą do parlamentu, oznacza zmarnowanie głosu i osłabienie pozycji SLD. W konsekwencji jest to wzmocnienie Wałęsy i jego koalicji, z dramatycznymi tego skutkami dla Polski".



AWS "S" przed swoją wielką szansą

Unia Wolności najsilniejszą partią polityczną

Komentując wyniki prawyborów parlamentarnych w Wieruszowie i Bochni, lider Unii Wolności Leszek Balcerowicz stwierdził, że "udowodniły one, iż Unia jest zdecydowanie najsilniejszą partią polityczną w Polsce. W pierwszej trójce zwycięskich ugrupowań tylko Unia Wolności jest spójną i nowoczesną partią polityczną. AWS i SLD są bowiem zgrupowaniami wielu małych i słabych partii i organizacji z bardzo słabą pozycją związków zawodowych" - wyjaśnił Balcerowicz.

W opinii Tadeusza Mazowieckiego, wyniki prawyborów w Bochni i Wieruszowie wskazują wyraźnie na niebezpieczeństwo polaryzacji poglądów w Polsce. Dlatego konieczne jest umocnienie politycznego centrum oraz stworzenie rządu zapewniającego zrównoważony rozwój kraju - powiedział Mazowiecki 8 bm. na konferencji prasowej w Poznaniu. Mazowiecki stwierdził, że Unia Wolności jest otwarta na rozmowy z innymi ugrupowaniami, np. z AWS "S", nt. przyszłych sojuszy i wyłonienia przyszłego gabinetu. Zapytany, czy w grę wchodzi także możliwość koalicji UW z Ruchem Odbudowy Polski, powiedział: "poczekamy, aż ROP zacznie o nas mówić innym językiem".

Zdaniem obecnej na konferencji Hanny Suchockiej, wyniki obu prawyborów są bardzo dobre dla Unii Wolności, gdyż utrwala ją wizerunek jako trzeciej siły politycznej w parlamencie. Była premier zaznaczyła, że w przeciwieństwie do SLD i AWS "S", Unia startuje do wyborów jako samodzielną partią i jeśli okaże się silna, będzie można myśleć racjonalnie o przyszłych koalicjach.

Prawyborzy w Wieruszowie pokazały, że obok dwóch największych formacji na polskiej scenie politycznej pojawiła się trzecia silna partia, Unia Wolności - powiedział na poniedziałkowym spotkaniu z wyborcami w Warszawie Bronisław Geremek, przewodniczący klubu parlamentarnego UW w Sejmie obecnej kadencji i kandydat na postać w nadchodzących wyborach.

"Unia chce pokazać, że zasługuje na zaufanie, chce zawrzeć ze społeczeństwem kontrakt oparty na programie. Liczymy, że wokół tego programu zawiąże się rozsądna i rozumna koalicja" - powiedział Geremek. Dodał, że program UW jest programem społeczeństwa otwartego i obecna mu jest wszelka nienawiść.

Kandydat na senatora Władysław Bartoszewski zwrócił uwagę na 3 podstawowe cele polskiej polityki zagranicznej: nadanie Senatowi impetu w sprawach polityki zagranicznej, utrzymywanie dobrych stosunków z sąsiadami oraz działanie na rzecz uznawania w świecie dyplomów polskich uczelni. Podkreślił też konieczność stworzenia w parlamencie lobby promującego Warszawę. O używaniu w kampanii wyborczej pominiętych i inwektyw prof. Bartoszewski powiedział, iż dyskusja w takim przypadku przypomina rozmowę ze sknerem, który bije kijem baseballowym - po prostu nie ma dyskusji.

Śpiewnik wyborczy '97

Minęły czasy, kiedy wszyscy śpiewali na jedną nutę; przed wrześniowymi wyborami do parlamentu prawie każde ugrupowanie przygotowało swój "hymn" - motyw muzyczny, który ma je odróżnić od konkurencji.

"Polska jest jedna, Kochamy wszyscy ją; Polska jest piękna, tu bliscy nasi są; tutaj budujemy swoje gniazda, tutaj niech płyną nasze dni; podajmy sobie ręce, otwórzmy serca, iskra niech w oczach lśni" - napisał szef koła parlamentarnego BBWR, głównego ugrupowania tworzącego Blok dla Polski, Andrzej Gąsienica-Makowski. W "cywilu" przez Związku Podhalan, do słów dobrał ludową, góralską muzykę. Hymn wyborczy BdP po raz pierwszy został zaprezentowany podczas Krajowej Konwencji Wyborczej Bloku.

Inne partie zdążyły się na profesjonalistów. UW piosenkę wyborczą podarowała grupa Lady Pank. "Jest taki kraj, myślę o nim nieraz, gdzie można wciąż lepiej żyć niż teraz - znów cały świat tak łatwo dogonić, to moje sny, przyłącz się do nich" - śpiewa wokalistka LP, Janusz Panaszewicz.

Zresztą nie tylko muzycy Lady Pank poparli UW: w rankingu miesięcznika Machina przeprowadzonym wśród rockowców partia ta zdecydowanie zajęła pierwsze miejsce. - To świadczy, że Unia jest partią "na luzie", mogą z nią sympatyzować ludzie pogodni, otwarci na świat, a za takich uznają ludzi związanych z branżą muzyczną - skomentował sondaż Machiny szef krajowego sztabu wyborczego UW, Paweł Piskorski.

ROP nie zamierza "przyklejać" się do jakiegos znanego artysty. - Mniej estrady - więcej konkretów - wyjaśnia stanowisko Ruchu szef jego sztabu wyborczego, Jan Polkowski. Nie znaczy to, że w kampanii zabraknie elementów muzycznych: materiały telewizyjne i radiowe ROP-u poprzedzać będzie motyw skomponowany przez jazzmana, Sławomira Kulpowicza.

Niechęć do wyborczych piosenek przejawia zarówno Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów jak i Krajowa Partia EiR. "Jesteśmy młodym ugrupowaniem, które w ciągu 2 miesięcy stało się jednym z ważniejszych w kraju - nie mamy czasu zajmować się takimi sprawami - odpowiada na pytanie o wyborczy hymn Adam Sokółowski, pełnomocnik Porozumienia.

Nieco inaczej argumentuje brak wyborczych piosenek rzecznik Partii EiR, Bolesław Stefanik: nie mamy pieniędzy, aby zatrudnić znanych artystów. Obrusza się na propozycję, aby sięgnąć do sprawdzonych przebojów, np. "Ślwy włos" -

Nie chodziło o siwe włosy, nie chcemy być partią sezonową - stawiamy na przyszłość - wyjaśnia. Jednak podczas prezentacji partii w radiu i TV wykorzystany zostanie walc z seriału "Noce i dnie". Stefanik przypomina też, że jego ugrupowanie wspiera Bohdan Łazuka - na pewno coś zaśpiewa...

SLD po fałstarciu z wyborczym hitem, który okazał się plagiatem, jest wstrzemięźliwy w doborzeniu muzycznych motywów. - Chyba w ogóle z nich rezygnujemy - deklaruje rzecznik Klubu Sojuszu, Andrzej Urbańczyk. Na sugestię, że w swoich szeregach Klub ma Ryszarda Ulickiego, autora m.in. "Kolorowych jarmarków" i "Świat nie wierzy łzom" Urbańczyk odpowiada: Ulicki może napisać 100 hymnów, ale co z tego, skoro my nie umiemy śpiewać... I zaraz dodaje: przynajmniej w chórze.

Kampanii ludowców z PSL-u towarzyszyć będą motywy "Roty". Ale nie tylko: jednym z kandydatów Stronnictwa jest lider zespołu disco - polo "Bayer Full", Sławomir Sierzyński. Startuje w Katowicach, ale jego kompozycje będą wykorzystywane także przez innych, umieszczonych na listach wyborczych członków PSL.

"Dziwny jest ten świat". Tę właśnie, napisaną przed 30 laty przez Czesława Niemena piosenkę wybrała sobie AWS "S" na motyw muzyczny swojego telewizyjnego studia wyborczego. Kampanią telewizyjną pokieruje b. prez. publicznej TV Wiesław Walendziak. Do współpracy zaproszono muzyka - instrumentalistę Jana Pospieszalskiego oraz Niemena, który będzie czuwał nad oprawą muzyczną programu Akcji.

Kłopot z wyborczym utworem ma Unia Pracy: Jacek Kaczmarski, który zadeklarował poparcie dla UP i napisał dla niej balladę, nie przyjedzie do Polski w okresie kampanii wyborczej ponieważ zachorowała jego żona. - Zostaje w Australii - poinformował wiceprzewodniczący Unii Wojciech Borowik. Wykonanie piosenki Kaczmarskiego przez innego wykonawcę nie wchodzi w grę. - Jacek to nie tylko artysta - to symbol pokolenia, a jego światopogląd pokrywa się z naszym programem - wyjaśniał Borowik. Awaryjnie Unia przygotowała slogan "Zasługujesz na więcej, na więcej niż masz", mało znanych autorów.

Hymn Unii Prawicy RP zaprezentuje lider UP RP, Janusz Korwin - Mikke, ale dopiero podczas prawyborów w Wieruszowie. - Piosenka jest już nagrana, przewodniczący sam ją zaśpiewał - ma to być niespodzianka - zapowiada jeden z pracowników sztabu wyborczego UP RP. Korwin - Mikke potwierdził, że w kampanii wykorzystana zostanie także dawna piosenka Jana Pietrzaka - kandydata Unii - "Żeby Polska, była Polska".

Zbigniew Krzyżanowski (PAP)

ROP chce pozyskać elektorat wiejski i wyborców UPR

Elektorat wiejski oraz wyborcy Unii Polityki Realnej, aby zagwarantować sobie reprezentację w Sejmie, powinni przenieść głosy na Ruch Odbudowy Polski - podsumował w poniedziałek wyniki prawyborów w Wieruszowie szef sztabu wyborczego ROP Wojciech Włodarczyk. ROP ponowił apel do AW"S" o powołanie wspólnego zespołu, który przygotowałby program nowego rządu. Według Włodarczyka prawyborcy w Wieruszowie wskazują, że wiele ugrupowań politycznych może nie wejść do parlamentu. Dlatego wyborcy partii zbliżonych programowo do ROP, np. UPR, powinni przenieść swoje głosy na ugrupowanie Olszewskiego.

W "bardzo trudnej" sytuacji znalazł się, jego zdaniem, również elektorat wiejski, który może nie mieć swojego przedstawicielstwa w Sejmie. Włodarczyk zapewnił, że ROP posiada program dla rolnictwa, który zakłada to, czego nie udało się osiągnąć koalicji PSL-SLD: ceny minimalne i dopłaty do paliwa.

ROP uważa, że prawyborcy w Wieruszowie i Bochni udowodniły, że ROP jest partią "ustabilizowaną, mocno osadzoną w elektoracie". Do sukcesu zaliczył uplasowanie się ROP - "chyba na stałe" - przed KPEiR oraz PSL. Chcemy walczyć o więcej i przeskoczyć UW - powiedział.

Lider ROP Jan Olszewski uważa, że jego ugrupowanie prowadzi "wzorcowo-pozytywną" kampanię wyborczą. Nie będziemy atakowali nikogo poza rządową koalicją w uzasadnionym zakresie - dodał. Ponowił złożoną liderowi AW"S" Marianowi Krzaklewskiemu propozycję powołania wspólnego "sztabu kryzysowego", który przygotowałby strategię przejmowania władzy w przypadku wygranych wyborów oraz program rządu przyszłej centroprawicowej koalicji. To już widać, że staniemy przed tymi problemami wspólnie - uważa Olszewski. ROP przedstawił też program budownictwa mieszkaniowego. Winą za "zapaść" tej części gospodarki obarczył SLD i PSL. Według ugrupowania Olszewskiego, receptą na przezwyciężenie kryzysu w budownictwie będzie odstepienie długoterminowych kredytów, co ma nastąpić "dzięki powszechnemu uwłaszczeniu, reformie ubezpieczeń społecznych oraz obniżeniu inflacji". Istotnym elementem programu jest założenie wzrostu dochodów, m.in. przez wprowadzenie prorodzinnych podatków.

Ponadto ROP obiecuje zwolnienie z podatku wszystkich pieniędzy wydanych na budowę, remont lub modernizację domu, zwiększenie dotacji dla gmin na budownictwo komunalne i socjalne oraz możliwość nabywania za bony uwłaszczeniowe mieszkań, działek i materiałów budowlanych.



ROP - prowadzi wzorową kampanię

powiedział Małachowski PAP. To już słyszyliśmy w poprzednich wyborach. SLD boi się konkurencji na scenie politycznej z lewej strony. SLD ma tutaj swoją rację, nie wszyscy ludzie o lewicowych przekonaniach mają ten rodzaj, jaki ma SLD - postpezetpeerowski. Nie wszyscy przeszli tak bardzo na stronę tych liberalno-prawicowych koncepcji ekonomicznych, co się zdarzyło kierownictwu Sojuszu, stąd ci ludzie, którzy walczą o prawa środowisk pracy najemnej są groźni, bo mogą odebrać te parę głosów.

Ale myślę, że to nie jest prawda, że są to głosy zmarnowane. Gdyby nie gorący oddech Unii Pracy na plecach członków Komisji Konstytucyjnej, nie byłoby w niej praw socjalnych, nie byłoby w niej bardzo wielu rzeczy korzystnych dla środowisk ludzi, którym się specjalnie dobrze nie powodzi. I to jest nasza siła, my o tych ludzi dbamy, o emerytów, ludzi pracy najemnej. I nie zamierzamy się tego wyrzec" - dodał wicemarszałek.

J. Zych zaniepokojony kondycją PSL

Prezes Rady Naczelnej PSL Józef Zych powiedział 8 bm. w Krasnymstawie, że jest zaniepokojony kondycją PSL w świetle prawyborów w Wieruszowie i ostatnich przedwyborczych sondaży. Wyraził obawy o los polskiego rolnictwa, jeśli w przyszłym parlamencie jego ugrupowanie znajdzie się w zdecydowanej mniejszości. Marszałek Sejmu uznał, iż koalicja SLD-PSL stabilizowała sytuację w państwie, zwłaszcza na płaszczyźnie parlamentarnej i zdala egzamin.

Marszałek Zych uczestniczył w uroczystościach odpustowych i poświęceniu pomnika Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krasnymstawie; spotkał się także z aktywem PSL z woj. chełmskiego.

Zapytany o ocenę wyników PSL w prawyborach w Wieruszowie, powiedział: "Jestem nimi zaniepokojony, a zwłaszcza sytuacją po wyborach. Interesuje mnie, jak na nowej scenie politycznej będzie się budować koalicja? Jeżeli dzisiaj, gdy PSL jest w koalicji z drugim partnerem, przy 130 posłach, dwu wicepremierach, 8 ministrach, marszałkach Sejmu i Senatu, szefie NIK, na wsi narzeka się, że tyłu spraw nie załatwiono, a niektórzy wręcz mówią, iż nic nie załatwiono, to co załatwi PSL jako czwarty w koalicji, albo poza nią?"

Dodał, iż uważa, że "wyniki sondaży są wypracowane dla PSL, dlatego, że z reguły w badaniach opinii nie dociera się do środowisk wiejskich. Trzeba by zbadać, jak na to patrzy polska wieś. Mieszkańcy wsi powinni spróbować odpowiedzieć, co się stało z elektoratem PSL, iż z 16 proc. poparcia nasze notowania zmalały o 50 proc."

Pytany o ilustrację J.Zych stwierdził, iż w obecnej sytuacji prawnej sąd lustracyjny w niepełnym składzie nie może podjąć pracy. Możliwością wyjścia z tej sytuacji, zdaniem marszałka, jest nowelizacja ustawy, ale na razie brak jest inicjatywy w tym względzie. Kadencja Sejmu nadal trwa i w każdej chwili można zwołać jego nadzwyczajnej posiedzenie - stwierdził.

Przyczyn odmawiania przez sędziów udziału w pracach sądu lustracyjnego Zych dopatruje się m.in. w nieustabilizowanej sytuacji służb specjalnych. Przypomniał tzw. sprawę Oleksego, prace parlamentarnej komisji specjalnej oraz ostatnie wypowiedzi min. Siemiałkowskiego w sprawie działań UOP. "Trudno w takiej sytuacji dziwić się, że sędziowie są niechętni do tego, by brać się za materiały, wobec których robi się ciągłe zarzuty, iż były fabrykowane, przygotowywane. A cóż dopiero, gdyby mieli orzekać na podstawie tych, nie zweryfikowanych materiałów. Rozwiązanie tej sprawy leży w interesie Polski" - stwierdził. (PAP)

KTO Z KIM I DLACZEGO

Kaczyński postuluje odnowę moralną życia publicznego

Moralna odnowa społeczeństwa i życia publicznego oraz podjęcie ostrej walki z przestępczością to główne elementy programu wyborczego prezesa Porozumienia Centrum Jarosława Kaczyńskiego.

Kaczyński, kandydując z listy wyborczej ROP. Na czwartkowej konferencji prasowej określił się jako kandydat niezależny. PC, którego jest prezesem, współtworzył Akcję Wyborczą "S" i popiera jej program.

Prezes PC chciałby, aby jego propozycje stały się elementem programu centroprawicy po wyborach. Kaczyński twierdzi, że odnowa moralna jest warunkiem szybkiego rozwoju państwa i gospodarki. Postuluje m.in. powołanie komisji, która rozliczyłaby afery polityczne i gospodarcze ostatnich lat np. ART-B i FOZZ.

Poza tym, niezbędne jest oczyszczenie administracji państwowej z korupcji oraz likwidacja obecnych służb specjalnych. Należy też "złamać oligarchizację" gospodarki - wymienić m.in. kierownictwa instytucji publicznych i banków, w tym NBP. Ten program może przeprowadzić tylko prawica, bo nie jest uwikłana w dawne układy - powiedział Kaczyński.

Prezes PC za słuszny uznał apel Lecha Wałęsy, aby z wyborów wycofały się partie posierpniowe z wyjątkiem AW"S", UW i ROP. Pytany, czy możliwa jest po wyborach koalicja z udziałem UW i ROP odpowiedział: historia międzywojenna uczy, że nie ma takiej koalicji, której nie można zawrzeć.

Kaczyński oświadczył także, że w teczkach z materiałami SB dotyczącymi jego osoby nie było "tzw. lojalki", co zostało trzykrotnie wyjaśnione przez sąd. Był natomiast dokument, w którym odmówił podpisania zobowiązania do przestrzegania przepisów stanu wojennego. Kaczyński wyjaśnił, że oświadczenie to złożył w związku z wypowiedziami dla prasy przewodniczącego sejmowej komisji ds. kontroli służb specjalnych Jerzego Cierniewskiego. Zdaniem prezesa PC, można z nich wyciągnąć wniosek, że w jego teczkę znajdowała się lojalka i odmowa.

Umowa KPN-OP z Krajowym Porozumieniem Emerytów i Rencistów RP

Konfederacja Polski Niepodległej-Obóz Patriotyczny podpisała w niedzielę umowę o współpracy z Krajowym Porozumieniem Emerytów i Rencistów RP. Strony zobowiązują się w niej do wzajemnej pomocy w trakcie kampanii, a także współpracy programowej. W czwartek, podobną umowę, Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP podpisało z Unią Pracy.

Rzecznik Porozumienia Adam Sandauer powiedział dziennikarzom, że KPN-OP, podobnie jak UP, mają prospołeczny program, a tym samym jest on zbieżny z celami, jakie wytyczyło sobie Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP. "Myślmy w przyszłości o tworzeniu prospołecznego obozu, który opierałby się na środowiskach postsolidarnościowych. Jest to już drugi krok w tym kierunku. Im więcej ich będzie, tym większa szansa na zbliżenie tego, co po 1990 r. się rozbiło" - powiedział Sandauer.

Rzecznik Porozumienia nie ukrywał też, że reprezentowane przez niego ugrupowanie ma niewielkie możliwości prowadzenia bardziej efektywnej kampanii wyborczej - brakuje bowiem środków i ludzi. Dla osiągnięcia celów programowych KPN-OP i Porozumienie - w ciągu trzech miesięcy - mają powołać Radę Konsultacyjną.

Sandauer nie wyklucza też szukania partnerów wśród innych partii, którym bliskie są sprawy emerytów i rencistów. Jak twierdzi, dzielenie obecnie sceny politycznej na lewicę i prawicę należy do historii. Jego zdaniem, choć nie z wszystkimi, można jednak rozmawiać o wspólnych celach programowych zarówno z przedstawicielami UW, jak i SLD.

Wałęsa: nie dzielić ugrupowań solidarnościowych

Jeśli po wyborach zabraknie w parlamencie UW, to AW"S" znajdzie się w trudnej sytuacji, w której zmuszona będzie do stworzenia rządu z SLD - powiedział w niedzielę b. prezydent Lech Wałęsa, apelując jednocześnie, by w obecnej kampanii wyborczej nie tworzyć podziałów między ugrupowaniami solidarnościowymi. Wałęsa skrytykował pomysł części opozycji rozwiązania służb specjalnych.

Według niego, brak UW w przyszłym parlamencie może utrudnić formowanie rządu, a w efekcie doprowadzić do ponownych wyborów. Dzielenie ugrupowań solidarnościowych zaprzęści możliwość ich porozumienia się po wyborach - ostrzegął b. prezydent.

W sanktuarium Matki Boskiej Głogowieckiej w Głogowcu k. Kutna Lech Wałęsa uczestniczył w uroczystościach, związanych z 17. rocznicą powstania "Solidarności", zorganizowanych przez region płocki tego związku. Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawił ks. mjr Tadeusz Łukaszczyk, kapelan ordynariatu polowego.

Podczas spotkania z mieszkańcami Głogowca i okolic, na które przyszło ok. tysiąca osób, Wałęsa zaangażował o udział w wyborach i głosowanie na kandydatów "układu solidarnościowego". Demokracja wymaga udziału - przekonywał b. prezydent. "Jeśli chcecie lepiej żyć, jeśli chcecie mądrzejszej Polski, to musicie uczestniczyć w wyborach". Zachęcał, by głosować na AW"S", UW i ROP. Przyznał, że on sam i jego rodzina oddadzą głosy na AW"S". Lech Wałęsa nie zgodził się z krytyką UW, przypominając, że jest to ugrupowanie wyrosłe z "Solidarności". "Nie bijmy się między sobą" - dodał.

Wałęsa skrytykował pomysł rozwiązania służb specjalnych, mówiąc że oprócz lajdaków w służbach tych byli też patrioci. Przypomniał tzw. sprawę Oleksego i funkcjonariuszy UOP, którzy zostali zwolnieni z pracy "Ci ludzie stracili pracę, dlatego że byli patriotami. Oleksy ich wyrzucił tylko za to, że byli patriotami, że chodzili za szpiegiem" - mówił b. prezydent. Opowiedział się za przeprowadzeniem "mądrej" lustracji.

Obecną kampanię wyborczą ocenił jako niemrawą. Podczas spotkania z dziennikarzami, Wałęsa powtórzył swój apel, by partie opozycyjne, startujące w wyborach parlamentarnych, rzekły się swych mandatów na rzecz AW"S", UW i ROP.

Pytany, czy zdecydowałby się objąć urząd premiera w stworzonym po wyborach rządzie, gdyby taką propozycję otrzymał, b. prezydent nie wykluczył takiej możliwości, stwierdzając, że byłby gotów. Zastrzegł jednak, iż nie będzie o to sam zabiegał, zgodzi się jedynie w sytuacji, gdyby była taka potrzeba - "gdyby kłótne były tak duże, że nic nie wychodzi".

O tworzeniu przez siebie ugrupowaniu Lech Wałęsa powiedział, że będzie to "kadrowka" osób z dawnego otoczenia, ale wcześniej niedostrzeganych oraz ludzi młodych, nie uwikłanych z komunizmem, którzy będą przygotowywać się do pełnienia różnych funkcji - "po trzech na każde miejsce polityczne, które istnieje w państwie".

Lech Wałęsa witany był przez mieszkańców Głogowca oklaskami. Brawa przerywały też jego wystąpienie. Na zakończenie spotkania zebrani odśpiewali mu "Sto lat". (PAP)



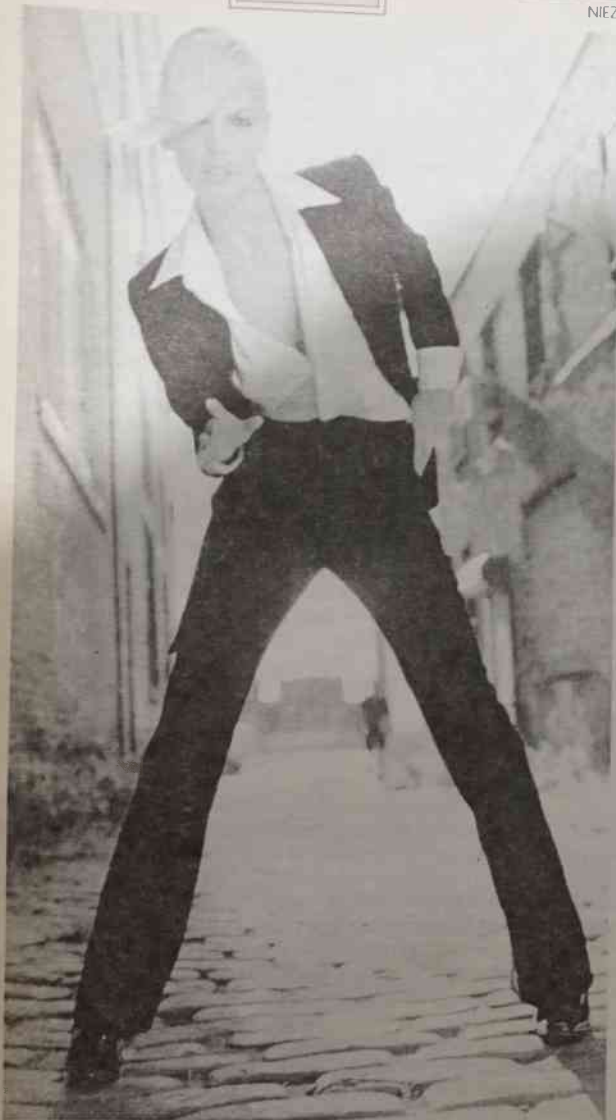
Unia Wolności - najsilniejszą partią Polski

Głos na centrolewicę nie będzie zmnarowany - UP

Honorowy przewodniczący Unii Pracy, wicemarszałek Sejmu Aleksander Małachowski, nie zgadza się z opinią Leszka Millera o marnowaniu głosów oddawanych na partie centrolewicowe. Uważa, że SLD boi się konkurencji ze strony tych ugrupowań.

"Nie po raz pierwszy spotykam się z takim marnowaniem ze strony polityków SLD -

Niezastąpione SPODNIE



wyzwolone i romantyczne dziewczęta. Także określone typy fizyczne kobiet wybierały pewne formy i tkaniny. Drobne i szczupłe, niewysokie i puszyste wiedzą i czują, że spodnie nigdy nie występują solo. Wymagają uzupełnień w postaci krótkich lub długich blezerów, marynarek, kamizelek, tunik i koszul. Te dwie podstawowe formy są uzupełniane rozmaicie, ale nie dowolnie.

Na kobietach szczupłych o wzroście mniej więcej 165 cm najlepiej leżą spodnie szerokie, o niepełnej długości, bryczesy,

garderobę. Spodnie dla nich powinny spełniać wiele warunków. Nie mogą być za małe i nigdy, ale to przenigdy odcinać się kolorem od "góry". To dla nich projektanci proponują spodnie w kompletach z lekkimi płaszczami bez podszewki, czy wydłużonymi marynarkami. Dobrze im jest też w spodniach uzupełnionych peleryną, czy poncho. Czują się również znakomicie w kompletach z lejącej dzianiny. Szerokość nogawki w dole - 24-25 cm. "Puszyste" mogą wystąpić w komplecie wizytowym: w



spodniach jedwabnych i żakiecie z ozdobnej tkaniny. Nawet z lekkim połyskiem. Nie wolno pokazywać w spodniach pleców poniżej talii. Nie trzeba jednak stale myśleć o tym, że może zbyt śmiało, zbyt awangardowo się ubierać. Świat jest pełen czarownych puszystych kobiet, wystarczy mieć tylko więcej odwagi i zaakceptować samą siebie. Reszta należy już do projektantów.



spodnie papieroski i plisowane. Kobiety o szczupłej budowie ciała powinny unikać spodni ściągaczowych w pionowe paski, rajtuz widocznych do tali, spodni z grubych, ciężkich tkanin, w duże wzory, zamasztych spódnico-spodni, oraz z wyraźnym podziałem koloru na "górze" i "dół". Dla kobiet puszystych o tym samym wzroście polecane są spodnie w tonacji całości ubioru. Bermudy do blezerów i marynarek, spodnie "narciarki", plenerowe komplety bawełniane, wizytowe z lejących się cienkich tkanin, spodnie plisowane. Powinny unikać spodni z bistoru, tkanin połyskliwych, kombinezonów, "dzwonów" przewężanych w kolanach, spodni klasycznych z zakładkami z grubych wełen, bryczesów, szortów, spodni z tkanin w agresywnych kolorach i wzorach.

Osoby szczupłe, łatwiej znajdują na półkach sklepowych stosowne bluzy, swetry i kurtki. Panie puszyste, tak niestety nie są zainicjowane przez handel, muszą walczyć o swoją



Klasyczne, dzwony, papieroski, szorty, marynarskie, bryczesy, kolarki, kombinezony, robocze, narciarskie i... śpioszki. Od momentu zszycia nogawek grubych pończoch, przez stulecia spodnie przybierają najrozmaitsze formy. Dawniej chroniły od zimna w nieopalanym wnętrzu, były niezawodne w podróżach przez lądy i wody, na polowaniach, przy pracach polowych. Rewolucja przemysłowa w Europie spowodowała produkcję nowych, mocnych tkanin. Poszukiwacze złota w Ameryce przypadkowo zastosowali tkaninę namiotową do uszycia spodni roboczych. Pierwsza wojna światowa i lata następne zmusiły kobiety do bytowania w trudnych, polowych warunkach. Maskulinizacja ubioru zaczęła się od spodni. Gwiazdy filmowe lat dwudziestych nadały spodniom styl i wdzięk kobiet wyzwolonych. Nowa brielizna - piżamy były podstawą kolekcji elegancki w podróżach "Błękitnym Ekspressem" i transatlantykami. Masowa

produkcja zapewniała spodniom perfekcyjny krój, dobre wykończenie. Fabryki tekstylne zalewały świat nowymi rodzajami wzorów i tkanin. Projektanci zaczęli proponować spodnie na różne okazje, w różnych zestawieniach. Miały swoje fasony chłopczyce, kobiety

NA GRECKĄ NIŹĘ

Grecka muzyka - stykamy się z nią każdego dnia, słyszymy w radio, telewizji, na ulicy. Najczęściej słuchają jej "starzy" emigranci, którzy przywykli już do greckich rytmów.

Greca posiada wyjątkowe bogactwo jeżeli chodzi o różnorodności muzyczne. Właśnie z Grecji wywodzą się światowej sławy artyści piszący wspaniałą muzykę tacy jak: Vangelis, Janis, czy Korkolis. Ich utwory muzyczne naprawdę potrafią zafascynować i zaurczyć. Grecka muzyka, zwłaszcza ta nowoczesna, bo o tej oczywiście jest tutaj mowa, łatwo wpada w ucho.

Zdecydowanie najczęściej piosenki mówią o miłości. Łatwo je zrozumieć znając chociaż w niewielkim stopniu język, w którym są śpiewane. Równocześnie, czasem może nieświadomie zdarza się nam nucić jakieś kawałki, powtarzamy teksty, których tak naprawdę do końca nie rozumiemy. Wpadają nam one po prostu w ucho, a zapamiętujemy je łatwo, słysząc często w radio czy telewizji.

Na pewno chętniej słuchamy muzyki młodych wykonawców i tych, których zaliczamy do twórców muzyki nowoczesnej. Ma na to wpływ z pewnością fakt, że emigranci w Grecji to głównie ludzie młodzi, nie przekraczający 30-letki. Typowa muzyka ludowa raczej w ogóle chyba nie wchodzi w rachubę.

Nie sposób napisać o wszystkich tych artystach, na pewno pominiemy wielu. Przedstawię tu tych, których znają prawie wszyscy. Jeżeli sami jeszcze się z nimi nie zetknęliście, to warto, abyście teraz ich poznali.

STEFANOS KORKOLIS

- to znany na pewno przez wszystkich piosenkarz i twórca wspaniałej muzyki. Korkolis jest pierwszym greckim artystą, którego dwa ostatnie krążki ukazały się w systemie CD ROM. Jego ostatni album mający tytuł "Wybuchłem" już w pierwszym tygodniu został sprzedany w ponad 30.000 egzemplarzy. Pokazuje to jeszcze jeden raz, jak jest popularny i jakie ma powodzenie Stefanos Korkolis. Na następnym CD gra on sonatę "Księżycową" Beethovena.

KETI GARBI

Sprzedaj jej ostatniej płyty pt. "Zaczynam wojnę" przekroczyła 30.000 egzemplarzy, przechodząc tym samym najśmielsze marzenia piosenkarki. Dzięki niej Garbi została uznana za super star greckiej piosenki.

ALEXIA

Śpiewająca i preferująca muzykę jazz mood gwiazda greckiej sceny, która zmieniła zupełnie swój styl, od tego z początków jej kariery. Należy do artystów, którzy rozpoczęli karierę za granicami kraju. Jej piosenkami można nacieszyć ucho, dostarczając wiele przyjemności i rozrywki. Alexia oferuje nam dobrą zabawę z jedyne w swoim rodzaju interpretacjami.

STELIOS ROKOS

Jedno z najbardziej "gorących" nazwisk, co mamy wyraźnie zapisane na jego płytach i słyszymy w piosenkach.

TANOS KALIRS

Poprzedni jego album został sprzedany w 60.000 egzemplarzy, a teraz znów

uderza on w drzwi powodzenia ze swoimi nowymi piosenkami.

SAKIS ROUWAS

Piosenkarz najbardziej znany i lubiany z pewnością przez żeńską część młodych słuchaczek. To właśnie za nim szaleją tłumy greckich nastolatki. Sakis znowu pojawił się ostatnio na muzycznym rynku przyciągając uwagę najnowszą swoją płytą zatytułowaną "Dla ciebie".

NIKOS KARWELAS

Po raz kolejny robi wszystko sam. Pisze muzykę, teksty i śpiewa. Swoją płytą noszącą tytuł "Najszczęśliwszy człowiek na ziemi" daje nam do zrozumienia, że sam naprawdę tak się czuje. Dlaczego zresztą miało by tak nie być, skoro każde jego nowe dzieło zawsze powoduje duże zamieszanie, a później olbrzymią sprzedaż.

ANNA WISSI

Wielka sława greckiej sceny. Nazwisko kojarzone często z postacią Karwalasa. Jej wybuchowa płyta mająca tytuł "Rana" zawiera 15 piosenek napisanych właśnie przez Nikosa Karwelasa.

SABRINA

Jej ostatnia płyta pt. "Niebezpieczna gra" i krzyjący się za nią wielki sukces, wyśpiewany jest przez jakby trochę zmienioną Sabrinę. Ta piosenkarka z emanującym od niej sexapilem, lubiana jest na pewno bardziej przez mężczyzn, niż kobiety.

HARIS ALEXIU

Bardzo popularna piosenkarka, której utworów słucha głównie dojrzała publiczność, ale także i młodzież. Lubiana jest w

równym stopniu przez mężczyzn jak i kobiety.

Jej bardzo nastrojowe piosenki relaksują łatwo wpadają w ucho i potrafią też czasem wprowadzić słuchacza w nastrój melancholii.

DYMITRIS KOKOTAS

Po trzech latach wraca na grecką scenę Dimitris Kokotas, syn wielkiego greckiego piosenkarza Stamatisa Kokotasa ze swoją nową płytą noszącą tytuł "Niewdzięczność", będącą jego osobistym sukcesem, płytą mającą powodzenie tego lata. Jak to często bywa syn poszedł w ślady swojego ojca, kontynuując tradycje rodzinne z powodzeniem i to nie małym.

MANDO

Następna grecka gwiazda i piękność z muzycznej sceny o krystalicznym głosie. Śpiewająca piosenki w lekkie i miłe dla ucha.

ANDŻELA DYMIRIJU

Rok bieżący dla tej piosenkarki jest chyba jednym z najszcześniejszych w jej karierze. Poprzednia jej płyta ciesząca się dużym powodzeniem zatytułowana "Stokrotki", wniosła w środku zimy wiosnę. Ostatnia z kolei nosząca tytuł "Nie kochaj nas" wzbudziła także podobne zainteresowanie.

KONSTANTINA

Ta będąca zawsze z dala od plotek i skandali gwiazda, prowadząca dyskretnie życie osobiste, bez szumne i niehałaśliwe. Nie należała nigdy do piosenkerek szokujących swoim wyglądem, czy zachowaniem. Z kolei od początku jej kariery wychodzące płyty można zaliczyć do sukcesów, a wszystkie piosenki za mające stałe powodzenie.

JORGOS ALKAIOS

Znana postać z greckiej sceny. Ciężka praca i aktywne życie tego piosenkarza pomogło mu w osiągnięciu sukcesu na dużą skalę, którego może pozazdrościć mu teraz wielu innych artystów.

YANNI

Jedno z największych nazwisk, artysta tworzący muzykę orkiestrową. Posiada bardzo bogatą płytotekę, jego utwory znane są na całym świecie. A pamiętny koncert Yaniego na Akropolis mający miejsce kilka lat temu był wydarzeniem na wielką skalę.

opr. Agnieszka
Brajewska



KETI GARBI



JORGOS ALKAIOS



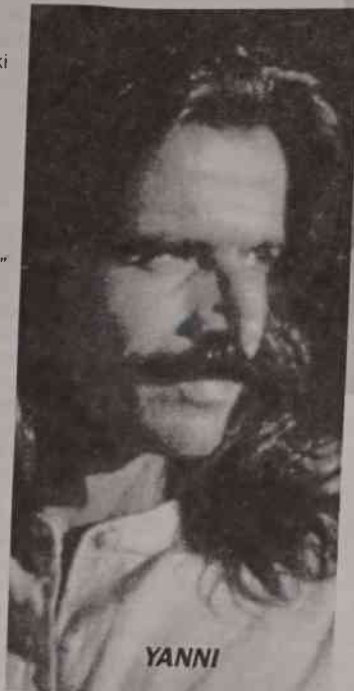
TANOS KALIRS



STELIOS ROKOS



KONSTANTINA



YANNI



SAKIS ROUWAS



HARIS ALEXIU

NIKOS KARWELAS
I ANNA WISSI

ANDŻELA DYMIRIJU

ZDROWOTNE WŁAŚCIWOŚCI MAGNEZU (Mg)

Halina Szymańska

Znaczenie i konsekwencje niedoboru magnezu w organizmie człowieka zaczęto poznawać kilkadziesiąt lat temu, kiedy zgłębiono tajniki fotosyntezy u roślin. Zjawisko procesu stałego wytwarzania materii organicznej sięga miliardów lat, kiedy to na ziemi pojawiły się barwniki wyzwajające redukcję chemiczną przez absorpcję promieni słonecznych.

Niedobór magnezu u roślin jest przyczyną wolniejszego wzrostu, a ich liście bledną i przedwcześnie żółkną. Dopiero uzupełnienie gleby solami magnezu przywraca im zdrowy wzrost i rozwój. Z człowiekiem jest podobnie.

Jon magnezu odgrywa szczególną rolę w niemal wszystkich procesach zachodzących w organizmie. Choroby cywilizowanego świata są uwarunkowane m.in. niedoborem magnezu w organizmie człowieka.

W codziennym życiu magnez czerpiemy z gleby poprzez spożywanie roślin czy też produktów pochodzenia roślinnego. Badania naukowe potwierdziły, że ludzie, u których występuje wysoki poziom magnezu we krwi, nie chorują na miażdżycę. Aby obniżyć poziom cholesterolu, wystarczy dietę uzupełnić magnezem, witaminą B6, choliną i inozytolem, które znajdują się np. w kielkach pszenicy, otrębach, drożdżach, wątrobie lub innych źródłach witamin z grupy B. Zapotrzebowanie na magnez wzrasta wraz z podnoszeniem się poziomu cholesterolu we krwi. Nasza dieta jest uboga w ten cenny pierwiastek. Nie doceniamy jego roli w naszym organizmie, stąd najprawdopodobniej ogromnie dużo osób cierpi na arteriosklerozę.

O ogromnej roli magnezu, jako czynnika chroniącego przed uszkodzeniem mięśnia sercowego i naczyn przed miażdżycą wiemy z badań Hansa Seylega, który już w 1858 roku dowiódł, że jon magnezowy może zapobiegać tworzeniu się niebezpiecznych dla zdrowia złogów cholesterolu. Seyle dowiódł, że jon magnezu steruje poziomem cholesterolu.

W naszym kraju jako pierwszy prowadził badania nad wpływem magnezu na miażdżycę prof. dr med. Edward Rużyłło w latach 1950-1969 w Ośrodku Naukowym w Konstancinie. Badania te dotyczyły również otyłości.

Przez wiele lat na Uniwersytecie w Toronto zbierano dane dotyczące nagłych zgonów na serce mieszkańców stanu Ontario, na którego rozległych terenach woda jest kłańcowo różna - bardzo twarda i bardzo miękka. Wyniki badań potwierdziły raz jeszcze tezę o zdrowotnych właściwościach wody twardej. Pobierano do badań próbki tkanki (myocardium) ze ścianki serca zmarłych na zawał. Badania te również potwierdziły, że deficyt magnezu może być



Magnez odnaleźć można przede wszystkim w ziarnie zbóż i razowym chlebie oraz.....

powodem problemów sercowych, a poważne niedobory tego mineralu dają w skutkach zgubne ataki serca. Pierwszym symptomem u zwierząt doświadczalnych, którym podaje się zmniejszone ilości magnezu jest arytmia serca. Taką arytmie zaobserwowano także u ludzi mieszkających w okolicach, gdzie występuje miękka woda.

O tym, że magnez działa uspokajająco i relaksująco wiadano już od dawna. Niedobór jego w organizmie wyzwała zmiany w przewodnictwie nerwów. Wstrząsknięcie siarczanu magnezu obniża te dolegliwości.

Potwierdzono również wieloma badaniami, że magnez potrafi działać dobroczynnie nie tylko w przypadku miażdżycy czy zawałów serca, ale również w takich niedomaganiach jak nerwowość, osłabienia, alergie oraz w białaczkach, gdyż magnez jest jakby regulatorem wielu czynności w naszym organizmie. Magnez jest biopierwiastkiem, który działa efektywnie w rozlicznych czynnościach komórki. Zapobiega powstawaniu kamieni nerkowych, które pojawiają się wskutek obecności w nerkach kwasu szczawowego, spożywanego wraz z wieloma produktami, jak szpinak, szczaw, rabarbar i inne. Kwas ten łączy się w organizmie z wapnem i tworzy nierozpuszczalne szczawiany, z których może

powolnie narastać piasek i wreszcie kamienie nerkowe. Działanie magnezu na tworzenie się kryształków szczawianu wapnia badali francuscy uczeni, dochodząc do wniosku, że w ciągu 3 minut potrafi się nieraz utworzyć od 100 do 120 mikrokryształków. Natomiast kiedy doda się do mieszaniny chlorku wapnia z kwasem szczawowym soli magnezowych, to

nie ukaże się ani jeden kryształek. Próbowano oczywiście w ten sposób leczyć pacjentów z kamcią nerkową i rezultaty były doskonałe. Badania rentgenowskie wykazały, że kamienie znikły częściowo lub całkowicie. Wyniki tych badań zostały szeroko przedstawione w referacie dr Thomasa na II Międzynarodowym Sympozjum Magnezowym w Montrealu w 1976 roku.

Tak więc wiadomo, że magnez odgrywa bardzo ważną rolę w różnych reakcjach enzymatycznych oraz wielu innych. Działanie jego koncentruje się głównie na sprawach regulacji wzrostu, przemiany materii i podziału komórek. Niedobory magnezu prowadzą do osłabienia i przerwania naturalnego systemu odpornościowego organizmu, mogą sprzyjać występowaniu leukemii, a także ograniczają zdolność komórki do obrony przed rakiem krwi. Nie wystarczy jednak zjeść tony magnezu, aby nasz organizm tryskał zdrowiem. Jeśli organizm nie jest zdolny do jego przyswajania i użycia w metabolizmie komórki, to tak jakby magnez nie było. O jego poziomie w naszym organizmie decyduje nasza zdolność do jego

przyswajania, a zależy ona od funkcjonowania gruczołów wydzielania zewnętrznego, jak np. tarczycy, przysadki, przysadki.

Niedobory żywieniowe bardziej zależą od przyswajania przez organizm tego co jemy, niż od ilości spożywanych produktów. Niestety, okazuje się, że za mało i zbyt rzadko jadamy produkty, które zawierają magnez, a poza tym dość często się zdarza, że obróbka przemysłowa pozbawia tego składnika nawet bogate w niego produkty. Najwięcej magnezu zawiera kakao, orzeszki bukowe, zrna bukwami, soja, nasiona różnych roślin (maku), orzechy, zielenina, twarda woda (razem z wapnem) oraz melasa. Magnez jest również w pełnym i nieczyszczonym ziarnie zbóż, a więc w kaszach, mące z pełnego przemiału.

Stale nawożenie gleby nawozami zawierającymi w nadmiarze sole potasowe, powodują, że rośliny słabiej przyswajają sole magnezowe. Nasza codzienna norma pokarmowa dostarcza nam często mniej niż 300 mg, a więc dla zdrowia potrzeba nam nieraz 600 i więcej mg dziennie. Organizm nasz potrzebuje w przybliżeniu połowę ilości magnezu, co wapnia. Jeśli wapnia w stosunku do magnezu jest za dużo, to odczuwamy niedobór magnezu i odwrotnie.

Zarówno wapń jak i magnez przenoszone przez krew, łączą się z albuminami białek. Gdy białek w diecie jest niewiele, albumin jest za mało, aby zawiązały nadmiar wapnia magnezu; wtedy przechodzą do dróg moczowych, gdzie mogą w końcu doprowadzić do tworzenia się piasku lub kamieni. Ciało ludzkie zawiera od 20 do 30 g magnezu, z tego 50-70% znajduje się w kościach, reszta w mięśniach, gruczołach o wewnętrznym wydzielaniu, trochę we krwi.

Magnez działa uspokajająco na system nerwowy, tak ośrodkowy jak i anatomiczny, reguluje równowagę nerwowo-mięśniową, przywraca wewnętrzny spokój organizmowi. Jest też jednym z potężniejszych akwizytorów enzymów, zwłaszcza tych, które decydują o przyswajaniu białek lub innych organicznych substancji. Magnez jest konieczny do produkcji przeciwciał, bierze udział w mechanizmach broniących organizm przed chorobami. Odgrywa też ogromną rolę w procesach krzepnięcia krwi, w powstawaniu estrogenów (hormony kobiece), a także w pracy jelit, woreczka żółciowego, pęcherza moczowego i gruczołu krokowego.

Zawsze jest lepiej działać zapobiegawczo niż doprowadzić do stanu wymagającego interwencji lekarza. Nie powinniśmy odmawiać sobie od czasu do czasu kakao, czekolady, płatków owsianych, orzechów, migdałów i nie rezygnujmy z razowego chleba. Jedzmy dla zdrowia i urody.

2.... czekoladzie

przyswajania, a zależy ona od funkcjonowania gruczołów wydzielania zewnętrznego, jak np. tarczycy, przysadki, przysadki.

Niedobory żywieniowe bardziej zależą od przyswajania przez organizm tego co jemy, niż od ilości spożywanych produktów. Niestety, okazuje się, że za mało i zbyt rzadko jadamy

informator KA

GINEKOLOG
Adj. dr med. Georgios Kotulas
POŁOŻNIK były ordynator Oddz. Ginekologicznego
Pracowniwych Zakładów Szpitalnych w Lublinie

poniedziałki
środki
czwartki

w godz.
18.00-20.00

Ambelokipi, ul. Mesogion 6, IIIp
tel. gab 77 96 143
tel. dom 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

Adres:

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protetyk

Przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel
NA UL. KIFISIAS 131, I p.

W celu umówienia wizyt proszę
dzwonić
w godz. 17⁰⁰ - 21⁰⁰

Tel. 69 21 916
Tel. kom. 094521021

LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK
SIDERIS APOSTOLIS

przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00
(bez wcześniejszego umówienia spotkania)

PONIEDZIAŁEK RANO - Tylko po
NIEDZIELĘ RANO - wcześniejszym
SOBOTĘ RANO - uzgodnieniu wizyty

Tel. kom. 094 535785 Tel: 64 27 600
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 IIP.

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachigianni
Specjalista Endodontologii i Ortodontologii

HALANDRI, PI. DUROU
ul. IRODOU ATTIKOU 1

tel. gab 68 59 155 - tel. dom 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56

przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30

ul. A8 przystanek obok Muzeum Narodowego i ul. 480

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopliju

ul. Aristofanos 31, HALANDRI

68 16 386 - 68 15 032

Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105

bardzo tanio dla Polaków
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY

przyjmuje codziennie od
poniedziałku do soboty
w godz. 13.00-21.00

adres: IOANNOU SOUTSOU 3. IIP.
na wysokości
63 ALEKSANDRAS STR.

Tel. 64 49 925

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Absolwent Współpracownik
A. M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej "LITO"

GABINET: KUKAKI
ul. MATROZO 15
tel. 92 19 755

tel. dom. 65 49 313
tel. kom. 094 45 77 82

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas

Przyjmuje
codziennie

AMBELOKIPi
ul. Mesogion 6, IIIp
tel. gab 74 87 608
tel. dom. 61 41 888
tel. kom. 094 64 20 75

(po telefonicznym
uzgodnieniu wizyty)

**BARAN (21.03-20.04)**

- Uważaj, bo w Twoim najbliższym otoczeniu może znajdować się ktoś, kto wyjątkowo źle Ci zyczy. Jeśli dopuścisz, by rozpoczął swoją wrogą działalność, mogą z tego wynikać duże problemy, gdyż w pewnym momencie możesz stracić kontrolę nad zachodzącymi wydarzeniami. Nie czekaj więc biernie na rozwój sytuacji.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Wodnik

BYK (21.04.-21.05)

Pojawi się wokół Ciebie wiele nowych twarzy. Czy wykorzystasz ten fakt do zawarcia nowych, interesujących znajomości? Uważaj tylko, by nie zacząć wszystkiego od jakiegoś nieprzyjemnego konfliktu. Mogłoby to znacznie utrudnić realizację pewnego przedsięwzięcia,

które w przyszłości powinno dać Ci niezły zysk.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Lew

**BLIŹNIĘTA (22.05.-21.06)**

Masz teraz kłopoty z utrzymaniem właściwego tempa działania. Nie czujesz się najlepiej i niestety, daje się to zauważyć. Może zamiast udawać, że wszystko jest w porządku, oświadcz po prostu, że źle się czujesz i chciałbyś być traktowany z pewną taryfą ulgową. Na pewno spotkasz się ze zrozumieniem ze strony współpracowników.

Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Skorpion

RAK (22.06-22.07)

Jeśli będziesz nadal działał w sposób rozsądny i pozbawiony skrupułów, Twoja sytuacja finansowa powinna bardzo szybko się poprawić. Uważaj jednak, by w pogoni za zyskiem nie stracić czegoś o wiele cenniejszego, gdyż później będziesz tego gorzko żałował. Przemyśl dobrze każdy swój krok i działaj tak, jak podpowiada Ci intuicja.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Waga

LEW (23.07.-23.08)

Masz teraz tendencję do osiągania celów na bardzo niekonwencjonalnie sposoby. Czy nie uważasz jednak, że przesadzasz? Tracisz tylko czas i energię, a przecież wystarczyłoby po prostu wyciągnąć rękę. Podejdź do rzeczywistości w większą dozę rozsądku i nie wynajduj przeciwności tam, gdzie ich nie ma.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Strzelec

PANNA (24.08.-23.09)

Jeśli chcesz osiągnąć zamierzony cel, musisz być zdecydowanie bardziej obowiązkowy. Lekceważenie swoich obowiązków i zajmowanie się w godzinach pracy czymś zupełnie innym nie rokuje

zbyt dobrze Twojej dalszej karierze zawodowej. Dlaczego sam sobie psujesz opinię? Przemyśl lepiej swoje dotychczasowe postępowanie.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Ryby

**WAGA (24.09-23.10)**

O ile nikt nie wyprowadzi Cię teraz swoim grubiańskim zachowaniem z równowagi, wszystko potoczy się dokładnie tak, jak sobie zaplanowałeś. Możesz osiągnąć sukces w niezwykle ważnych

rokowaniach z partnerami, co już w niedługim czasie powinno zaowocować znacznymi dochodami pieniężnymi.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Baran

SKORPION (24.10-22.11)

Zajmij się teraz nadrobieniem zaległości i pod żadnym pozorem nie wchodź w oczy przelozonym. Jakikolwiek konflikt między wami miałby bardzo zgubne skutki i to niestety dla Ciebie. Rób więc swoje i nie daj się wciągnąć w żadne brudne interesy, a wszystko będzie tak, jak sobie zaplanowałeś.

Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Wodnik

STRZELEC (23.11-21.12)

Nie możesz zająć się obecnie tylko swoimi sprawami. Spoczywa na Tobie zbyt duża odpowiedzialność, byś mógł zrzucić wszystko w ką i pójść sobie. Jeśli jednak chcesz mieć trochę czasu dla siebie, zorganizuj pracę tak, by inni choć w części mogli Cię wyręczyć. Sam nigdy nie zdołasz załatwić wszystkiego.

Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Strzelec

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Choć nie włożysz teraz w swoją pracę zbyt wiele energii, możesz odnieść jakiś znaczący sukces finansowy. Musisz mieć tylko oczy szeroko otwarte, by dostrzec sprzyjającą okazję, zanim inni zorientują się, o co właściwie chodzi. Pilnuj się tylko, by nie okazać zbyt żywiłowo swojej radości. Zawistnych, niestety nie brakuje.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Bliźnięta

WODNIK (21.01.20.02)

Wszystko idzie dokładnie po Twojej myśli. Choćbyś nie wiadomo jak się starał, i tak nie wymyślisz szczęśliwszego scenariusza, ciesz się więc swoim szczęściem i nie

Medium

Jeśli masz kłopoty i chcesz dowiedzieć się jaka będzie Twoja przyszłość? ZADZWON! odpowie Ci medium. tel. 98 29 038 w godz. 14.00-18.00



pozwól, by coś stało Ci na drodze. Wieczorem jakaś informacja może Cię skłonić do zmiany niektórych planów, jednak w sumie nie będzie miało to większego znaczenia.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Skorpion

RYBY (21.02.-20.03)

Rób spokojnie to, co do Ciebie należy i niczego się nie obawiaj. Sprawy układają się coraz pomyślniej i nic już nie jest w stanie przeszkodzić Ci w osiągnięciu założonego celu. Jeśli ktoś obcy poradzi Ci, abyś zmienił linię postępowania, nie bierz sobie tych uwag zbyt do serca. Otrzymała listowna wiadomość może być zapowiedzią wspaniałego wyjazdu.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Panna

**11 Wrzesień - 17 Wrzesień**

11	CZWARTEK THURSDAY	Dagny, Jacka Ci, którzy żyją nadzieją, widzą dalej, ci, którzy żyją miłością, widzą głębiej, ci, którzy żyją wiarą, widzą wszystko w innym świetle.
12	PIĄTEK FRIDAY	Amadeusza, Gwidy Aby znaleźć szczęście, nigdy nie należy go szukać dla siebie, lecz dla innych.
13	SOBOTA SATURDAY	Apolinarego, Eugenii Szczęśliwym nie jest te, kto wydaje się takim innym, lecz ten, kto sam się za takiego uważa.
14	NIEDZIELA SUNDAY	Bernarda, Mony Trzeba ukończyć życie nie tylko w wielkich uciechach, ale i w powszednim wysiłku, aby je dobrze przeżywać.
15	PONIEDZIAŁEK MONDAY	Albina, Lolity Prawdziwi prorocy nie ograniczają się do polepszenia świata, ale dają zawsze znaki nadziei.
16	WTOREK TUESDAY	Jagienki, Kamila Aby zrozumieć ludzi, trzeba starać się usłyszeć to, czego nie mówią i czego może nigdy nie będą zdolni powiedzieć.
17	ŚRODA WEDNESDAY	Franciszka, Lamberty Jest o wiele lepiej wiedzieć, gdzie się podąży, niż wiedzając jak, nie wiedzając jak iść, nie wiedzając dokąd.
WSZYSTKIM SOLENIZANTOM NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA IMIENINOWE SKŁADA REDAKCJA		

informator KA

LEKARZ DENTYSTA LILI BARLAMA

Przyjmuje w dniach od poniedziałku do czwartku w godzinach: 10.00-13.00 i 17.00-20.00 oraz w piątki w godzinach: 17.00-19.00

Adres: LEMESU 57 & MICHAİL VODA (blisko stacji metra AGIOS NIKOLAOS)

Tel. 86 48 537

Nikolas Xamis DENTYSTA - CHIRURG Specjalista - Protetyk

Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie w godz. 9.00-13.00; 17.00-21.00 piątek 9.00-13.00

tel. 20 29 767 ul. KATANDZOLU 35 (KATANTZOLIFADY) (parter)
20 14 913

DERMATOLOG Serafin Prodromidis

Estetyka twarzy laser - upiększanie
przyjmuje codziennie w godz. 18.00-21.00

PI. KYPSĒLIS, FAIDRIADON 2, II p. tel. 86 22 881

Izabela Tomczak (IZAMIRKA TOMCZAK) LEKARZ SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH (również PLUC i SERCA)

przyjmuje w dni robocze w godz. 9.00-12.00 i 17.30-20.30

tel. 99 54 618 - 99 52 120

autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIAS), wysiadamy ANO ILIUPOLIS PL ETNIKIS ANTISTASIS

dojazd: ul. Sofokli Wenizelu 99, 1 piętro

SPECJALISTA KARDIOLOG KIPARIASSU DOROTA Absolutnie A.M. w Warszawie i współpracownik

"ARISTAGORION" Instytut Medyczny PI. VATHIS ul. Kamateru 6 tel. 5243505 5243506-5243308

tel. gab 67 78 037 tel. dom. 80 66 150

Poniedziałek i czwartek 17.00-21.00

KATO HALANDRI ul. Pawlu Nirwana 7

Wykonuje: Elektrokardiogram, echokardiogram, Holter ciśnienia

CZWARTEK 9.00-13.00

LEKARZ - DENTYSTA EFTHIMIADOU ELENI

Przyjmuje od poniedziałku do piątku
Prosimy dzwonić w celu uzgodnienia wizyty tel. 93 80 567

w godz. 10.00-14.00 oraz 17.00-21.00 tel. dom 95 17 434

KALITHEA ul. Sokrates 195 (parter)
Mówimy w j. polskim, greckim, czeskim

Tu Twoja Reklama

KURIER ATENSKI

tel. 44 50 659 fax 69 26 969

KOSTAS ZACHARAKIS Neurolog - Psychiatra

ul. Dimitr. Soutsou 41, Ambelokipi

Tel.: 64 55 634 kom. 094 435127

stres, depresja, problemy alkoholowe, psychologiczne

Wizyta po wcześniejszym umówieniu telefonicznym

(W poprzednim odcinku Janek, aby zasłużyć na rękę królowej udał się do niebezpiecznej krainy Prawdy, Uczciwości i Wierności, gdzie pomyślnie przeszedł ciężkie próby zadane mu przez trzy wróżki. Ale szybko biegnący tam czas sprawił, że stał się zmęczonym starcem, a poniesione trudy pozbawiły go przytomności.)

DOLINA TRZECH WRÓŻEK

Zbigniew Hryniecki

część V

Janek ocknął się z omdlenia gdy poczuł, że ktoś go podnosi i usłyszał krzyki, że człowieka trzeba ratować. Otworzył oczy i zobaczył nad sobą rumianą twarz karczmarza, a przy nim innych ludzi.

- No chwala Bogu oprzytomniał - rzekł ktoś.
- Prowadźcie go do gospody, pewnie z głodu dziadowinka zaślabł. Gdy już ludzie się rozeszli, a Janek nakarmiony i napojony siedział przy stole w karczmie, nie było mu ani źle ani dobrze. Przez okno widział ludzi odświętnie ubranych, ciągnących w stronę pobliskiego kościoła i pomyślał, że widocznie musi być niedziela.

- Dobrze już się czujecie, dziadku? - spytał karczmarz.

Janek w odpowiedzi skinął głową.

- Bo to widzicie - kontynuował karczmarz - chciałem już wcześniej o coś zapytać, ale nie chciałem przy ludziach. Powiedźcie mi dziadku, skąd u Was na ręce ten pierścień? Jeden tylko jest taki na świecie i znam tego, który go nosił. Czyście Wy od kogo ten pierścień dostali?

Janek przecząco pokiwał głową.

- A możecie go odkupili od zbójców na gościńcu. Też nie? To... może znaleźliście go na chłopcu, który zginął w strasznych górach na wschodzie?

Janek znów przecząco pokiwał głową. Twarz karczmarza była bardzo zmartwiona, gdy rzekł:

- Wrócimy jeszcze do tej rozmowy później, bo teraz choć niechętnie, przecieć z szacunku do naszej królowej pójdę zobaczyć do kościoła jej zaślubiny. Ej, ej, nie tak to miało być - westchnął głośno gospodarz. - A po chwili z zalem w głosie mówił dalej - poszedł sokół nad sokoly w góry nieprzebyte i skrzydła swe na nich potargał. Już ci jest rok i pół jak z tej karczmy wyszedł na zbugę swoją. Innemu się damo dostanie jego nagroda, co ją krwawą swoją opłacił. Królowa za nim oczy wyplakała, ale słowa danego musi dotrzymać. Ej, ej, nie masz porządku na tym świecie - narzekal gospodarz - ale słyszę już dzwony biją, trzeba iść.

Janek powstał z ławy ruszając do drzwi.

- Co i Wy chcecie iść ze mną dziadku? - rzekł karczmarz - tedy chodźmy razem.

W kościele tłok był ogromny i tylko przez środek nawy, gdzie rozesłany był piękny kobieriec aż do ołtarza się ciągnący, przejście było uczynione dla króla i pary młodej. U wejścia do kościoła gdzie stał wciśnięty w tłum Janek, zagrały trąby i ukazał się orszak weselny. Pierwszy szedł król, za nim grupa znacznych rycerzy we wspaniałych zbrojach. Dalej zaś szła para młoda, za którą postępował dwór, dostojnicy i znaczni zaproszeni goście. Król zajął miejsce na tronie z boku ołtarza, para zaś młoda na dwóch mniejszych tronach przed ołtarzem. Królowa ubrana była w tą samą, białą suknię nasywaną diamentami, w której ją Janek widział, gdy mu dała pierścień. Jej piękne włosy przybrane były w biały, długi wieniec, którego końce trzymała para dzieci jak królewską ubranych, choć nie zawsze zachowujących się jak przystało na powagę miejsca i chwili.

Powstał Janek z miejsca w ławie jakie mu litościwy jakiś odstąpił człowiek, widząc biednego starca, ale zaraz przysiadł w ławie napowrót.

- Przecieć czekała tak długo i nie doczekała się bym spełnił swoją obietnicę - myślał. Jakże teraz ja, obdarty starzec z sercem złamanym i duszą rozdartą cierpieniem, wyjdę i w oczy jej

pierścieniem zaświecę? I cóż powiem? Choć po czasie, słowa dotrzymałem. Teraz Ty mnie prześliczna królowo, trzęsącego się starca bierz za męża i pokochaj zgodnie ze swoim słowem? Aż skurczył się na myśl o tym jak niestosowne by to było, aby tak miał uczynić. Niechaj mi się raczej serce rozpęknie z bólu,

- Ja jestem Uczciwość - powiedziała pierwsza z trzech postaci - piękna kobieta, stanąwszy na stopniach ołtarza. Ubrana była ona w suknię zrobioną jakby z kryształu, tak, że blask tęczyowy bił od niej.

- I to ja Uczciwość - mówiła dalej - zaświadczam, że w tym kościele znajduje się

siedział skulony, ze spuszczoną głową na ławie w tyle kościoła. A taki majestat bił z całej tej postaci na ołtarzu, że wszyscy na chwilę pochylili głowy. W ciszy kościoła rozległ się potężny głos.

- Ja jestem Prawda. I to ja świadcze, że tu w tym kościele jest ten, który jest godzien patrzeć w moje oczy, bo nie ma w nim fałszu ani zakłamania. Ten jest nawet większy niż ja i my wszystkie trzy, gdyż potrafił całym swoim życiem udowodnić, że kocha. Miłość zaś jest większa niż my - Prawda, Wierność i Uczciwość, gdyż bez niej nie byłoby i nas.

Tu prawda ukłękła na stopniach ołtarza, a za nią Wierność i Uczciwość. Z kolei zaczął klękać cały tłum zgromadzony w kościele, wraz z królem i królową, a pan młody mocno stropiony, gdyż w gruncie rzeczy był przyzwyczajonym człowiekiem, ukłękł z boku w cieniu filara.

- Chodź do nas Janku - odezwały się jednocześnie głosy trzech wrózek i cały tłum powiódł oczyma za ich wzrokiem na miejsce w tyle kościoła, gdzie w ławce siedział stary siwy, wynędzniały człowiek.

Podniósł się on ze swojej ławy i wolnym krokiem zbliżał się w stronę ołtarza. Cały tłum świadom tego co usłyszał z ust wrózek, patrzył na jego stopy zawinięte w pokrwawione szmaty, starce, trzęsące się dłonie pokryte ranami, podarte odzienie, siwą długą brodę, niezwykle wychudłą twarz. I być może wróżki znów zabrałyby głos, ale królowa, która odwróciła się w stronę idącego starca, poderwała się z klęceczek, podbiegła do niego i głosem, w którym drgała radość i izy i wielkie uniesienie rzekła:

- Janku, zwróć mi mój pierścień!

W głębokiej ciszy jaka zapadła, wszyscy usłyszeli mocny młodzieńczy głos:

- Oto on królowo - i w obecności zdumionego ludu, nim ktoś spostrzegł jak to się stało, starzec zmienił się w młodzieńca ubranego we wspaniałą, godną króla lub zaślubin szatę. Nikt też nie zauważył momentu, gdy trzy piękne wróżki znikły.

- Niech żyje król Jan I Dobry - krzyknęli wszyscy zgromadzeni wraz z królem i księżm. A królowa i Janek patrzyli sobie w oczy i wszystko sobie umieli nimi powiedzieć. Miała na to zresztą dużo czasu, bo całe długie jeszcze, piękne, ładne życie.

Zaślubiny i koronacja odbyły się natychmiast a później przez cały miesiąc kraj króla Jana i go Dobrego i jego pięknej małżonki, która nie pamiętała jak miała na imię, ucztował i bawił się. Młody król z królową też w tych zabawach brali udział, ale mała była w tym czasie z ich obecności pociecha, bo wciąż patrzyli sobie w oczy. Robili to już zresztą do końca swego królowania w chwilach wolnych od obowiązków służbowych.

Karczmarz został mianowany ochmistrzem dworu.

* Tylko matka Janka nie doczekała w swym ziemskim życiu radości, jaka była udziałem Janka i królowej. Ale tak to też często bywa w życiu tych, którzy bardzo kochają.*

W ogrodzie królewskim postawiono mamie Janka prosty, kamienny pomnik, gdzie królowi z królem często przychodził wieczorami. A gdy kiedyś młoda królowa położyła na pomniku czerwoną różyczkę, powiedziała:

- Dziękuję Ci mammo. Gdyby nie Twoja miłość, nie miałabym ja swojej miłości i przytulania się do męża.

A Janek patrząc na niebo rzekł:
- Bóg na nas patrzy - a po chwili dodał - i mama też.

KONIEC



ale tego nie zrobię. Właśnie dlatego, że ją kocham, tego nie zrobię. O jakże zakpiły ze mnie Uczciwość, Wierność i Prawda. Na jakież mnie jeszcze cierpienia skazują! Nie, to przecieć nie one każą mi tu siedzieć, to moja miłość.

A w kościele choć był gwar słychać było słowa księdza przewodniczącego ceremonii zaślubin.

- Jeśli jest więc ktoś, kto chce zaprzeczyć iz ten związek może być zawarty, niech to powie teraz i poda przyczynę.

Cisza zaległa w kościele taka, że słychać było trzaskanie knotów palących się licznie świec. I w tej napiętej ciszy rozległ się głos:

- Ja zaprzeczam temu związkowi!

- I ja - rozległ się drugi głos - i ja odezwał się głos trzeci, mocniejszy niż dwa poprzednie.

W zdumionej ciszy cała zgromadzona w kościele ludność wraz z królem i panem młodym patrzyła na trzy niezwykle postacie, które zjawyły się nie wiadomo skąd, krócyły majestatycznie w stronę ołtarza. Tylko Janek i królowa schyliłi głowy i oboje bez ruchu siedzieli na swych miejscach.

człowiek z ludzi najgodniejszy i to jemu jest przyrzeczona ceremonia, która się właśnie odbywa, a zapłacił on za nią całym swoim życiem.

Na stopień ołtarza wstąpiła teraz dziewczyna tak wielkiej piękności, że tłum zgromadzony w kościele wstrzymał oddech. Od sukni złotej w którą była dziewczyna ubrana blask bił na cały ołtarz.

- Ja jestem Wierność - rzekła złota zjawa - A przyszedłam, żeby zaświadczyć, że w tym kościele znajduje się ten, który powinien tu usiąść przy królowej.

Królowa teraz dopiero podniosła głowę i szeroko otwartymi oczyma wpatrywała się w złotą wróżkę.

- On - mówiła dalej wróżka - za miejsce u boku królowej zapłacił męką, jakiej nie doznał i nie dozna nikt w tym królestwie. A wyszedł on z tej męki bez skazy na swym sercu i bez cienia na swej wierności.

Następnie, nadal w głębokiej ciszy, wstąpiła trzecia postać, ubrana w szarą suknię. A taki blask bił z jej oczu, że nikt nie widział wyraźnie jej twarzy, a ten, któremu było dane ją widzieć,

ŚLUBY W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH DNIA 6 WRZEŚNIA 1997 ROKU

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI: Anna Szado - Daniel Marcial, Wioletta Ołdakowska - Tomasz Kędzierski, Jolanta Orłowska - Remigiusz Koegler, Edyta Kwiecień - Jan Wyżycki



PŁATKI CZARNEJ RÓŻY

Dariusz Tomasz Lebioda

Lina Garifalaki - Nikolau jest poetką i eseistką. Urodziła się w Atenach, gdzie mieszka. Studiowała wokalistykę i języka angielski, a potem jako pracowała jako stewardesa w greckich liniach lotniczych. Debiutowała w 1987 roku tomem wierszy pt. *W kołowrocie życia*, a potem wydała jeszcze następujące książki: *Na śladach czasu* (1988), *Jeśli wszystko gaśnie* (1991), *Jeśli kiedyś* (1992), *Wczoraj...* *Dzisiaj* (1993), *Nikolasowi* (1993), *Płatki róży w wirze wiatru* (1995), *Myśli* (1995) oraz eseje i reportaże podróżnicze. W tej niezwykle urodziwej Greczynce jest coś z tajemnicy i dumy egejskich kobiet stojących całymi dniami na brzegu morza i wyczekujących na powrót rybaków. Nawet jeśli nie zna się jej życia to dobroć, łagodne podejście do świata i niespotykana zyczliwość do otoczenia kazały patrzeć na tę urodziwą kobietę uważnie i z uwagą słuchać tego co mówi. Poetka straciła w wypadku samochodowym syna. Jej świat zawałił się nagle wczesnym świtem dziewiętnastego maja. Ukochany syn Nikolas odszedł na zawsze

*zamknięty w samotni
bezdennej głębi
zimnego globu*

Wiersze z tomu pt. *Nie tylko żal są trenami, ale też jakby pośmiertnymi "erotykami"*. Tyle w nich żarliwości, tyle czystego, delikatnego uczucia. Poetka

patrzy na świat jak na dziwną krainę na środku której z krwawej rany wciąż sączy się ból. Niby krajobrazy te same, niby miasta te same i niby drogi prowadzą do miejsc dawnych spotkań, ale przecież wszystko to jakby unosi się w powietrzu, zastyga gdzieś między gwiazdami upalnych nocy. Wszystko istnieje w niebycie i odpycha w dal, nawet czas nie ma sensu, bo

*Czas przepadł
bezwrotnie...
A śmierć
to co zazdrośnie zabiera
nigdy nie oddaje.*

Po tak bolesnej utracie człowiek staje się jakby dziwnym tworem przyrody. Traci nagle oparcie, obrazy zaczynają wirować, wszędzie czają się *rechocące Erynie*. Poetka nie wie co ma ze sobą począć, stale wraca myślą do tego feralnego dnia. Gotowa jest nawet zamienić się losem z synem. Cóż z tego, kiedy zegara nie da się zawrócić, kiedy śmierć zmieniła nieodwracalnie wszystko. Pozostaje tylko notowanie stanów duszy i pozostają lzy, które i tak nie dają ukojenia.

*Skamieniało serce!
Ból zatrzymał się
na marmurowym krzyżu
twego grobu.
Daremnie próbuje
znaleźć wyjście
ukojenie w łzach*

Pozostaje tylko wiara, że wraz ze śmiercią nie kończy się życie, że jest inna perspektywa i inne przestrzenia bytowania.

Ale tego rodzaju przemyślenia wymagają odwagi i poświęcenia własnych dni. Wymagają wiedzy nieomal filozoficznej i takiegoż podejścia do świata. Poetka stale jakby faluje w swoim bólu, stale rozpatruje od nowa co jej się przydarzyło, nie może uwierzyć i z rezygnacją schyla głowę nad grobem syna. Ucieka od swoich myśli i wraca do miejsca zakotwiczonych boleśnie w pamięci:

*Moja myśl wędruje,
lata, by cię spotkać
w gwieździstym niebie!
Wszędzie cisza.
Nie chce mnie omamić
owioną
w nieistnienie
swego istnienia.*

Rację ma tłumacz tej poezji Nikos Chadzinikolau, gdy mówi, iż "poezja Garifalaki - Nikolau jest czysta, klarowna, pełna godności, szacunku dla ludzkich zmagani i miłości, przesiąknięta bólem matki, której Mojry odebrały syna w szóstym roku jego życia. Poetka walczy ze złem, nie potrafi jednak wyzwolić się z hadesowych mroków."

Obok śmierci w poezji tej pojawia się gorąca, od dawna oczekiwana i wytęskniona miłość. Czysta jak płacz i delikatna jak linia brzegowa najokazalszych greckich wysp. Poetka buduje w swoich wierszach męczyzną idealnego. Tworzy go z najpiękniejszych wspomnień, z portretów utraconego syna i wizji wymarzonego kochanków. To jakby zabieg terapeutyczny, dzięki któremu matka i kochanka pragnie uleczyć w sobie "chorobę śmierci". Jej żywiołowa, pełna wiary w człowieka natura domaga się rekompensaty. Dlatego stale szuka, stale oczekuje

*Szukałam cię
w koronkowych wybrzeżach
Krety...*

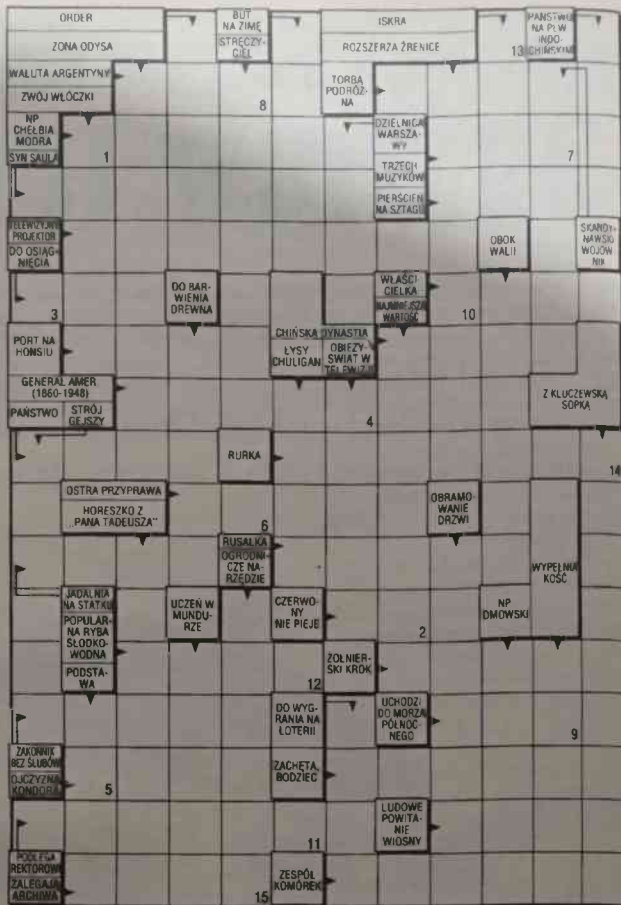
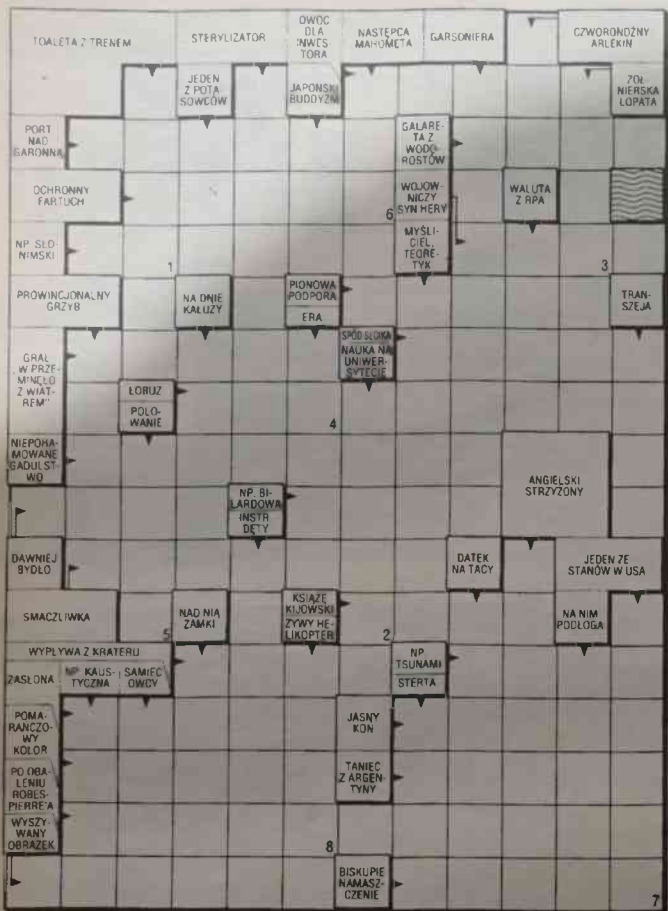
*Tam, gdzie snuliśmy,
trzymając się za ręce,
pierwsze sny...
W kościółku Mastamba,
szukałam cię...*

*Tam, gdzie przyrzekliśmy
wieczną wierność.
Wysoko w górze cię szukałam,
skąd razem patrzyliśmy
na jasną równinę.*

Czytelnik odkrywa w tej poezji jakąś trudną do uchwycenia nutę najczystszej człowieczeństwa, żalostną nutę egzystencji spośród nieprzejrzanej przyrody zjawiskowo kuszącej swymi mirażami. Ta poezja "boli" podczas lektury, ale też liryka ta koi ból, pozwala wierzyć, że spośród ludzi są tacy, którzy cierpią godnie, szlachetnie patrzą w oczy nadchodzącym dniom i nigdy nie skarżą się na swój los. Przecież życie zdarza się tylko raz i tylko raz rodzi się jednostkowa świadomość. Zadaniem każdego z nas - zdaje się mówić ta doświadczona przez los Greczynka - jest zadawanie pytań i szukanie na nie odpowiedzi. Dopiero wtedy pojawić się może klarowna refleksja

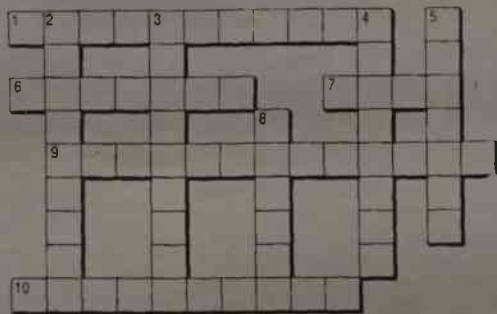
*Często zastanawiam się,
jak bardzo naturalnie i zwyczajnie
mieści się w kilku strofach
wędrowka życia...
Pytam siebie,
czy już żyłam na tej ziemi...
A może to był sen...*

(Lina Garifalaki - Nikolau, *Nie tylko żal*, tłum. Nikos Chadzinikolau, *Biała Seria Biblioteki Poetyckiej, Poznań 1995, s.48*)

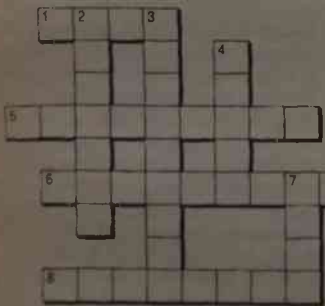


W OBLICZU PRAWA

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę S.
Pozioło:
1) uprawnienie władcy do rozstrzygnięcia spornych spraw
6) spis spraw rozpatrywanych w danym dniu przez sąd
7) jej następstwem jest kara.
9) pomówienie, którego efektem jest proces sądowy.
10) malwersant.
Pionowo:
2) zakończenie śledztwa z powodu niewykrycia sprawy przestępstwa



3) ... wyroku, część orzeczenia sądowego zawierająca rozstrzygnięcie procesu (jak alonryzm).
4) ustalona sądownie kwota tożona na utrzymanie określonych osób.
5) występek polegający na wydaniu pod własnym nazwiskiem cudzego utworu
8) wpłacana przez oskarżonego dla uniknięcia aresztu.
Wstaw Bąk



Pod paragrafem

Pozioło:
1) okratowane w celi
5) siedzi za kratkami
6) nakłania do popełnienia przestępstwa
8) ponowne przestępstwo
Pionowo:
2) opiekun młodocianego przestępcy
3) prokurator udowadnia mu winę
4) ucieki z więzienia
7) więzienne pomieszanie.

Augustyn Grot

informator KA

czynne codziennie oprócz czwartku od 17.00-21.00 dojazd trolejbusami 2, 4, 9

usługi fryzjerskie tel. 093 68 94 05

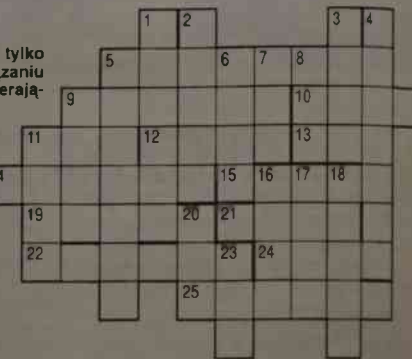
przewozy do ślubów tel. 093 68 94 05

MONIKA uczesanie ślubne i komuniyjne modne strzyżenie kosmetyka włosów trwałe ondulacje używamy środków firmy L'ORÉAL

Krzyżówka

W zadaniu powtarza się tylko jedna samogłoska. W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę Ł.

Pozioło:
5) wrzód, czyrak
9) wielka, jadowita ropucha.
10) zwyczaj, praktyka.
11) panika na giełdzie.
12) samiec świnii domowej.
13) brat Lecha i Czecha.
14) dawny strój męski.
15) podobny do aksamitu.
19) naciskany przy strzale z pistoletu.
21) prąd rzeki.
22) torbaczk wielkości kota: wangał
24) pył.
25) mięsień.
Pionowo:
1) niebieskozielony kamień jubilerski.
2) dobrze go czuć pod stopami.
3) palanka ... czyli lis
11) Dean, sekretarz stanu USA w latach 1961-69

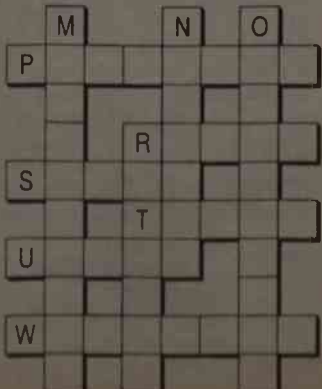


4) smalec lub margaryna.
5) kapitał, zasób gotówki.
6) jedna z Wysp Kurylskich.
7) ptak wodny (wspak - 11 poziomo).
8) czerwony - symbolem pożaru.
9) mieszkaniec ptn Mazowsza w dorzeczu Narwi
16) jednostka należąca oświetlenia.
17) jeden z największych ośrodków polityczno-religijnych starożytnych Sumerów
18) na gójącej się ranie
20) dawniej kościół kate dralny.
23) ryba z wąsami

Andrzej Zalewski

Alfabetka

Określenia podano w przypadkowej kolejności. W diagramie ujawniono pierwsze litery wyrazów.



- zakup, sprawunek
- Jan Kiepusa
- radość, dobry humor
- wąska łopata o spiczastym ostrzu, szpadel
- futbolista
- lekka łódź Eskimosów (anagram wyjątkowa)
- obracający się układ fizyczny (palindrom)
- milionowa część ampera
- cykliczność
- część Trójmiasta

Krzysztof Romanowski

Przysmaki Kuchni Greckiej

SANDWICH TEŻ MOŻE SMAKOWAĆ INACZEJ!

Wołowina i ziemniaki w chlebie razowym

4 porcje

Składniki:

17 dag małych ziemniaków
6 dag margaryny
8 cienkich kromek chleba
17 dag wołowiny smażonej bez
tłuszcza, pokrojonej w cienkie
plastry

Sos musztardowy:

2 łyżeczki oleju
1 łyżeczka octu winnego
1/8 łyżeczki cukru
1 łyżeczka musztardy
pieprz

Sposób wykonania:

1. Gotujemy ziemniaki dopóki nie będą miękkie, ale trzymające się dobrze w całości. Odcedzamy i zostawiamy do wystygnięcia.
2. Podczas gotowania się ziemniaków przygotowujemy sos musztardowy, mieszając razem wszystkie składniki na niego przeznaczone.
3. Smarujemy margaryną 8 kromek chleba. Układamy po 2 liście sałaty na 4 kromki chleba.
4. Kroimy ziemniaki w plastry i rozdzielamy na kromki.

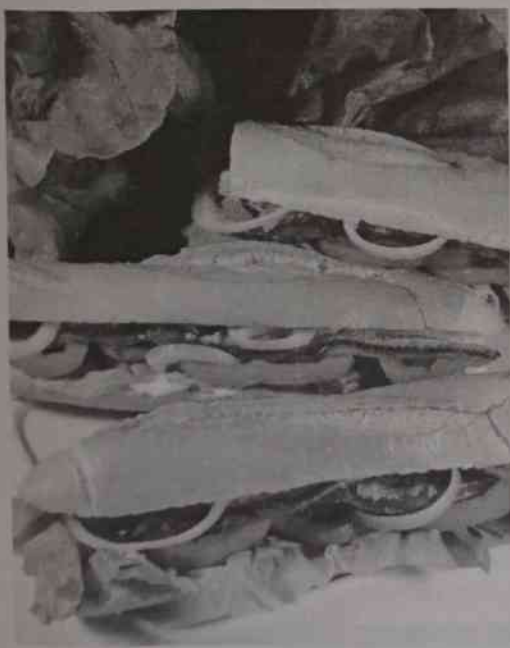


5. Składamy plastry mięsa i kładziemy na ziemniaki.
6. Smarujemy niewielką ilością

sosu każdą kromkę chleba, przykrywamy je pozostałymi i serwujemy.

Sandwich Prowensal

4 porcje



Składniki:

4 pomidory
2 ząbki czosnku
1 łyżka oleju
pieprz
1 bochenek francuskiego

chleba (o długości około 60 cm), lub 4 małe o podłużnym kształcie
5 dag margaryny
1 mała cebula pokrojona w cienkie plastry
1 mała papryka pokrojona w

plastry
4 liście sałaty
5 dag sardynki (namoczone w mleku przez 20 min, odcedzone, przepłukanych i wysuszonych)

Sposób wykonania:

1. Obieramy i kroimy drobno 1 pomidora, mieszamy go z czosnkiem, olejem i odrobiną pieprzu.
2. Przekrawamy chleb przez połowę, nie przekrawając jednej połowy do końca. Otwieramy delikatnie, smarujemy margaryną w środku z obu stron.
3. Rozsmarowujemy dokładnie wcześniej przygotowaną mieszankę z pomidorów na całej powierzchni chleba.
4. Kroimy pozostałe pomidory w okrągłe plastry i układamy po jednej stronie chleba razem z plasterkami papryki i cebuli. Następnie wkładamy do środka liście sałaty, sardynki i zamykamy bochenek.
5. Przyciskamy rękoma, aby wymieszały się smaki. Kroimy poprzecznie chleb na cztery części i podajemy.

Club sandwich z kurczakiem i boczkiem

Na 4 sandwich

Składniki:

25 dag kurczaka gotowanego
15 dag boczku
10 dag sera żółtego w plasterkach
12 kromek chleba
margaryna
4 małe pomidory
1/2 ogórka
8 liści sałaty
1 mała cebula
sól
pieprz
musztarda



Sposób wykonania:

1. Smarujemy 8 kromek chleba margaryną z jednej strony, a pozostałe 4 po obydwóch stronach.
2. Na 4 kromki posmarowane z jednej strony układamy po liściu sałaty. Kroimy ogórka i cebulę w pasterki i kładziemy na kromki soląc i pieprząc. Kroimy drobno kurczaka, układamy na cebulę, smarujemy musztardą i

nakrywamy 4 kromkami chleba, które są wysmarowane margaryną z obu stron.
3. Smażymy boczek i kroimy go na małe kawałeczki. Układamy na kanapkach ser, boczek, pomidory pokrojone w plastry i na końcu jeden liść sałaty.
4. Przykrywamy pozostałymi 4 kromkami chleba, które są wysmarowane z jednej strony margaryną. Kroimy sandwich przez pół po przekątnej i podajemy.

Zapiekanka z okrągłego chleba

Porcja dla 8 osób



Składniki:

1 mały chleb wiejski (1/2 kg)
margaryna
25 dag pieczarek
2 łyżki soku cytrynowego
1 łyżeczka tymianku
1 łyżeczka soli i pieprzu
10 dag szynki
4 pomidory (obrane wcześniej z łupki)
1 łyżka pietruszki drobno pokrojonej

Sposób wykonania:

1. Na małej patelni dusimy pieczarki na margarynie, z sokiem cytrynowym dopóki nie wygotuje się woda, wysypujemy tymianek, sól i trochę pieprzu.
2. Nagrzewamy piekarnik do 190 stopni C.
3. Skrawamy górną część chleba, grubości 2-3 cm, którą zostawiamy, do późniejszego użycia za przykrywkę. Wyciągamy palcami środek chleba, zostawiając mniej więcej 1 cm grubości od skórki.
4. Smarujemy wewnętrzną część chleba margaryną. Do

wyźłobionego środka wkładamy kolejno, najpierw pieczarki. Później układamy na górę szynkę, tak, aby wystawała trochę poza chleb. Kroimy pomidory na cienkie plasterki, usuwamy nasionka. Układamy na szynkę, solimy, pieprzymy, posypujemy pietruszką i zawijamy szynkę do środka, tak, aby przykryła pomidory.
5. Przykrywamy to wszystko odkrojoną wcześniej górną częścią chleba i wkładamy do piekarnika na około 30 minut. Podajemy ciepłe.

Życzymy smacznego!!!

Zwycięstwo polskich hokeistów

5.9. Poznań - Reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn pokonała w Turnieju Czterech Narodów w Poznaniu Egipt 4:2 (1:1). Bramki: dla Polski - Rafał Grotowski (13), Dariusz Malecki (56), Sławomir Łukaszewski (61), Karol Podzorski (69); dla Egiptu - Abba Ahmed (35), Samir Mahmud (49).
W drugim spotkaniu Chiny wygrały z Belgią 4:1 (1:1). Bramki: dla Chin - Lio Yao Bine (16), Gro Seng (54), Yu Jian Hua (57), Jia Seng (68); dla Belgii - Christopher Moraury (3).

Pierwsze zwycięstwo Polek na Węgrzech

6.9. Budapeszt - Reprezentacja Polski pokonała drużynę Węgry (B) 3:1 (8:15, 15:7, 15:10, 16:14) w międzynarodowym turnieju siatkarki rozgrywanym w węgierskiej miejscowości Szombathely. W kolejnych spotkaniach podopieczne trenera Jerzego Skrobeckiego mierzą się z wicemistrzynie Europy Chorwacją i Węgrami (A).

Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn

6.9. Eindhoven - W dniach 6-14 września w Holandii rozegrane zostaną 20. mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn. Obrońcami tytułu mistrzowskiego z Grecji (w Pirieusie) z roku 1995 są siatkarze Włoch, którzy w finale pokonali Holendrów 3:2. Niestety zespół Polski nie zakwalifikował się do tegorocznych finałów ME. Okazało się, że łatwiej zapracować na udział w mistrzostwach świata. W Holandii 12 zespołów będzie grało w dwóch grupach.
Grupa 1, w Den Bosch
Włochy, Grecja, Słowacja, Niemcy, Jugosławia i Rosja.
Grupa 2, w Eindhoven
Holandia, Finlandia, Czechy, Francja, Ukraina i Bułgaria.

I. Szewińska: Dobrze, że zwyciężyły Ateny

- "Dobrze, że zwyciężyły Ateny" - powiedziała dziennikarzowi PAP obecna w Lozannie Irena Szewińska, wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego - "w kulturalowych rozmowach oraz w Palais de Beaulieu, gdzie odbyło się głosowanie, przeważała opinia, że spośród pięciu miast-kandydatów do organizacji igrzysk w 2004 roku najciekawiej, zwłaszcza pod względem merytorycznym, zaprezentowała się właśnie stolica Grecji.

Przez cały czwartek, dzień poprzedzający wybór miasta przez członków MKOl, swe walory zachwalały Ateny, Rzym, Sztokholm, Kapsztad i Buenos Aires. Grecy, pomni porażki w poprzednim głosowaniu, wyciągnęli wnioski i przygotowali się do tej "walki" znacznie lepiej.

Przed Palais de Beaulieu zgromadziły się setki osób z krajów, których miasta ubiegały się o prawo organizacji igrzysk. Ubrawi byli przeważnie w stroje narodowe. Przed głosowaniem odnosiło się wrażenie, że każdy przybyły jest przekonany, iż to właśnie jego miasto zwycięży" - powiedziała Irena Szewińska Zapytana, czy gdyby była członkiem MKOl, głosowałaby za Atenami - odpowiedziała "nie wiem".

W sesji w Lozannie uczestniczył honorowy członek MKOl, Włodzimierz Reczek, ale bez prawa głosu. Natomiast wybór nowych członków MKOl, (kandyduje Irena Szewińska) został przełożony na następną obradę, które odbędą się w Nagano tuż przed zimową olimpiadą (PAP)

Po raz 50. Polska - Niemcy w boksie

Polska - Niemcy 16:6

6.9. Gdańsk - W Gdańsku rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie bokserskie Polska - Niemcy - juz 50. w historii obu reprezentacji narodowych.

Dotyychczasowy bilans jest korzystny dla Polski, która odniosła 30 zwycięstw oraz poniosła 14 porażek (8 z Niemcami, 3 z RFN i 3 z NRD). W 5. spotkaniach padły wyniki remisowe. W Gdańsku Polacy wygrali w 1960 r. z NRD 16:4 i w 1984 z RFN 16:6.

Sędziami meczu są ze strony polskiej - Ryszard Redo z Bydgoszczy i Zdzisław Romanowicz z Gdańska, ze strony niemieckiej - Peter Moeller i Juergen Bilhardt, zaś neutralnym Czech - Blazej Lancos. Gościem meczu jest prezydent EABA i wiceprezydent AIBA, Bułgar Emil Zeczew.

Honorowym gościem jubileuszowego spotkania obu reprezentacji w Gdańsku jest Dariusz Michalczewski, zawodowy mistrz świata wagi półciężkiej w dwóch wersjach. Urodzony w 1968 r. w Gdańsku Michalczewski był wychowankiem "Stoczniowca" i trenera Ryszarda Bronisia. W 1986 r. był mistrzem Europy juniorów, po czym przeniósł się do Hamburga, przechodząc na zawodowstwo.

Przed rozpoczęciem meczu ponad tysiącna widownia Gdańska serdecznie powitała mistrza świata Dariusza Michalczewskiego, słynnego "Tygrysa" oraz mistrzów olimpijskich Jerzego Kuleja i Jerzego Rybickiego.

Wyniki:

Waga 51 kg: aktualny mistrz Polski Andrzej Rżany pokonał jednogłośnie na punkty Marcela Wagnera, który w 5. rundzie był liczony po serii ciosów w korpus i na żołądek. Sędziowie punktowali jednogłośnie 100:94. Zawodnik Polski lepiej wyszkolony technicznie zaprezentował urozmaicony repertuar ciosów w tym seryjny lewy prosty.

Waga 54 kg: Marcin Walas, aktualny mistrz Polski pokonał Rene Schullza stosunkiem głosów 2:1 (sędzia neutralny Czech i Polak 100:95, sędzia niemiecki 98:97 dla Schullza). Walka zacięta i Polak rozstrzygnął ją na swoją korzyść w dwóch ostatnich rundach. Dużo ciosów z obydwu stron, lecz też wiele niecelnych.

Waga 57 kg: Falk Huste (Niemcy) pokonał jednogłośnie na punkty Stanisława Mazura.

Sędziowie punktowali: Czech i Polak 100:95, Niemiec 100:97.

Mazur zaczął ze zbytnim respektem walkę z bardziej rutynowanym przeciwnikiem, uczestnikiem turnieju olimpijskiego w Atlantycie, który nie pokazał nic specjalnego. W sumie boksy brzydki. Zdecydowało większe doświadczenie Niemca.

Waga 60 kg: Mistrz Polski Maciej Zegan pokonał Heiko Hinza w stosunku 2:1. Polak i Czech typowali 98:97, Niemiec 98:97 dla swego zawodnika. Werdykt dyskusyjny.

Waga 63,5 kg: Jacek Bielski, mistrz Polski i b. mistrz Europy, po najładniejszej, do tej chwili, walce wieczoru zwyciężył jednogłośnie Andreasa Schimauera. Sędziowie punktowali: Polak i Czech 99:97, Niemiec 99:96.

Waga 67 kg: Mirosław Nowosada przegrał jednogłośnie z Enrico Thormanem. Wszyscy trzech sędziowie wypunktowali 100:95. Walka brzydka bez historii. Polak wykazał duże braki techniczne.

Waga 71 kg: Mistrz Polski Paweł Kakieta pokonał jednogłośnie na punkty Juergena Rosomkiewicza. Walka nabrała rumieńców dopiero w dwóch ostatnich rundach, a finisz Polaka i zadanie kilku silnych ciosów zdecydowały o jego zwycięstwie.

Waga 75 kg: Mistrz Polski Józef Gilewski w jednej z ładniejszych walk wieczoru pokonał jednogłośnie na punkty Haralda Geisslera. Od początku wymiana silnych ciosów. Obydwaj pięściarze mają na swoim koncie wiele stoczonych walk. Gilewski 205 walk, 180 zwycięstw, Geissler 201 walk i 148 zwycięstw, 5 remisów.

Waga 81 kg: Tomasz Borowski zwyciężył mistrza świata juniorów Torstena Bengstona stosunkiem głosów 2:1. Polak punktował 100:95, Czech 98:97, a Niemiec 99:98 dla Bengstona.

Waga 91 kg: Wojciech Bartnik zdobył punkty v.o. z powodu choroby Mike Hankego.

W ostatniej wadze +91 kg Tomasz Bonin przegrał jednogłośnie z Witalisem Bootem pochodzącym z Kazachstanu. Walka dwóch kolosów wających grubo ponad 100 kg była bardzo zacięta, lecz zwycięstwo Niemca zasłużone.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Drużyna polska wyraźnie górowała nad Niemcami, którzy mieli w swoim składzie sporo luk. Obydwie drużyny potraktowały spotkanie jako sprawdzian formy przed zbliżającymi się mistrzostwami świata (październik, Budapeszt).

Trener reprezentacji Polski Tomasz Nowak uważa, że sprawdzian wypadł pomyślnie dla zespołu polskiego, chociaż drużyna wymaga jeszcze pewnych korekt. Za najlepszy pojedynek dnia uznano spotkanie w wadze 57 kg Andrzeja Rżanego z Marcelem Wagnerem. W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługują oprócz Rżanego również Gilewski, Borowski i Bielski (PAP)

G. Kotowicz i D. Białkowski najlepsi

- Zwycięstwem dwójki Grzegorz Kotowicz (Refineria - Górniki Czechowice) i Danusia Białkowski (Astoria Bydgoszcz) zakończył się rozegrany w sobotę na czechowickim "Kopalniaku" główny wyścig na dystansie 10 km kajakowego dorocznego Memoriału Antoniego Bazaniaka.

Aktualni brązowi medalisti MŚ na 1000 m uzyskali czas 43.07,72. Drugą lokatę zajęli Paweł Dziura i Paweł Łach (obaj Yacht Club Kraków) - 43.15,53. Przygotowują się oni do zbliżających się ME w kajakarskim maratonie, które odbędą się we Włoszech. Jako trzeci na mecie zameldowała się osada Stomilu Poznań w składzie Piotr Lewandowicz, Łukasz Łapacz, która uzyskała czas 43.48,73.

Ogółem do udziału w regatach zgłosiło się w różnych kategoriach wiekowych 126 zawodników i zawodniczek z 14 klubów.

W głównym wyścigu wystartowało osiem osad. Od początku o prymat walczyły trzy zalogi, pozostawiając rywali daleko za sobą. Na ostatnim z ośmiu okrążeń najszybsi okazali się Kotowicz i Białkowski.

"Gdybyśmy płynęli maraton, pewnie nie mielibyśmy szans z kolegami przygotowującymi się do mistrzostw Europy na tym dystansie" - powiedział po zakończeniu biegu Kotowicz, wicemistrz świata na 200 i 500 m.

"Jestem u Grześka na wakacjach. Odpoczywamy. Przystąpiłoby do tego biegu bez treningu. Pierwszy raz płynęliśmy razem na 10 km" - dodał D. Białkowski.

Sobotnio-niedzielną memoriał zbiegli się z 60-leciem Górnika Czechowice - Dzieci, ślad działaczy uhonorowali najbardziej zasłużonych dla tego klubu zawodników. Znalazł się wśród nich m.in. Marek Dopierała dwukrotny medalista z Igrzysk Olimpijskich w Seulu (srebro na 2500 m w C-2 i brąz w C-2 na 1000 m) Całą uroczystość utrzymaną w atmosferze rodzinnego pikniku nieco popsuła burza z gwałtowną ulewą, która rozpełtała się nad Czechowicami podczas dekoracji.

Obserwujący zmagania prezes PZK, Tadeusz Wróblewski, ubolewał nad trudną sytuacją finansową klubów kajakowych.

"Apeluję do działaczy klubowych żeby kochali samorząd. To one są najbliższe i od nich najprędzej kluby mogą oczekiwać wsparcia. Nie jest drogi sport. Dobry kajak kosztuje 2-2,5 tys. złotych, wiosła - 100-200 USD" - stwierdził prezes.

Jego zdaniem liczba wyczynowo uprawiających kajakarstwo sięga 200 seniorów i ponad 1,5 tys. juniorów. Drugie tyle stanowią członkowie Uczniowskich Klubów Sportowych. Liczbę osób traktujących kajakarstwo jako formę turystyki szacuje się na 40 tys. W kończącym się sezonie zorganizowano w kraju ok. 40 ogólnodostępnych imprez kajakowych.

Antoni Bazianik był prezesem PZK przez 20 lat - aż do śmierci w 1979 r. Jako zawodnik występował w barwach KS Surma. Uczestniczył w olimpiadzie berlińskiej (1936) startując właśnie w dwójce - z Czarnym Kozłowskim - na dystansie 10 km. Od polowy lat 50 - tych związany był z czechowickim Górnikiem, pełniąc funkcję honorowego prezesa (PAP)

Rzym rozczarowany decyzją MKOl.

Decyzja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o przyznaniu organizacji Igrzysk Olimpijskich w roku 2004 Atenom została przyjęta z wielkim rozczarowaniem w konkurującym ze stolicą Grecji Rzymie.

Przewodniczący Włoskiego Komitetu Olimpijskiego Mario Pescante zapowiedział, że Rzym nie będzie ubiegał się już o organizację igrzysk w roku 2008. Sobotnia prasa pisze o werdykcie MKOl jako wielkiej prestiżowej porażce Włoch. Cieszą się zwolennicy Ligi Północnej. W wielu miastach na północy kraju grupy zwolenników Ligi przywitały wiadomość o porażce Rzymu manifestując radość. Wiele osób płakało natomiast na Piazza Navona w Rzymie, gdzie przygotowywano się do świętowania ewentualnego zwycięstwa Rzymu.

Obecny w Lozannie wicepremier Włoch Walter Veltroni minimalizował znaczenie porażki Rzymu, podkreślając, że stolica Włoch dotarła aż do ostatecznego głosowania. Zarówno Veltroni, jak i szef włoskiego Komitetu Olimpijskiego Pescante uważają, a za nimi część prasy, że MKOl. chciał zrekompenzować Atenom wcześniejszą porażkę w ubieganiu się o igrzyska roku 1996.

Natychmiast po decyzji MKOl. premier Włoch Romano Prodi wystosował telegram gratulacyjny do władz Grecji i burmistrza Aten.

Wielkie niezadowolenie manifestują burmistrz Rzymu Francesco Rutelli i premier regionu Lazio - Pietro Badaloni. Rutelli powiedział, iż Rzym doskonale przygotował swoją kandydaturę i nie zasłużył na porażkę, natomiast Badaloni bez ogródek zarzucił MKOl. kierowanie się interesami, a nie ideałami sportu.

Swą radość manifestowali przeciwnicy organizacji olimpiady w Rzymie. Włoscy zieloni stwierdzili, że ich argumenty o nieprzygotowaniu Wiecznego Miasta do przyjęcia tak wielkiej imprezy przekonały MKOl. Liga Północna manifestowała radość z porażki Rzymu na ulicach, a mieszkańcy Mediolanu, który także chciał organizować Igrzyska (włoski komitet wyznaczył jednak Rzym), twierdzili, że ich miasto wygrałoby konkurencję z Atenami.

Satysfakcję z wyniku głosowania wyraził również senator polskiego pochodzenia Jaś Gawroński, który na kilka dni przed decyzją MKOl. zamieścił na łamach "International Herald Tribune" artykuł, w którym krytykował ideę organizacji igrzysk w Wiecznym Mieście, podkreślając, iż nie będzie ono mogło, z przyczyn obiektywnych (m.in. brak odpowiednich funduszy oraz ogromne zatłoczenie miasta) przygotować się do Olimpiady. Część prasy bardzo źle przyjęła artykuł Gawrońskiego pisząc, że był to "cios nożem w plecy Rzymu".

Zadowolony z decyzji MKOl. wyraził komunistyczny "Il Manifesto", który napisał, że położyła ona kres planom aktualnej administracji Rzymu, która chciała rządzić miastem przy pomocy polityki. (PAP)

Polska - Węgry 1:0

6.9. Warszawa - Piłkarska reprezentacja Polski pokonała 1:0 (0:0) Węgry w towarzyskim meczu, rozegranym w Warszawie. Bramkę w 58. minucie zdobył Krzysztof Ratajczyk. Żółte kartki: Marek Józwiak (Polska), Zoltan Geress, Laszlo Farkashazyi (obaj Węgry). Widzów 8 tys. Sędziował Josef Kruha (Czechy).

Polska: Kłak (46., Szamotulski) - Józwiak, Łapiński (46, Zieliński), Ratajczyk (68., Bukalski) - Michalski (46., Szymkowiak), Majak (71., Sokolowski), Iwan, Ledwoń (46., Waldoch), Brzęczek - Kowalczyk, Juskowiak (14., Dembiński).

Węgry: Safar - Seboek (46., Dragoner), Kereszturi (55., Szlezak), Geress - Mracsko, Dombi (76., Egressy), Urban, Nyilas (86., Nagy), Lipcsei (64., Farkashazyi) - Kovacs (46., Klausz), Torma.

W towarzyskim meczu piłkarskim, rozegranym w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego, dowodzona po raz pierwszy przez Janusza Wójcika reprezentacja Polski pokonała Węgry 1:0. Jedyną bramkę zdobył w 58 min. "atomowym" uderzeniem Krzysztof Ratajczyk. Spotkanie, z którego cały dochód przeznaczono na rzecz powodzian, przyciągnęło aż 8 tysięcy widzów. Tak wysoka frekwencja - chętnych dostania się na częściowo zamknięty stadion Legii było nawet więcej - była spowodowana chęcią obejrzenia "nowej" reprezentacji, trenowanej przez Wójcika. Przez cały mecz przewagę mieli Polacy. Węgry, nieco oszczędzając siły na decydujące mecze eliminacji MŚ'98, od początku dali zepchnąć się do obrony. Dobrymi zagraniami popisali się Marek Józwiak i Jerzy Brzęczek, ale ich dosrodkowania trafiły donikąd. Zupełnie "nie miał dnia" Wojciech Kowalczyk. Napastnik Betisu Sewilla, żywiłowo dopingowany przez publiczność, dwój się i troił na polu karnym, ale psuł wszystkie sytuacje - w tym dwie "sam na sam" z Szabolcsem Safarem w 20. i 21. minucie.

Węgry, dosyć niepewnie czujący się na mokrym i grząskim boisku tylko dwukrotnie zagrozili w pierwszej połowie bramce Aleksandra Kłaka. Najpierw w 11. min. Mihaly Mracsko próbował przelobować polskiego bramkarza a w 30. min. tylko brawurowe wejście Tomasza Łapińskiego uratowało Polaków przed stratą gola. Na mokrej murawie - po południu nad Warszawą rozpętała się burza - znacznie lepiej czuli się gospodarze. Niestety, w 14. min. w przypadkowym starciu kontuzji nogi doznał Andrzej Juskowiak został odwieziony karetką do szpitala. "Osierocony" Kowalczyk, nie do końca rozumiejący się ze zmiennikiem Juskowiakiem, Jackiem Dembińskim, w pierwszych 45 min. zmarnował jeszcze dwie dogodne sytuacje.

Po przerwie Janusz Wójcik dokonał czterech zmian. Zgodnie ze wcześniejszymi ustaleniami zeszli zawodnicy Wiedewa. Polacy nadal grali dobrze, ale tylko do pola karnego rywali - brakowało wykończenia akcji. "Złota bramka" padła dopiero w 58. min. Po znakomitym rozegraniu piłki po rzucie wolnym świetnym strzałem z ponad 25 metrów popisał się obrońca Rapidu Wiedeń - Krzysztof Ratajczyk. Po uderzeniu "Rataja" piłka wpadła w "okienko" bramki Safara.

Polacy zadowoleni z bramki niepotrzebnie cofnęli się, co mogło skończyć się stratą gola. Dwie minuty później strzelał głową Laszlo Klausz, ale zmiennik Kłaka, Grzegorz

Szamotulski, pewnie złapał piłkę.

W 66. min. kolejnej sytuacji nie wykorzystał Kowalczyk. "Kowal", którego powrotu na łazienkowską domagali się obecni na meczu fani Legii, przerzucił piłkę nad wybiegającym bramkarzem, ale futbolówka minęła lewy słupek węgierskiej bramki.

Do końca spotkania nie już się specjalnego nie zdarzyło. Polakom, także dzięki bojaźliwej grze Węgrów, będących myślami przy srodowym meczu z Finlandią, udało się wygrać mecz. Było to dopiero 6 zwycięstwo "biało-czerwonych" w 27. spotkaniach z Węgrami. Na meczu byli obecni przedstawiciele władz, z prezydentem RP, Aleksandrem Kwaśniewskim i prezesem UKFIt, Stanisławem Paszczykiem na czele, a także szef ZPN - Marian Dziurawicz. Po spotkaniu kibice zgotowali owację Januszowi Wójcikowi. Na brawa zasłużyli także sami kibice, którzy przez cały mecz głośno zagrzewali Polaków do boju. Tym razem obyło się bez wulgaryzmów i zamieszek. Dobre wrażenie psuła jedynie niewielka grupa "oszołomów" szkalująca... Arkę Gdynia.

Powiedzieli po meczu:

Janos Csank (trener Węgier):

"Gratuluję polskiej drużynie zwycięstwa, a Januszowi Wójcikowi tego, że podjął się tej funkcji i tak wspaniale rozpoczął pracę z reprezentacją. Przed meczemowiedzieliśmy, że polscy piłkarze będą walczyć dla swego szkoleniowca. To się potwierdziło na boisku. Polacy rozegrali bardzo dobry mecz. U nas brakowało kilku zawodników ze środka pola, ale to nie jest usprawiedliwieniem porażki. Podczas spotkania dojrzałem kilka słabych punktów w mojej drużynie, które trzeba wyeliminować przed eliminacyjnym spotkaniem MŚ'98 z Azerbejdżanem (10 bm.). Mamy duże szanse zajęcia drugiego miejsca w grupie i barażu o finały. W najbliższych MŚ się nie spotkamy, ale chciałbym, aby Polska i Węgry grały w ME.

Janusz Wójcik (trener Polski):

"Tak przyjemnego, ale zarazem trudnego rywala bardzo potrzebowaliśmy. Spotkanie, zwłaszcza w pierwszej połowie, mogło się podobać. Nasze odległe miejsce w rankingu FIFA chyba nie odpowiada przebiegowej sytuacji na boisku. Po przerwie niepotrzebnie się cofnęliśmy i w ataku nie byliśmy już tak skuteczni. Chciałbym podziękować warszawskiej publiczności za doping. Stoletni kibice udowodnili, że w Warszawie powinny odbywać się takie mecze.

x x x
Za najlepszych piłkarzy uznano Jerzego Brzęczka i Szabolca Safara. Obaj otrzymali pamiątkowe puchary. Dochód z biletów, reklam i transmisji telewizyjnych zostanie przeznaczony na pomoc dla powodzian. Wyniósł on ok. 100 tys. zł.

Krzysztof Ratajczyk (strzelec bramki):

"Trenowaliśmy na piątkowym treningu strzały z rzutów wolnych. Byłem wyznaczony do tego uderzenia. To co miałem zrobić to zrobiłem. Była to pierwsza moja bramka w reprezentacji."

Aleksander Kłak:

"Specjalnie się nie napracowałem w bramce. W drużynie Wróciła atmosfera z poprzednich lat. Bałem się o to, ale kiedy zobaczyłem trenera Wójcika, ten sam styl, ten sam uśmiech, wszystko jest jak dawniej. W zespole nie ma żadnych problemów z porozumieniem się. Nie wiem czy przyjadę na mecz z Litwą (24 bm.), gdyż nie jest to jeszcze ustalone."

Andrzej Juskowiak (ma na goleni kilkucentymetrowe skaleczenie):

"Lekarze zaożyli mi sześć szwów. Zdażyłem wrócić do szpitala przed zdobyciem bramki przez Ratajczyka. Mam dwa tygodnie przerwy. Na pewno faul Węgry we mnie kwalifikował się do podyktowania rzutu wolnego."

Tomasz Sokolowski:

"Na pewno człowiek bardzo się denerwuje, gdyż chciałby grać od początku. Trener przed meczem mówił, że każdemu da szansę gry w zależności od wyniku, a także sytuacji kadrowej i dotrzymał słowa. Jeden grał dłużej, drugi krócej. Trzeba się cieszyć z tego co jest. Przed nami jest jeszcze kilka meczów towarzyskich i eliminacyjnych, które trener na pewno potraktuje jako sprawdzian. Z każdym spotkaniem powinno być coraz lepiej. Potwierdzeniem tego powinny być występy w lidze i w pucharach. Cały czas trzeba być pod parą."

Tomasz Waldoch:

"Uważam, że pomiędzy szkoleniowcami Piechniczkiem, a Wójcikiem jest zauważalna różnica w prowadzeniu drużyny. W Warszawie potrafiliśmy dobrze rozegrać piłkę od tyłu poprzez pomocników. Stworzyliśmy dużo sytuacji pod bramką przeciwnika. Gra była przyjemna dla oka. Ostatnie mecze nie wyglądały tak ładnie."

Wojciech Kowalczyk:

"Trzeba być zadowolonym przynajmniej do tego momentu kiedy strzeliliśmy bramkę. Walczyliśmy praktycznie ze wszystkich sił, tak bardzo chcieliśmy wygrać. Później było gorzej pod względem kondycyjnym, ale ligi się dopiero rozpoczęły i nie można wyciągać daleko idących wniosków. Widać było starą mobilizację. Niektórzy np. ja, za bardzo chcieli strzelić bramkę. Te niewykorzystane sytuacje śniłyby mi się po nocach gdybyśmy ten mecz przegrali bądź zremisowali."

Jerzy Brzęczek:

"Wiemy, że trener walczy dla nas o różne sprawy i że zawsze będzie za nami. Nam nie pozostaje nic innego jak tylko pokazać, że solidaryzujemy się z nim i na boisku damy z siebie wszystko." (PAP)

Remis polskich olimpijczyków

5.9. Tarnów - Polska zremisowała z Węgrami 2:2 (0:0) w meczu piłkarskich reprezentacji olimpijskich, rozegranym w Tarnowie. Bramki: dla Polski - Piotr Włodarczyk (72-głową), Jacek Magiera (82-karny); dla Węgier - Istwan Ferenci (57), Tomas Koltai (75). Żółte kartki: Paweł Pęczak i Daniel Treściński (Polska), Zoltan Boer i Gabor Hungler (Węgry). Sędziował Vasylyy Melnitchuk (Ukraina). Widzów 2 tys.

Polska: Wierchowski - Pęczak, Magiera, Pasionek, Baszczyński - Treściński, Bonk (65, Stolarz), Sokolowski, Popek - Patalan (46 Kuźba), Sobczak (67. Włodarczyk)

Węgry: Raboczky (49. Posza) - Kamlosi (75. Koltai), Pomper, Stark (46. Kvasz) - Kovac, Hungler (46. Baumgartner), Boer, Kenesei (46. Ferenci), Filo - Vayer, Sicku

Pierwsza połowa na mokrym boisku odbywała się pod dyktando Polaków. W 8 min. do bramki trafił Paweł Sobczak, ale ukraiński sędzia odgwizdał spalonego. W 21 min. z odległości ok. 5 metrów, ten sam zawodnik minimalnie strzelił obok słupka. W 41 min. groźny strzał z rzutu wolnego oddał Daniela Treścińskiego.

Na początku drugiej połowy inicjatywę na boisku przejęli Węgrzy. Efektem tego była bramka, zdobyta przez Ferenciego. Polacy wyrównali dopiero kwadrans później, ale po kolejnych trzech minutach gry Węgrzy znów objęli prowadzenie.

Na osiem minut przed końcem spotkania nasi reprezentanci wykonywali rzuty karny. Szansę wykorzystał Jacek Magiera i mecz zakończył się remisem 2:2. (PAP)

60. uczestników "Polonia Cup 97"

6.9. Szczecin - Blisko 60 uczestników - przedstawicieli Polonii z różnych krajów świata, obokrajowców i polonistów prowadzących firmy w Polsce spodziewają się organizatorzy 2. międzynarodowego turnieju golfowego "Polonia Cup 97". Zawody odbędą się 13-14 bm. w Międzyzdrojach na polu tamtejszego hotelu "Amber Baltic". Do 6 bm. zgłosiło się już 40 uczestników wśród nich zwycięzca ubiegłoroznego turnieju Michał Poniż - polonijny biznesmen z Warszawy. Zdobywca drugiej lokaty Andrzej Stasiak zapowiedział specjalny przylot z Kanady "Napiływają dalsze zgłoszenia" - poinformowali przedstawiciele organizatora - hotelu "Amber Baltic". (PAP)

Eliminacje piłkarskich MŚ: Słowenia - Grecja

6.9. Lublana (PAP/Reuters) - Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata, grupa 1: Słowenia - Grecja 0:3 (0:0). Bramki: Alexios Alexandris (54.), Konstantinos Konstantinidis (89.), Nicolaos Machlas (90.). Widzów 2,5 tys.

El. piłkarskich MŚ: tabela grupy 1

6.9. Warszawa (PAP) - Eliminacje piłkarskich MŚ: tabela grupy 1:
Chorwacja - Bośnia i Hercegowina 3:2 (2:1)
Słowenia - Grecja 0:3 (0:0)
tabela:

M Z R P Bramki Pkt

1. Grecja	7	4	1	2	11-4	13
2. Dania	6	4	1	1	11-5	13
3. Chorwacja	6	3	3	0	13-8	12
4. Bośnia	7	2	0	5	8-14	6
5. Słowenia	6	0	1	5	4-16	1

Pozostałe mecze: 10 września Dania - Chorwacja, Bośnia - Słowenia; 11 listopada Grecja - Dania, Słowenia - Chorwacja

pieregitik
travel and tourism
ATENY, ul. VILARA 2 - 3 piętro
tel. 52 48 058 - 52 49 656
Expresowa trasa Wjazd z Aten w każdy
GRECJA poniedziałek o godz. 6.00
POLSKA Wjazd z Warszawy
GRECJA w każdą środę

Biurowo Pośrednictwa Pracy
A. B. C.
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE
ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!
Czynny: poniedziałek - piątek
7:00 - 19:00, sobota 10:00 - 14:00, niedziela 10:00 - 14:00
ul. Adama 11, 1 piętro, Al. Niepodległości, 01-644 000
tel. 52 31 048, 52 31 994, 52 30 566
MÓWIAMY PO POLSKU - Proszę, Elżbieta

POLSKO GRECKIE BIURO ADWOKACKIE
dla Polaków przebywających w Grecji
problemy osobiste i rozwoju kradzieże i włamania sprawy niewypłacenia należnych pieniędzy przez Greków
sprawdzamy przesłaność kandydatów na małżonków (spr. małżeńskie)
Ateny, ul. GLASTONOS 1A, 1p
czynne codziennie oprócz niedziel od 9.00 do 20.00
mówimy po polsku
DETEKTYW SBI tel 36 47 839

Ul. Karolou 8
tel. 5245704
Stary club
zaprasza
szeregi artystów
muzykany od
najlepszych
prezentacji
dyskotekowe
po stare
warszawie
zestawie
z zespołem
dla
sobota
niedziela
od godziny
20.00
na muzykany
odjazd
z zespołem
-REGULA PROGRESS-
UTWÓR MUZYCZNY
NA ZAMÓWIENIE
BEZPŁATNY WSTĘP dla
PIERWSZYCH 10 OBIĘWCZĄT

TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE:

sobota 13.09

godzina 21.30 Skay "Niezwyczajny blask upadku" - satyra obyczajowa produkcji amerykańskiej. W rolach głównych ujrzymy: Toma Hunksa, Bruce Willisa, Mellany Griffith i Morgana Freemana. Serman Maccoby jest milionerem, jest młody i wszystko w życiu układa mu się świetnie. Ma świetną karierę, piękny dom, wspaniałą żonę. Pewnej nocy jednak prowadząc drogi samochód wybiera nieodpowiedni zakręt jadąc w nieodpowiednim kierunku i będąc w towarzystwie nieodpowiedniej kobiety. I od tej pory wszystko zaczyna się psuć. W kilku słowach prawdziwa historia o życiu w Nowym Jorku.

niedziela 14.09

godzina 15.00 Skay "Diamentowa kura" - Rudolf jest prywatnym detektywem i podejmuje się bardzo dziwnego zadania. Otrzymuje propozycję odnalezienia... kury. Niezwyczajnej, bo znoszącej jajka z diamentami. Jego klient znalazł bowiem w jajku wielki diament i postanowił oddać go właścicielowi. Rudolf odkrywa, że drogi kamień pochodzi z przemytu diamentów przez zorganizowaną grupę przestępczą.

niedziela 14.09

godzina 22.30 ET-1 "Podróż z Beatlesami" - komedia muzyczna produkcji brytyjskiej. W rolach głównych wystąpi "czwórka z Lywerpoolu": Pol Mac Cartney, John Lennon, Jorge Harrison i Ringo Star, czyli niezapomniani Beatlesi.

niedziela 14.09

godzina 23.00 Antenna-1 "Na brzegu jeziora" - amerykański film obyczajowy. Słońce zachodzi w pewien zimowy wieczór a 17 letni Samson siedzi na brzeg jeziora i obserwuje pływając zwiłki swojej dziewczyny. Zginęła bez powodu, czy padła ofiarą niebezpiecznego maniaka? Prawdziwa historia miłości dwojga młodych ludzi, która miała miejsce w 1980 roku i wstrząsnęła całym Stanami Zjednoczonymi.

niedziela 14.09

godzina 23.15 Skay "Nieopanowane sytuacje" - thriller fantastyczny produkcji amerykańskiej. Ceniony psycholog Edward przeprowadza różne niebezpieczne doświadczenia na psychice człowieka. I najbardziej dzwone jest, że "myszką doświadczalną" jest on sam. Podczas swoich badań powraca do chwil swoich narodzin i przekracza wiele niebezpiecznych granic. W pewnym momencie jego badania stają się obsesją niebezpiecznego już psychologa.

poniedziałek, wtorek i środa

godzina 22.00 ET-1 "Wielkie przedstawienia: Maria Callas" - "Chciałam służyć sztuce, muzyce i pracować nie zwracając uwagi na poświęcenia" - Maria Callas. ET-1 z okazji 20 rocznicy śmierci wielkiej Primadonny przedstawi trydyminkowy program poświęcony jej legendzie.

Wtorek 16.09

"Callas - pasja" - portret Marii Callas na podstawie dokumentów, które zostaną przedstawione po raz pierwszy. O słynnej śpiewaczce opowiadają osoby z jej najbliższego kręgu: rodzina, przyjaciele i współpracownicy

środa "Maria Callas" - dokument odznaczony Złotym medalem w 1987 roku podczas Festiwalu w Nowym Jorku ukazujący życie primadonny. Od chwili jej narodzin w Nowym Jorku, nauki, jej życia w Grecji, poprzez szczyt kariery i obecności w największych światowych teatrach lirycznych aż po ostatnie pełne osamotnienia chwile jej życia w Paryżu.

wtorek 16.09

godzina 22.15 Antenna-1 "Bezprawne prawo" - thriller produkcji amerykańskiej. Pomimo swego młodego wieku Ben uważany jest za jednego z najlepszych adwokatów. Nic zdawałoby się nie może zaszkodzić jego karierze. Jednak zaden człowiek jest nieomylny. I tak Ben doprowadzając do uniewinnienia jednego ze swoich klientów dowiaduje się, że jest on winny śmierci wielu kobiet. Staje przed dylematem; albo kariera albo sprawiedliwość i życie następnym niewinnych ofiar niebezpiecznego mordercy.

środa 17.09

godzina 23.30 Skay "Diamenty na Twym nagim ciele" - grecki film sensacyjny - erotyczny. Bella, była prostytutka marzy o wspaniałym życiu przy boku Simona. Wspólnie mordują jednego z "klientów" dzwoneczny zabierając mu nieocenioną wartość diament. Jednak sprawy zaczynają się komplikować, kiedy przyjaciel zamordowanego postanawia wyjaśnić zagadkę śmierci swego kolegi.

czwartek 18.09

godzina 23.00 ET-1 "Pianista" - komedia produkcji kanadyjskiej. Życie Maksymiliana Glika było trudne od samego początku. Jego rodzice i dziadkowie postanowili, że zostanie pianistą. Jednak Maksymilian w pewnym momencie zaczyna się buntować.

czwartek 18.09

godzina 23.30 Skay "Wszyscy ludzie prezydenta" - amerykański film obyczajowy w reżyserii Alana Pakuli. W rolach głównych występują Robert Redford, Dustin Hoffman, Jack Whorten, Martin Balsam. Waszyngton 17 lipca 1972 rok. Z archiwum Komisji Rządowej giną pewne akta, które wkrótce zostają opublikowane w codziennej gazecie. Dwaj młodzi i odważni dziennikarze postanawiają znaleźć odpowiedź na wiele niejasności wynikających z treści. Doprowadza to do wykrycia jednej z największych afer politycznych w historii Stanów Zjednoczonych. Prezydent Richard Nixon podaje się do dymisji doprowadzając do zburzenia mitu "snów o Ameryce".

piątek 19.09

godzina 23.30 Skay "Cienie z przeszłości" - amerykański film obyczajowy. Młoda Jane widzi często len sam sen podczas którego pojawia się pewna dziewczyna. Zupełnie przypadkowo widzi zdjęcie młodej dziewczynki, która została porwana 12 lat wcześniej. I jak sama odkrywa dziewczynka na zdjęciu jest nikt inny jak ona sama. Postanawia zbadać sprawę i odnaleźć ewoich prawdziwych rodziców.

piątek 19.09

godzina 23.40 ET-1 "Ucierzka z piętka" - amerykański film sensacyjny. Na lotnisku w Meksyku zostaje zamordowany Douf, u którego celnicy znajdują kokainę. Zostaje umieszczony w więzieniu o zaostrzonym rygorze, gdzie zostaje porwany wielki torturor. Postanawia uciec z miejsca, z którego jeszcze nikomu nie udało się zbiec.

ANGIELSKI Z "KURIEREM"

TENSES - REVISION

(tensys - rewizyn)
Czasy - powtórzenie

LESSON 37

RON AND BETTY IN THEIR ROOMS

(ron end bety in der rums)
Ron i Betty w swoich pokojach

W poniższym dialogu występują poznane już przez nas czasy: Simple Present, Simple Past i Simple Future (teraźniejszy, przeszły i przyszły). Naszym zadaniem będzie rozróżnić powyższe czasy w danym dialogu.

RON: IS THAT BETTY? /1/

(is det bety)
Czy to Betty?

BETTY: YES, IT'S BETTY. ARE YOU IN YOUR ROOM? /2/

(jes, yts bety, ar ju in jor rum)
Tak to Betty. Czy jesteś w swoim pokoju?

RON: YES, I AM IN MY ROOM. /3/

(jes, aj em in maj rum)
Tak jestem w moim pokoju.

BETTY: ARE MY BOOK THERE? /4/

(ar maj buks der)
Czy tam są moje książki?

RON: YOUR BOOKS? NO. IS THIS YOUR ROOM? /5/

(jor buks; nou, is dys jor rum)
Twoje książki? Nie. Czy to twój pokój?

BETTY: NO, RON. IT IS YOUR ROOM. I WAS HERE THIS MORNING. I PUT MY BOOKS ON YOUR TABLE. /6/

(nou ron, it is jor rum; aj łos hijer dys moning, aj put maj buks on jor tejbl)
Nie Ron, to jest twój pokój; byłam tam rano. Położyłam moje książki na twoim stole.

RON: WERE YOU HERE THIS MORNING? /7/

(ier ju hijer dys moning)
Byłaś tutaj rano?

BETTY: YES, I WAS HERE THIS MORNING. /8/

(jes, aj łos hijer dys moning)
Tak byłam tutaj rano.

RON: WAS I HERE THEN? /9/

(łos aj hijer den)
Czy tam byłam wtedy?

BETTY: NO, YOU WERE IN YOUR OFFICE. I TOOK YOUR LETTERS FROM THE POSTMAN AND I CAME HERE AND I PUT THEM ON THE TABLE. MY BOOKS WERE IN MY HANDS I PUT THEM ON YOUR TABLE. ARE THEY THERE NOW? /10/

(nou ju ter in jur ofis; aj tuk jor letters from de poustmen end aj kejrn hijer end put dem on jor tejbl; maj buks ter in maj hends end aj put dem on jor tejbl; ar dej der nał)
Nie, byłaś w swoim biurze. Wzięłam twoje listy od listonosza i przysłałam tutaj; położyłam je na twoim stole. Moje książki były w moich rękach, położyłam je na twoim stole. Czy one są tam teraz?

RON: ARE THESE YOUR

BOOKS? THEY WERE ON THE FLOOR. /11/

(ar dyz jor buks. Dej ter on de flor)
Czy to twoje książki. One były na podłodze.

BETTY: OH YES RON. THOSE ARE MY BOOKS. THANK YOU. GOODBYE. /12/

(oł jes ron, dous ar maj buks; tenk ju gudbaj)
O tak Ron. To są moje książki. Dziękuję. Do widzenia.

RON: OH, BETTY. /13/

(oł Bety)
O, Betty.

BETTY: YES RON? /14/

(jes ren)
Tak Ron?

RON: WILL YOU COME HERE FROM YOUR OFFICE ON FRIDAY EVENING? /15/

(łil ju kam hijer from jor ofis on frajdej iwning)
Czy przyjedziesz tutaj z biura w piątek wieczorem?

BETTY: NO, I WILL GO TO A FRIEND'S HOUSE ON FRIDAY EVENING. /16/

(nou, aj łil gou tu e frend haus on frajdej iwning)
Nie pójdę do domu przyjaciółki w piątek wieczorem.

RON: WILL YOU GO TO ANNE'S HOUSE? /17/

(łil ju gou to enis haus)
Czy pojedziesz do domu Anny?

BETTY: YES, I WILL GO TO HER HOUSE. /18/

(jes, aj łil gou to her haus)
Tak, pojedę do jej domu.

RON: WILL ANNE AND YOU BE HERE ON SATURDAY? /19/

(łil eni end ju bi hijer in seferdej)
Czy Anna i ty będziecie tutaj w sobotę?

BETTY: YES, WE WILL BE HERE THEN. WILL YOU BE HERE? /20/

(jes, łi łil bi hijer den; łil ju bi hijer)
Tak, będziemy tam wtedy. Czy ty tam będziesz?

RON: YES, I WILL BE HERE. WILL YOU COME IN ANNE'S FATHER CAR? /21/

(jes, aj łil bi hijer; łil ju kam in anis fader kar)
Tak, będę tam. Czy przyjedziecie samochodem ojca Anny?

BETTY: YES, WE WILL COME HERE IN HIS CAR. /22/

(jes, łi łil kam hijer in his kar)
Tak, przyjedziemy tutaj jego samochodem.

RON: THEN, WE WILL GO TO THE SEASIDE. /23/

(den łi łil gou tu de sisajd)
Wtedy pojedziemy nad morze!

BETTY: OK. SEE YOU! /24/

(okeł si ju)
Dobrze, do zobaczenia!

Poszczególne wypowiedzi są ponumerowane. Bardzo proszę o zasługowanie ich do

poszczególnej grupy według wzoru:

Simple Present: 1, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24

Simple Past: 7, 8, 9, 10, 24

Simple Future: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24

Rozwiązania na następnej lekcji! Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

VOCABULARY

ROOM (rum) - pokój
HERE (hijer) - tutaj
THERE (der) - tam
OFFICE (ofis) - biuro
POSTMAN (poustmen) - listonosz
FLOOR (flor) - podłoga

informator KA

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

dla początkujących i zawodowców przygotowujący do FCE, dla dzieci od 10 lat pięciu. Korepetycje dla dzieci. Zapisy w Klubie Polskim przy ul. Maizonos 18, I piętro, w godz. od 8:00-19:00. Informacje pod nr tel. 80 75 525 w godz. 9:30-13:00 i 21:00-22:30, w soboty i niedziele od 18:00-20:00. Serdecznie zapraszamy.

INFORMACJA W GRECJI - ATENY - tel. 20 14 602
WALDEK TREVEL
ATENY - POLSKA - ATENY
INF. W POLSCE ŁOMŻA WYJAZDY Z POLSKI
004886/184 067 9.09, 23.09, 7.10, 21.10
BIALYSTOK WYJAZDY Z GRECJI
004887/517 177 17.09, 1.10, 15.10, 29.10

Montaż ANTEN SATELITARNYCH

tel: 093 686301

tel: 20 15 588 - 65 16 574
ANGIELSKI
dla 12 000 miesięcznie W całym mieście
nauczysz się łatwo i szybko
języka angielskiego
DOROSŁYCH który stanie się proły
NACISZ NA KONWERSACJE jak Twój język obcy

Fryzjer Damsko-męski
Gosia 34 69 314
Usługi w zakresie
zryżenie modne i kłasyczne
tworzą pasemka, barbowanie
balajce, kosmetyka włosów
STYLIZACJA NA DŁUGIE I KRÓTKIE
Adres: Tiszina, ul. POLSKIEJ 10
Odbiór i dostawa włosów
Tłuszczowe odcięcie od głowy
Przyjmuję codziennie od wtorku
do soboty w godz. 14.00-20.00

fryzjerstwo

damsko prosimy dzwonić
męskie tel: 82 17 845**BASJA**
Wszystkie usługi
w zakresie fryzjerstwa

GABINET KOSMETOLOGICZNY
ul. SŁONIK 20 FRYZJER
KOSMETOLOG
tel. 84 41 886
(na rogu Aleksandra
Kiełkowskiego)
WIZYTY ORAZ KOSMETOLOGICZNE
MAMMAL
i Usługi
DANNY MŁODY KOSMETOLOG

FRYZJERSTWO
tel. 72 20 901
DAMSKO - MĘSKIE
[Ewa] wszystkie usługi
FRYZJERSKIE

OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

KURIER ATEŃSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną, tel. 64 50 859, fax 69 25 969.

Szukam pracy dochodzącej w wtorek i czwartek (dobra znajomość j. greckiego) tel. 86.13.054 po 18.00

Przyjmę do pracy panie do szycia na maszynach przemysłowych tel. 97.62.745

Do sprzedania video Panasonic tel. 22.88.115

Do sprzedania futro brązowe dla niskiej pani w średnim wieku tel. 22.88.115

Spawacz z uprawnieniami i praktyką w Grecji (dobra znajomość języka greckiego) szuka pracy tel. 92.70.413

Praca dla pomocy domowej tel. 32.52.096; 32.41.144

Poszukuję kobiety do opieki nad starszą panią (praca z mieszkaniem 120,000 miesięcznie) tel. 50.13.939

Sprzedam wózek dziecięcy (cena do uzgodnienia) + gratis krzeselko, wanienka, chodziki tel. 88.14.326 w godz. 14-18

Sprzedam suknię ślubną z krótkim rękawem w cenie 70000 drch tel.094 74 21 55 dzwonić w godz. 10.00-22.00

Poszukuję technika ceramika (bezpłatny pokój z wyżywieniem) tel. 094/714.326 Jani po greku

Potrzebny tynkarz ze średnią znajomością języka greckiego tel. 52.54.942 wieczorem Kosta

Zatrudnię panie dobrze szyjące na maszynach przemysłowych tel. 41.24.013; 57.77.081

Kupię pracę na czwartek tel. 57.80.670 Zofia

Przyjmę na mieszkanie małżeństwo czynsz 25.000 + czynsz Kato Patisia tel. 20.11.316 Anna wieczorem

Sprzedam tanio lodówkę i dwa rowery górskie tel. 74.85.992 wieczorem

Fryzjerstwo damsko-męskie Ewa wszystkie usługi tel. 72.20.901

Do wynajęcia pokój w 2-pokojowym mieszkaniu dla dziewczyny lub małżeństwa tel. 093/62.85.01

Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie niedaleko stacji metra Ano Patisia tel. 56.17.439 do 16; 41.38.012 po 18.

Poszukuję pracy dochodzącej na 3 dni w tygodniu tel. 95.11.979 po 19.00

50-letnia Polka (wykształcenie pedagogiczne) bez zn. j. greckiego poszukuje każdej pracy w dowolnych godz. tel. 20.19.924 Barbara

Dziewczyna znająca język niemiecki szuka pracy dochodzącej tel. 67.27.220 wew. 213 Anna Czajka

Sprzedam duży stół drewniany + 4 krzesła w cenie 15 000 drch. Tel. 094 74 21 55

Potrzebna komunikatywna dziewczyna do pracy w gabinecie kosmetycznym (2 godz. dziennie) ze znajomością języka rosyjskiego tel. 20.15.588; 65.16.574

Sprzedam suknię ślubną na wzrost 165/170 cm; cena do uzgodnienia tel. 093/68.32.79

VIDEOFILMOWANIE DAREK tel. 76.23.009

wysoka jakość, przewóz do ślubów, chrztów

Sprzedam suknię ślubną na wzrost 170 cm; po bardzo atrakcyjnej cenie!!! Informacje w Sklepie Polskim ul. M Voda 19 Pytać o Marzenę.

Chcesz poznać swoją przyszłość? Szukasz dobrej wózki, astrologa, jasnowidza - medium? Zadzwoń tel. 98.29.038 w godz. 14-18

Stary Disco Club Akropol zaprasza piątek, sobota, niedziela od 20.00, gra zespół muzyczny "Tequila Brothers" ul. Karolu 8, tel. 5245704, bezpłatny wstęp dla pierwszych dziesięciu widzów.

Waldek Travel, Polska - Ateny - Polska, inf. w Atenach 20 14 602; inf w Polsce: Łomża (004886) 184067; Białystok (004887) 517177, Wyjazdy z Grecji w dniach: 17.09, 1.10, 15.10, 29.10. Wyjazdy z Polski: 9.09, 23.09, 7.10, 21.10, Zapraszamy

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel.52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji; Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów); Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ambasada RP w Atenach, ul. Chrissanthemon 22 (pl. Euklipton) 154-52 Paleo Psychico; tel. 67.7.82.60-61; fax.67.18.394;

Wydział Konsularny w Atenach; ul. Kamelion 21; tl. 67.75.740; dojazd aut. 603 z pl. Akademias; przystanek pl. Euklipton

Biurowisko Handlowego RP w Atenach; ul. Kondoleonos 1, 154-52 Paleo Psychico; tel. 67.26.176-8; fax.67.21.952;

Polskie Linie Lotnicze "LOT" ul. Panepistimiou 15, V piętro; tel. 32.21.121; 32.38.638; fax.32.52.866

Saloniki - tel. 031/26.96.19; 26.96.00

Konsulat RP w Salonikach; ul. Tsimiski 78, 546-22 Thessaloniki tel.031/28.82.05; 23.31.10; fax.031/23.41.53;

Z okazji Twoich Imienin BEATKO składam najgorętsze życzenia. Pamiętaj, że masz przyjaciela
Adam Mikulski

Konsulat RP w Pireusie: ul. Akti Mianouli 52, 185-36 Pireus tel. 42.95.000; fax.42.92.345;

Konsulat RP na Krecie; ul. Idomenis 30; 712-02 Iraklio, Crete; tel. 081/22.17.86; fax. 081/22.17.89

Biurowisko Rady Handlowego na Cyprze; ul. Acharnon 11, 2027 Strovo. os. Nicosia; tel. 003572/42.70.77; fax.003572/51.06.11

Kościół P.W. Chrystusa Zbawiciela; Ateny ul. M. Voda 28; tel. 88.35.911; Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia

Dnia 25.09.97 w teatrze Veiku przy ul. Veiku (dzielnica Galaci) odbędzie się **Koncert na Rzecz Ofiar Powodzi z którego dochód w całości przeznaczony zostanie dla osób poszkodowanych podczas powodzi w Polsce.** Koncert, przygotowywany pod patronatem Ambasady RP w Atenach, organizowany będzie przez Społeczny Komitet Artystów (cena biletu wynosi 2000 drachm).

Informacje: Ambasada RP w Atenach tel. 67.78.260-61 - II sekretarz Paweł Krupka

REGULARNE PRZEJAZDY
POLSKA - GRECJA - POLSKA
ADAM TOURS

Jeździmy przez: Czechy, Austrię, Włochy

Informacje
tel. w Polsce
0048 - 17-22 16 693
kom. 094 52 65 45

WYJAZDY:
Z POLSKI W KAŻDY CZWARTEK,
Z ATEN W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

informator KA

SERWIS ELEKTRONICZNY
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN CD-HIFI SATELITARNYCH Tunerów satelitarnych
tel. 74 88 351 Krzysztof

serwis realizowany również w domu klienta

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
naprawa TV, VIDEO, CD, itp.
Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe)
tel. 74 80 237 - Jacek

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
montaż telegazety naprawa TV, CD, VIDEO
tel. 88 21 316 - Darek

WYPOŻYCZALNIA MASZYN
do tarcia MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU wraz z osprzętem
tel. 52 51 781 p.Gwidon tel. 52 50 210 p.Piotr

Promocyjne ceny!

TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI

AVRA
TRADYCJA
SMIAKU I JAKOŚCI

WSZYSTKIE TRADYCYJNE POLSKIE WYROBY
WEDLIARSKIE SPOŻYWCZE.

Targ owocowo-warzywny ul. Armodiju 8 200m od Pl. Omonia Tel. 32 10 774

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ "ISIS"
Znów zaprasza

Zaprasza po promocyjnych cenach oferuje:

- oczyszczanie twarzy, henna,
- leczenie odmazi, żylaków, niekłaczonego łezienia, trądziku
- odmładzanie komputerowe, cellulidis
- depilacja, pedicure, przekazywanie uszu

HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16
Tel: 65 29 454, 60 02 639
w godz 9.00-14.00 i 17.00-21.00
Dojazd autobusem 15 do końca zapraszamy

DEWOCJONALIA
Upominki - Pamiątki
Do sprzedania szalki do chrztu Zaproszenia na chrzty - wesela Sprzedajemy BIBLIE STARY I NOWY TESTAMENT
tel: 094 246 506 - Maryla

PARYS
FUTRA NORKI BŁAMY
Sklep Eksportowy ceny hurtowe
ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH DO POLSKI
Przekazujemy korespondencję i Prezenty
1. ATENY, Centrum, ul Nikiforou (obok hotelu Jason), 3 piętro
Tel. 52 42 555, fax. 52 44 083, 094 54 15 12
2. Polska: Otrębusy k/Pruszkowa ul. Sadowa 7
tel/fax (0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78

PRZEDSZKOLE POLSKIE
O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku. Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki oraz ul. M. Voda i ul. Aharnon)
tel. 093 77 60 55
Zaprasza chętne dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 6.30-16.30
Opłata miesięczna 26 000 drachm. Zapewniamy również wyżywienie oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO

Videofilmowanie
76 23 009 Darek
przewozy do ślubów chrztów
montaż - technika komputerowa
wysoka jakość obrazu

Przeprowadzki
PRZEWOZY NA LOTNISKO I DO ŚLUBÓW CHRZTÓW
tel. 094 271047 Grzegorz

PRZEWOZY
na lotnisko DO ŚLUBÓW CHRZTÓW
Tel. kom. 094 24 89 94

SERVIS POLSKI PEŁNA ELEKTRYKA PIOTREK
Naprawiam lodówki, pralki, pieco elektryczne i inne...
Tel. 88 29 412 094 22 86 01
PRZEPROWADZKI PRZEWOZY NA LOTNISKO

SOLIDNIE NAPRAWIAM LODÓWKI PRALKI KUPNO - SPRZEDAŻ Usługi: PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ
Tel: 425 1095 43 11 967
Aleksander
Inf. kom. 094503593

ANTENA - 1

Antenna Television A.E. Kifisias 10-12 Marousi tel. 68.50.907, 68.50.243
Pozycje stale (poniedzialek - piatek)
WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.00 Wiadomości satelity 06.20 WIADOMOŚCI CBS 06.45 "Telemarketing" - magazyn informacyjny 07.00 "Dzień dobry Grecjo" - pr. informacyjny 10.00 "Poranna kawa" - magazyn 12.50 "Zadto" - pr. publicystyczny 14.45 "Dzieci Grecji" - gr. serial kom. 15.15 "Powoli i wolniej" - gr. serial kom. 15.50 "Niespokojna młodość" - ameryk. serial obyczajowy 16.45 Nareszcie razem - magazyn 18.10 "Dzień Dobry życie" - gr. serial obyczajowy 18.50 "Beztroška wdowa" - gr. serial kom. 19.35 "Blask" - gr. serial obycz. 21.00 60 sekund z Arisem Statak i pr. dla zmotoryzowanych

SOBOTA 13.09.97

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 05.30 "Linia 3" - amer serial obycz. 06.20 Wiadomości CBS 06.45 "Telemarketing" - magazyn informacyjny FILMY DLA DZIECI 07.00 "Młodzi wilkołacy" 07.30 "Zjawa" 08.00 "Tao Tao" 08.30 "Młody Ninja" 09.30 "Słoń Barbar" 10.00 "Sailormoon" 10.30 "Dragonball" 11.00 "Zołwie Ninja w akcji" 11.30 "Włosi Barbar" 13.00 Super sobota - program sportowy 14.20 "Szwarczenberg i klowni" - wydwiady 14.50 "Gniazdo orla" - serial sens. USA 15.50 "Fatałusia" - kom. prod. gr. 17.30 "Taksówka" - magazyn 18.05 "Matka chrzestna - kom. prod. gr. 21.15 "Robi to czy nie?" - magazyn 23.50 "Diogenes Palace" - pr. muz. 02.30 "Łowca ludzi" - serial krym. USA 03.30 Telemarketing 04.00 "Policjanci" - serial sens. USA

NIEDZIELA 14.09.97

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 05.00 "Linia 3" - serial obycz. USA 06.20 Wiadomości CBS 06.45 "Telemarketing" - magazyn informacyjny FILMY DLA DZIECI 07.00 "Młodzi wilkołacy" 07.30 "Zjawa" 08.00 "Tat Tao" 08.30 "Mały Ninja" 09.00 "Świat Ryszarda" 09.30 "Słoń Barbar" 09.30 "Wilki morski" 10.00 "Sailormoon" 10.30 "Dragonball" 11.00 "Zołwie Ninja w akcji" 11.30 "Vp Tropers" - serial USA 12.00 Razem w niedzielę - magazyn 14.20 "Przeprawa łabędzie" - serial młodzi USA 14.50 "Gniazdo orla" - mini serial USA 15.30 "Pondzi" - kom. prod. gr. 17.05 "Tatsi Mitsi Kosta" - satyra polit. 17.50 Koszykówka w Anlenie 18.40 "Oszustka" - komedia prod. gr. 21.15 "Parzyanka" - kom. prod. gr. 23.00 "Na brzegu jeziora" - obycz. USA 01.10 "Łowca ludzi" - serial krym. USA 02.10 Telemarketing 02.40 "Studnia strachu" - horror USA 04.30 "Linia 3" - serial sens. USA

PONIEDZIAŁEK 15.09.97

WIADOMOŚCI: 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 21.15 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15 "Przykadłowe uczucie" - dramat prod. bryt. 00.30 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant.-naukowy USA 01.30 "Odwadźni z Atlantyki" - sens. USA 03.00 Telemarketing 03.30 "Walka o Rosję" - dokum. USA

WTOREK 16.09.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 23.00, 24.00 21.15 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15 "Bezprawne prawo" - thriller USA 00.30 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant.-nauk. USA 01.30 "Portret Donaldu Grey" - dramat prod. europ. 03.10 Telemarketing 03.40 "Florun z Karson City" - western muz. USA 04.25 "Linia 3" - serial obycz. USA

ŚRODA 17.09.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 21.15 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15 "Czerwone lalarnia" - obycz. prod. gr. 01.10 "Gol i inne" - pr. sportowy 01.50 "Dzwony z San Angelo" - western USA 03.15 Telemarketing 04.40 "Linia 3" - serial obycz. USA

CZWARTEK 18.09.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 23.00, 24.00 21.15 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15 "Bobby Roberts" - satyra polit. prod. amer.-bryt. 00.30 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant.-nauk. USA 01.30 "Królowski wesela" - musical USA 03.10 Telemarketing 03.40 "Dzieci ulicy" - kom. USA 04.50 "Policjanci" - serial sens. USA

PIĄTEK 19.09.97

21.15 "One i ja" - gr. serial kom. 22.10 "Zigolak" - dramat obycz. - krym. prod. gr. 23.30 "Łowca morderstwa" - sens. USA 01.50 "Łowca ludzi" - serial krym. USA 02.50 Telemarketing 03.20 "Świąta ocalęgawcza" - erot. USA 04.50 "Policjanci" - serial sens. USA

MEGA CHANNEL

(tel. 61 811 185-187)
WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00
pozycje stale (poniedzialek - piątek) 08.00 Animowane filmy dla dzieci 10.30 "Biedem grzechy" - gr. serial kom. 11.00 "Śwątó Achil" - gr. serial 12.00 "Pragnienie" - gr. serial kom. 13.15 "My i my" - gr. serial kom. 14.46 "Low sory" - gr. serial kom. 16.46 "Poludnie" - gr. serial kom. 17.20 "Przeżyci na dźwięk" - amer. serial kom. 18.05 "Niánka pierwszą pomocy" - amer. serial kom. 18.40 "Inna rano, inna wieczorem" - serial 18.10 "Mama jest tylko jedna" - stal 18.40 Trzy siostry" - gr. serial kom.

SOBOTA 13.09.97

Filmy dla dzieci 08.00 "Mappety" 08.20 "Przygody Hexa" 08.50 Historia greckiej mitologii "Perseus i Gorgony" 09.20 "Jagi i zagniony skarb" 09.45 "Disney klub" 11.00 "Od małego w tarapatkach" - serial kom. 11.30 "Wspaniały świat Wolta Disneya" 13.00 "Detektyw Bill Cosby" - serial 14.10 Magazyn 15.30 "Złapał się kółka za ogon" - film prod. gr. 17.00 "Kłopoty di dwója" - serial USA 18.30 "Z kamerą w ręku" - serial 18.30 "Coklatusia" - kom. USA 21.15 "Rena jest off side" - kom. prod. gr. 22.00 Avava - magazyn 23.00 "Nielegalne sprawy" - sens. USA 00.30 Mega pzmieła 01.00 "Na ostrzu noża" - sens. USA

NIEDZIELA 14.09.97

Filmy dla dzieci 08.00 "Mappety" 08.20 "Przygody Rexa" 08.50 Historia greckiej mitologii "Dedal i Ikar" 09.20 "Jagi i zagniony skarb" 10.30 "Skubi Doc" 11.00 "Flinstonowie" 11.30 "Od małego w kłopotach" serial 12.00 "Dzini i Dzin" - serial 12.30 "Młoda samotna" 13.00 "Detektyw Bill Crosby" - serial 14.10 "Siedem plus siedem" - magazyn 15.30 "Rycerz dla Wasouli" - film gr. 17.00 "Kłopoty dla dwója" - serial 18.05 Z kamerą w rękę 18.10 "Blankman" - kom. USA 21.15 "Pewna pani na bazarach" - kom. prod. gr. 23.15 "Oskar" - USA

NEW CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 185 47 Neo Faliro - Pireus tel. 42.22.002
Pozycje stale: poniedzialek - piątek: 06.00 Program muzyczny 12.00 "City" - amer. serial młodzi. 13.00 "Santa Barbara" - amer. serial obycz. USA 13.55 Horoskop 14.00 Filmy animowane 15.00 Mity i rzeczywistość 16.00 Program sportowy 18.00 "Prywatni detektywi" - serial kom. prod. USA 19.00 "Piosenka miłości" - amer. serial młodzi.

SOBOTA 13.09.97

06.00 Progr. muzyczny 12.30 5 przedstawienie - publ. 13.30 Film fabularny 15.00 The best - program rozrywkowy 16.15 Horoskop 16.30 Film fabularny 18.30 "Napięcie" - magazyn 19.30 Wakacje 1997 - propozycje 20.00 "Cartoons" - serial anim. 21.00 Moje talenty i ja - magazyn 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 W sądzie - pr. publ. 02.30 Filmy zagraniczne

NIEDZIELA 14.09.97

06.00 Progr. muzyczny 11.00 "Piosenka miłości" - serial młodzi prod. meks. 14.00 Wakacje 1997 - propozycje 14.30 Film fabularny 16.15 Horoskop 16.30 Film fabularny 18.30 Dokumenty 20.00 Filmy animowane - "Cartoons" 21.00 Napięcie - magazyn 21.30 "On, ona i tajemnice" - amer. serial krym. 22.30 "Nie róbcie z tego sprawy" - magazyn 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 W sądzie - progr. publ. 01.45 Pinkantne historie - publ. 02.30 Filmy zagraniczne

PONIEDZIAŁEK 15.09.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50 Gieda 21.00 "Seks w naszym życiu" - pr. publ. 22.40 Nie róbcie z tego sprawy - pr. publ. 22.55 Horoskop 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "On, ona i tajemnice" - serial krym. USA 01.30 Filmy zagraniczne

WTOREK 16.09.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50 Gieda 21.00 The best - pr. roznyk 21.35 "Bliźniacy Grecja - Cypr" - pr. polit. 22.40 Nie róbcie z tego sprawy - pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "On, ona i tajemnice" - amer. serial krym. 01.30 Film zagraniczny

ŚRODA 17.09.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50 Gieda 21.00 The best - pr. roznyk 21.35 Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy - pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "On, ona i tajemnice" - amer. serial krym. 01.30 Film zagraniczny

CZWARTEK 18.09.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50 Gieda 21.00 The best - pr. roznyk 21.35 Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy - pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "W sądzie" - prog. publ. 02.30 Film zagraniczny

PIĄTEK 19.09.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50 Gieda 21.00 The best - pr. roznyk 21.35 Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy - pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "W sądzie" - prog. publ. 02.30 Film zagraniczny

SKY CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 185 47 Neo Faliro - Pireus tel. 42.22.002
POZYCJE STAŁE:
WIADOMOŚCI: 14.00, 18.40, 20.15, 23.30 07.00 Poranne informacje 10.00 Program muzyczny 11.15 Nieszwykle związki - pr. publ. 12.00 WIADOMOŚCI 12.45 "Na gorąco" - pr. publ. 14.30 "Klarita" - serial famil. prod. meks. 16.00 "Młosa misja" - włoski serial obycz. 18.00 "Miliagro" - meks. serial obycz. 17.00 Walka pewnej kobiety" - serial obycz. prod. niem. 18.30 "Na gorąco" - pr. publ. (powt.) 19.10 "Prawdziwe historie" - pr. publ. (powt.)

SOBOTA 13.09.97

06.00 Program muzyczny 09.00 "Taran" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial seria. 10.30 "Bory" - serial sens. USA

11.30 "Diouck" - ser.USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Uwiedzenie Maika" - serial family prod. wł. 14.00 WIADOMOŚCI 14.30 "Trzy kamienie od słońca" - serial kom. USA 15.00 "Mała Hari uderze ponownie" - kom. prod. gr. 16.10 "Po słowie" - program matrymonialny 21.30 "Nieszwykle błask upadku" - satyra obycz. USA 23.30 "Dwa przebiegłe obozy" - sens-fant. USA 01.30 "Posłowie" - pr. matrymonialny (powt.) 05.00 Program muzyczny

NIEDZIELA 14.09.97

06.00 Program muzyczny 09.00 Zaping w Skay 10.30 Zapisane inie - pr. publ. 11.15 7 dni w Skay 12.30 Program muzyczny 13.00 "Uwiedzenie Marka" - serial family prod. wł. 14.30 "Trzy kamienie od słońca" - serial komedowy USA 15.00 "Pieski" - kom. prod. gr. 16.30 "Posłowie" - pr. matrymonialny 21.30 "Poza horyzontem" - pr. informacyjny 22.15 "Porucznik Rex" - serial krym. USA 23.15 "Nieoponowane sytuacje" - thriller fant. USA 01.30 Nok, nikt nie wyszedł coby" - magazyn 03.00 7 dni w Skay 04.00 Poza horyzontem (powt.) 05.00 Program muzyczny

PNIEDZIAŁEK 15.09.97

21.30 "Światło w tunelu" - pr. publ. 01.00 "Posterunek na Hill Street" - amer. serial krym. 02.00 Teleshop 03.00 "Mocne związki" - publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny

WTOREK 16.09.97

21.30 "Próba" - serial obycz.-hist. 23.30 "Szpiegowskie zabawy" - serial sens. USA 00.45 "Niesiekie koperty" - serial obycz. - fant. USA 02.00 Teleshop 03.00 "Mocne związki" - publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny

ŚRODA 17.09.97

21.30 Teart Minoa Greckie kasyno - pr. roznykowy 23.30 "Diamenty na Twym gołym ciele" - erot. prod. gr. 00.45 "Hotel, w którym mieszkał gang" - serial sens. USA 02.00 Teleshop 03.00 "Mocne związki" - publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny

CZWARTEK 18.09.97

21.30 "Jeden szalony, szalony Weggos" - kom. prod. gr. 23.30 "Wszyscy ludzie prezydenta" - obycz. USA 02.00 Teleshop 03.00 "Mocne związki" - publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny

PIĄTEK 19.09.97

21.30 "Sabrina, mała czarodziejka" - obycz.-fant. prod. USA 23.30 "Gienie przeszłość" - obycz. USA 02.00 Teleshop 03.00 "Mocne związki" - publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny

ET-1

Mourouz 16 Rigilis
WIADOMOŚCI: 15.00, 18.00, 21.00, 00.30
Pozycje stale (poniedzialek - piątek): 09.05 Rozpoczęcie programu 10.10 ERT w całej Grecji - pr. dokumentalny 10.30 Program dokumentalny "Nasi poeci" 11.00 Program informacyjny 11.30 Program dla dzieci 13.00 Program dokumentalny 13.35 Z archiwum ERT 14.10 "Adwokaci" - gr. serial obycz. 15.30 "Wolny człowiek" - serial gr. 16.30 Program dla dzieci 17.30 Filmy dokumentalne 18.30 Grecki film fabularny

SOBOTA 13.09.97

09.30 Rozpoczęcie programu 09.30 Program dla dzieci 09.40 "Teart cieni" 10.35 "Idźmy wyżej" - serial anim. 11.05 "Smerły" - anim. 11.30 "Na dnie morza" - musical prod. gr. 12.05 "Złoty flert" - konkurs piosenki dziecięcej 13.10 Zabawa bez granic - teledziewa 15.15 "Białe strony" - publ. 17.00 Mistrzostwa Świat w akrobacie artystycznej 19.15 "Lygiens" - gr. serial obycz. 20.00 Mistrzostwa Świata w gimnastyce akrobacyjnej 21.00 36 Festiwal Piosenki Greckiej 01.00 "Wypijesz swoje piwo Tatjana" - kom. prod. fińlandzkiej

NIEDZIELA 14.09.97

08.20 Rozpoczęcie programu 08.30 Liturgia niedzielną 10.20 Program publicystyczny 11.25 Muzyka klasyczna 12.00 Parlament grecki 13.30 Wywiad z kostasem Karamanlisem z okazji Międzynarodowych Targów w Salonach 15.20 "Jezoro uczuć" - erot. prod. gr. 17.00 "Podróż z Bealissami" - kom. muz. prod. bryt. 19.00 Mistrzostwa Europy w siatkówce - finały 22.00 Sportowa niedziela 22.30 "Kwacianny mężczyzna" - obycz. prod. austral.

PNIEDZIAŁEK 15.09.97

19.40 "Wedle gustu" - magazyn 22.00 Wielkie przedstawienie: Mania Kallas (część 1) 00.20 "Medytarraneo" 01.00 "Festiwal jazzu - Georgos Trantallidis"

WTOREK 16.09.97

20.00 Wedle gustu - magazyn 22.00 Wielkie przedstawienie: Mania Kallas (część 2) 00.20 "Na schodkach rozmyślań" - dokument

ŚRODA 17.09.97

20.00 Wedle gustu - magazyn 22.00 Wielkie przedstawienie: Mania Kallas (część 3) 00.20 "Nasz wiek" - serial dokum.

CZWARTEK 18.09.97

20.00 "Wedle gustu" - magazyn 22.05 "Słoneczne okienka" - serial obycz. prod. gr. 23.00 "Pianista" - kom. prod. kanad.

PIĄTEK 19.09.97

19.40 Wedle gustu - magazyn 22.00 "Zazi tańczy w metrze" - kom. prod. franc. 23.40 "Uczleczka z piekła" - sens. USA

TV POLONIA

CZWARTEK 18.09.97
08.00 Gimnastyka 08.10 Skaldowie 09.10 Alfabet rzek polskiej 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziękni zyczenie 10.00 "Nasza generacja" 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Lwy Wesołarpieli" - film dokum. 11.40 "Ludzie litaj piaz" 12.00 Pr. publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.18

"Kamień na kamieniu" - film polski 15.00 Kronika kolarskiego wyścigu 15.10 "Skarbiec" 15.40 Auto-Moto Klub 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Uczmy się polskiego" 18.00 Teleshop 18.15 Rozálka oblaboga" - serial dla młodych widzów 18.35 Spojrzelnia na Polskę 19.05 Muzyka łagodni obyczajne 19.25 "Karól Wielki" - serial 20.00 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Mistrz" 22.45 Kronika kolarskiego wyścigu 23.30 Panorama 00.00 Film polski 01.00 Pr. publicystyczny 02.00 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 "Karól Wielki" - serial 03.00 Wiadomości

PIĄTEK 12.09.97

08.00 Gimnastyka 08.05 Pr. roznykowy 09.10 Spojrzelnia na Polskę 09.30 Wiadomości 10.00 Credo 10.25 Piosenki z raju 10.30 "Rozálka oblaboga" - serial dla młodych widzów 11.00 "Karól Wielki" - serial prod. polskiej 12.00 Pr. publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.15 "Lalka" - film polski 14.30 Kronika kolarskiego wyścigu 15.10 Teraz Wy 16.00 Panorama 16.30 Pr. publicystyczny 17.00 Gościnnie 17.30 Hity satelity 17.50 Teledziękni na zyczenie 18.00 Teleshop 18.15 "Ala i As" - program dla dzieci 18.30 "Mazi w Gondolandii" 18.45 Tak jak w kinie 19.15 "Bar Atlantic" - polski serial 19.45 Kulf kina 20.40 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 "Lalka" - serial prod. polskiej 22.50 "Kronika wyścigu kolarskiego 23.30 Panorama 00.00 Festiwal Kultury Kresowej 01.10 Porozmawiamy o... 01.55 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 "Bar Atlantic" 02.35 Kulf kina

SOBOTA 13.09.97

08.00 Kazimierz '97 08.20 Hity z satelity 08.40 Sobota w Bytkowie 09.10 Zaproszenie 09.30 Wiadomości 09.45 "Ala i As" - program dla dzieci 10.00 Mazi w Gondolandii 10.10 Szafki - program dla dzieci 10.45 Zwierciokub 11.00 BRAVO! HIT! - powtórzenie wybranych programów 14.00 Wiadomości 14.10 Polskie sejmowanie 14.40 Zoinierz gem Maczka 15.00 Melomania 15.30 "Arabela" - serial 16.00 "Widget" - serial animowany dla dzieci 16.45 Trubadury 17.30 Mowi się 17.50 Teledziękni na zyczenie 18.00 Sport 19.40 "Noce i dnie" - serial polski 20.40 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 "Agent nr. 1" - film polski 23.10 Kronika wyścigu kolarskiego 23.25 Program na niedzielę 23.30 Panorama 00.00 Festiwal Kultury Kresowej 01.00 Pr. publicystyczny 02.00 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 Liga koszykówki 03.15 Wiadomości (powt.)

NIEDZIELA 14.09.97

08.00 Powitanie widzów europejskich 08.05 Rody polskie "Morawscy" 08.35 Śniadanie 09.05 Kultura polska 09.25 Informacje Studia Kontakt 10.00 "Lancut '97" 11.05 "Ludzie listy pisma" 11.20 "Spotkanie na Świebodzinku" 12.10 TEATR FAMILIJNY "Ludzie ogień" 12.40 Chochlikowe psy 13.00 Na polską nutę 13.30 Kocie opowieści 14.04 Msza święta 15.30 Skarbiec 16.00 Budka Suffera 17.00 Wydsław Broniewski 18.00 Teleshop 18.15 "Prawdziwe przygody profesora Thompsona" - serial animowany dla dzieci 18.40 Zakrończenie wyścigu kolarskiego 19.40 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 "Co lubią tygrysy" - film polski 22.50 Mazurskie biesiady 23.30 Panorama 00.00 SPORT Z SATELITY 01.00 Pr. publicystyczny 02.00 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 Ludzie listy piszą 03.00 Wiadomości

PNIEDZIAŁEK 15.09.97

08.00 Gimnastyka 08.10 "Arabela" - serial 08.30 "Widget" - film dla dzieci 09.10 Spotkania z prof. Zinem 09.30 Wiadomości 10.00 Gawdy historyczne 10.30 Asi i Ala 10.45 Mazi w Gondoland 10.55 Tata, a Marlon powiedzial 11.00 "Bar Atlantic" - serial 11.30 Kulf kina 12.00 Pr. publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.15 "Co lubią tygrysy" - serial 14.40 Roznykwa archiwalna 15.10 Informacje Studia Kontakt 15.25 "Tanczący z piazkami" 16.00 Panorama 16.20 Program dnia 16.30 "Prawdziwa historia nie chcianych pomników" 17.30 Sportowy tydzień 17.50 Teledziękni na zyczenie 18.00 Teleshop 18.15 "Cuchlucha" 18.45 "Krzyżówka szczęścia" 19.15 "Dajcie to na pierwszą stronę" - serial prod. kanadyjskiej 20.40 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE "Jada goście, jada" - film polski 23.10 Mała rzecz a cieszny 23.30 Panorama 00.00 Przeglad publicystyczny 02.00 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 "Dajcie to na pierwszą stronę" - serial prod. kanadyjskiej

WTOREK 16.09.97

08.00 Gimnastyka 08.10 Kocle opowieści 08.40 Przygody prof. Tompsna 09.10 Sportowy tydzień 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziękni na zyczenie 10.00 "Prawdziwa historia nie chcianych pomników" 10.30 Szkoła w wesolo 11.00 "Dajcie to na pierwszą stronę" - serial 12.00 Pr. publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.15 "Jada goście, jada" - film TVP 14.50 Kronika wyścigu kolarskiego 15.10 Spotkania na Świebodzinku 16.00 Panorama 16.20 Program dnia 16.30 "Pr. publicystyczny 17.00 "Historia kofem się toczy" 18.00 Teleshop 18.15 "Wakacje z duchami" - film dla dzieci (powt.) 18.45 "Muzyka łagodni obyczajne" 19.15 "Serenite" - film polski 20.15 Polska piosenka 20.40 Dobranocna 21.00 Wiadomości 21.30 "Bialko, coraz bliżej" - film polski 22.50 Wcześó reporterzki 23.30 Panorama 00.00 Z archiwum i pamieci 00.30 Reportaz 01.00 Pr. publicystyczny 02.00 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 "Serenite" - film polski 03.00 Wiadomości

ŚRODA - 17.09.97

08.00 Gimnastyka 08.10 "Złoty flert" - serial 08.40 "Przygody profesora Thompsona" - serial 09.45 Teledziękni na zyczenie 10.00 "Wakacje z duchami" - film dla dzieci (powt.) 10.30 "Wakacje z duchami" - film dla dzieci (powt.) 11.00 "Serenite" - film polski 12.00 Pr. publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.15 "Lalka" - film polski 14.30 Kronika kolarskiego wyścigu 15.10 Rzezyby z dźwięka i smaku 15.30 Zwierciokub 15.50 Młodzi wyścigi 16.30 Panorama 16.20 Program dnia 16.30 Pr. publicystyczny 17.00 Nasza generacja Przeglad prasy polon

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

08.45 Polniam... 08.55 Poranne informacje... 09.00 serial animowany 09.30 Powrót...

SDRODA 17.09.97

08.45 Polniam... 08.55 Poranne informacje... 09.00 serial animowany 09.30 Powrót...

POLSAT 2

(CZAS POLSKI)

11.09.1997 CZWARTEK

7.00 Poranek informacyjny - CNN News 25' 7.30 Tajemnice piasków... 7.30 Mary Bell, odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25' 8.00 Strachy z Transylwanii...

12.09.1997 PIĄTEK

7.00 Poranek informacyjny - CNN News 25' 7.30 Tajemnice piasków... 7.30 Mary Bell, odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25' 8.00 Strachy z Transylwanii...

Marrodan 50' 0.00 Przylt Mnie - nocny program muzyczny 25' 0.30 Pożegnania

13.09.1997 SOBOTA

7.00 Poranek informacyjny - CNN News 25' 7.30 Mary Bell, odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25' 8.00 Strachy z Transylwanii...

14.09.97 - NIEDZIELA

7.00 Poranek informacyjny - CNN News 25' 7.30 Mary Bell, odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25' 8.00 Strachy z Transylwanii...

15.09.1997 PONIEDZIAŁEK

7.00 Dżana Top - program muzyczny 25' 7.30 Domek na preli, odc. 97 Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30 Prawo do miłości...

17.00 Tajemnice piasków, odc. 96 Brazyljska teloniewela 25' 17.30 Rodzina Trappów, odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25' 18.00 Super Mario Bros 2...

16.09.1997 WTOREK

7.00 Dżana Top - program muzyczny 25' 7.30 Domek na preli, odc. 98 Amerykański serial obyczajowy 50' 9.00 Rodzina Trappów...

17.09.1997 ŚRODA

7.00 Dżana Top - program muzyczny 25' 7.30 Domek na preli, odc. 99 Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30 Tajemnice piasków...

RTL7

(CZAS POLSKI) czwartek 11.09.

07.00 RTL 7 zaprasza 07.25 Teleshopping 08.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeżdźcy...

Bestia - serial przygodowy 10.25 Proces Jaspera Carrotta - program rozrywkowy 10.55 Muzyka w RTL 7 14.55 Teleshopping 16.20 Siedem pokus...

sobota 13.09.

07.00 RTL 7 zaprasza 07.25 Teleshopping 08.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeżdźcy...

niedziela 14.09.

07.00 Muzyka w RTL 7 07.10 Powiew Karabiów - film dokumentalny, USA 08.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeżdźcy...

jest Wally? - serial animowane 08.45 Karuzela tajemnic - serial dla młodzieży 09.10 Campbellowe - serial familijny 09.35 Piękna i Bestia...

wtorek 16.09.

07.00 RTL 7 zaprasza 07.25 Teleshopping 08.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeżdźcy...

środa 17.09.

07.00 RTL 7 zaprasza 07.25 Teleshopping 08.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeżdźcy...

Za zmiany w programie telewizyjnym redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

VERIA TOURS

BIURO PODRÓŻY

Omonia, Ag. Konstantinou 4 V p.
tel. 52 27 232 i 52 23 864 Cotygodniowe przejazdy:

JUWENTUR

Do Wałbrzycha przez Kraków-Katowice-Opoie-Nysę-Ząbkowice-Dzierżoniów-Swidnicę-Wrocław

RUDNIK

TRASA 1 NOWY SĄCZ KIMY TARG CHYZNE
LUBLIN OFELIA ZAMOŚĆ
BILGORAJ JAROSŁAW PRZYBYŁO SĄWIK KROSNO
JASŁO GORLICE

TRASA 2: LUBLIN
KRAŚNIK, STAŁOWA WOLA RZESZÓW, DEBICA TARNÓW, BOCHNIA KRAKÓW, MYŚLENICE CHYZNE.

LOT-em do Warszawy za 53 000 drch.

zapraszamy codziennie w godz. 10.00-20.00 w soboty w godz. 10.00-13.00

tel: 52 27 232 i 52 23 864

Z naszym biurem dojeżdżasz do Polski szybko i bezpiecznie

BIURO PODRÓŻY

MARGO TRAVEL

Wraz z ORBIS - em EtK
tel. 52 45 926

PI. Vatis ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY DO POLSKI AUTOKAREM O WYSOKIM STANDARDZIE Z KLIMATYZACJĄ WC, BARKIEM VIDEO, WYCIĘZKI PO GRECJI

BILETY LOTNICZE ŚWIATŁY ŚWIAT

przejazd: KRAKÓW-KATOWICE OPOŁE-WROCŁAW WAŁBRZYCH WARSZAWA ŁOMŻA-ELK PIOTRKÓW RZESZÓW-LUBLIN KIELCE-RADOM BIAŁYSTOK-ŁÓDZ CZĘSTOCHOWA TARNÓW

Meteory Jaskinie Diru Peloponez 3 - wyspy

MARGO TRAVEL
TEL. 52 45 926
TEL/FAX. 52 47 836

BIURO PODRÓŻY

SANDY TOURS

TRAVEL AGENCY

ATENY ul. Vilara 2, IV p.
Tel. 52 42 416
52 41 502
fax: 52 49 126
tlx: 21 06 04

Adres: Pl. Konstantinos ul Vilara 2, IV piętro

codziennie od 9.00-20.00 w soboty od 10.00-14.00

Sandy Tours specjalizuje się w przyjmowaniu grup Polaków w Grecji. Posiadamy własne luksusowe autokary oraz dyplomowanego przewodnika z językiem polskim. Mamy doświadczony personel mówiący po polsku co gwarantuje kompleksową oraz kompetentną obsługę naszych Klientów

BIURO TURYSTYCZNE

przeniesiono na ul. Ag. Konstantinou 4 wejście w posażu - 10 m. od ulicy

Jesteśmy największym BIUREM po firmie LOT

MAMY NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE DO: WARSZAWY-KANADY-AMERYKI-JOHANESBURGA-AUSTRALII-EUROPY

Metozio Nam Zaulac

TURYSTA WAŁBRZYCH

Odwiedzamy Ateny regularnie od 6 lat Wycieczki z Polski zatrzymują się w hotelu EL GRECO, ul. Athinas 65 [50 m. od Pl. Omonia]

Bilety do Nabywia w Sandy Tours tel. 52 42 416

Wyjazdy we wtorki z parkingu przy rogu ulic Pireos-Degligoi pilot pełni dyżur w niedzielę i poniedziałek 9.00-10.00 i 19.00-20.00

HELIKON

TRAVEL TOURISM SA

5-15-25 z Aten do Łomży przez Jasło, Krosno, Debicę, Kraków, Warszawę

8-18-28 z Łomży do Aten przez Warszawę, Kraków, Debicę, Jasło, Krosno

AUTOKAREM GRECKIM (Air conditioned)

Bilety lotnicze LOT Warszawa i na cały świat

adres: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18, 18
Tel. 52 43 889-890; fax. 52 37 424
tlx. 21 03 37

Biuo czynne codziennie 9.00-14.00 i 17.00-20.00 w soboty 9.00-14.00

informator KA

SZPITALY

166 - PIERWSZA POMOC
LEKARZE ŚWIATA (BEZPŁATNA KLINIKA)
ul. M. Voda 15, tel. 82.33.653; czynna codziennie od 10 do 20.30 (oprócz weekendów)

Szpital ogólny
AGIA OLGA
ul. Agias Olgas 3-5, Nea tonia, tel. 27.99.265-7; 27.76.612; dojazd metrem w stronę Kifissu

AGIA VARVARA
ul. Dodekanissou 1, Agia Varvara (Egaleo), tel. 56.13.572; 56.13.566; dojazd aut. 806, 807, 808 z ul. Zinonos (przy pl. Omonia);

ALEXANDRA
ul. Vas Sofias 80, Ateny, tel. 77.70.431, 77.70.501; dojazd trolejem 3, 8, 13;

AMALIA FLEMING
ul. 25 Martiou 14, Melissa, tel. 80.30.300, 80.40.003; dojazd aut. 409 z Vas. Irakliou, Moussio

ARETEIO
ul. Vas Sofias 76, Ateny tel. 72.38.511, 72.31.672; dojazd trolejem 3, 8, 13;

ASKLIPHO VOULAS
ul. Alkionidou Voula; tel. 89.58.301-6; 89.53.416-9; dojazd aut. 122 z Vas. Olgas, Zappio

EGIMITHO
ul. Vas Sofias 72, Ateny; tel. 72.20.811-3, 72.91.322; dojazd trolejem 3, 8, 13;

ELPIS
ul. Dimitsanas 7, Ampelokipi, tel. 64.34.001-8; 64.49.402; dojazd aut. 230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;

ENITHROS STAVROS
ul. Enithrou Stavrou 1, Ampelokipi, tel. 69.10.512-4; 69.10.526-9; dojazd trolejem 3

EVANGELIMOS
ul. Ipatidionu 45-47, Ateny; tel. 72.20.001; 72.20.101; dojazd trolejem 3, 8, 13;

GŁÓWNY SZPITAL ATEN
ul. Messogion, Ateny, tel. 77.78.901, 77.91.888; dojazd aut. 408, 416 z pl. Akademiak

IPOKRATRO
ul. Vas Sofias 114, Ateny; tel. 64.83.779; dojazd trolejem 3, 8, 13;

LANHO
ul. Aginu Thoma 17, Goudi, tel. 77.71.101; 77.08.001; dojazd aut. 822, 815 z ul. Vas. Sofias;

PENTELIS
ul. Zaimi, Melissa; tel. 80.40.371, 80.40.443; dojazd aut. 408, 410, 424 z ul. Vas. Irakliou, Moussio;

POLIS IPIRO
ul. Pireos 3, Ateny; tel. 82.44.594, 82.44.855;

SYMANTOS
ul. Symantou, Metras; tel. 80.39.911;

dojazd aut. 423 z ul. Vas. Irakliou, Moussio;

TZANIO
ul. Zimi Pireus; tel. 45.19.411; 45.92.911; dojazd zielonym aut. z ul. Filellion (pl. Sintagma);

Szpital powypadkowy
KAT
ul. Nikis 2, Kifissia; tel. 80.14.410; 80.14.731; dojazd metrem w stronę Kifissu;

Szpital leczenia nowotworów
AGIA ANARGIRI
ul. Kalithea, Nea Kifissia; tel. 80.76.502; 80.76.524; dojazd metrem do Kifissu i dalej aut. 543;

AGIOS SAVAS
ul. Alexandras 171, Ateny, tel. 64.30.811, 64.09.111; dojazd aut. 230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;

METAKA
ul. Botassi 51, Pireus, tel. 45.16.233, 45.18.410; dojazd metrem do Pireusu i dalej aut. 909;

Szpital dziecięce
AGIA SOFIA
ul. Mikras Assias & Thivon, Goudi, tel. 77.71.613; 77.71.811; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi;

AGLIA KYRIAKOU
ul. Livadias & Thivon, Goudi, tel. 77.75.610; 77.83.212; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi;

PIKPA PENTELIS
ul. Ipatratou, Penteli, tel. 80.30.402; 80.30.602; dojazd aut. 422 z ul. Vas. Irakliou, Moussio;

Szpital chorób oczu
OFTHALMIATRO
ul. Panepistimou 26, Ateny, tel. 36.23.191; 36.25.261

Szpital chorób tkanki piersiowej
BOTIRIA
ul. Messogion 152, Ateny tel. 77.78.611; dojazd aut. 408, 416 z pl. Akademiak;

Szpital chorób skóry
SINGROU
ul. Ionos Dragoumi, Iliasia, tel. 72.39.511, 72.49.021; dojazd aut. 221 z ul. Vas. Sofias

Szpital położniczo-ginekologiczny
ELENAS VENIZELOU (MARIKA ILIADI)
ul. Ellenas Venizelou 2, Ateny, tel. 64.32.221; 64.32.321; dojazd aut. 022, 093 z pl. Akademiak;

Szpital psychiatryczne
DAFIMI
ul. Athinon, Halandri, tel. 58.11.701; dojazd aut. 873 z ul. Deligiorgi;

DROMOKRATIZ
ul. Itea Itea 343, Halandri, tel. 54.49.911-3; dojazd aut. 859 z ul. Merikandrou (kolo pl. Omonia);

Świadczenia
ul. Akademiak 109, Ateny; tel. 84.60.493;

dojazd trolejem 8 z ul. Vas. Sofias;

WAŻNE TELEFONY

100 Policja
171 Policja turystyczna
109 Policja miejska
166 Pierwsza pomoc
199 Straż pożarna

106 Informacja o szpitalach
107 Informacja o aptekach (Ateny)
102 Informacja o aptekach (Atyka)
108 Straż nadbrzeżna
103 Władze portowe
191 Straż pożarna (teren leśny)
141 Zegarynka (w j. greckim)
105 Służba medyczna na telefon
134 Informacja telefoniczna
131 Informacja o obywatelach w Atyce
132 Informacja o obywatelach w Grecji
138 Przyjmowania nowych abonamentów
161-162 Informacja międzynarodowa
135 Przyjmowanie skarg
182 Zamawianie budżetowa
141 Zegarynka (w j. greckim)
115 Właściwość (w j. greckim)
155 Wysyłanie telegramów w Grecji
156 Wysyłanie telegramów zagranicą
148 Informacja o pogodzie (Atyka)
149 Informacja o pogodzie (Grecja)
104 Ubezpieczenie drogowe ELPA
154 Pomoc drogowa (Express Service)
157 Pomoc drogowa (Helias Service)
121+dwie pierwsze cyfry numeru tel. naprawa uszkodzonych linii
644 4906 Informacja o AIDS
324 9111 Pogotowie elektryczne
346 3365 Pogotowie gazowe
512 9450 Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Ścieków
777 0866 Pogotowie Wodne
321 6023 Poczta Główna ul. Aeolu 100
321 4609 Poczta (Express Poczta)
645 0859 Redakcja "Kuriera Ateńskiego"

Dworzec autobusowy ul. Liosion 260 (dojazd z ul. Panepistimou nr 024) autobusy do:

Chalkidy 1,350 dr
Dell - 2,600 dr
Katarini - 6,400 dr
Lamii - 3,000 dr
Teb - 1,400 dr
Wolofa - 4,650 dr

Dworzec autobusowy ul. Kifissu 100 (dojazd z ul. Zinonos nr 051) autobusy do:

Argos - 2,050 dr
Korfu - 7,050 dr
Koryntu - 1,350 dr
Epidauros - 2,100 dr
Igoumenisy - 1,380 dr
Ioanniny - 4,450 dr
Kalmaria - 3,750 dr

Kalawryty - 2,850 dr
Kefalonii - 6,500 dr
Loulaki - 1,250 dr
Myken - 2,150 dr
Nafplion - 2,250 dr
Olimpii - 5,000 dr
Patras - 3,200 dr
Sparty - 3,300 dr
Saloniki - 7,300 dr

Dworce kolei państwowych
dworzec "Stathmos Larissas" (dojazd trolej nr 1) pociągi do północnej Grecji
dworzec "Stathmos Peloponessu" (dojazd autobus nr 057) pociągi do Koryntu i na Peloponez

Dworce lotnicze Olimpiaki (Glyfada)
terminal zachodni (toty krajowe) Aleksandroupolis, Astiopaia, Hania (Kreta), Chios, Iraklion (Kreta), Ioannina, Kalamata, Karpathos, Kavala, Kefallonia, Kerkira (Korfu), Kos, Kozani, Leros, Limnos, Milos, Mykonos, Lesbos, Paros, Rodos, Samos, Sitia (Kreta), Skiathos, Siros, Skiros, Saloniki, Thira (Santorin), Zakynthos
terminal wschodni (toty międzynarodowe)

MUZEAL - ATENY
AKROPOLA tel. 321 4172
CODZIENNIE 8.00-18.30 2,000 DR
MUZEUM AKROPOLU tel. 323 6655
POM. 11.00-18.30; CZW-NIEDZ 8.00-18.30
AGORA GRECKA tel. 321 0185
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON. NIECZYNNY) 1,200 DR
AGORA RZYMSKA Pelopida & Eolou (przy placu Aeron) tel. 324 5220
CODZIENNIE 8.30-14.45 (PON. NIECZYNNY) 500 DR
TEATR DIONIZIOSA D Aeropagiu tel. 322 4625
CODZIENNIE 9.00-14.45 500 DR
ŚWIATYNNIA ZEUSA OLIMPIJSKIEGO Wasilias Olgas 1 tel. 922 6330
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON. NIECZYNNY) 500 DR
NARODOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE Patission 44 tel. 821 7724
POM. 11.00-17.00 WT. PIĄT 8.00-17.00 SOB-NIEDZ 8.30-15.00 2,000 DR
MUZEUM BIZANTYJSKIE Wasilias Sofias 22 tel. 723 1570
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON. NIECZYNNY) 500 DR
CENTRUM SZTUKI I TRADYCJI LUDOWEJ Angeliki Hadzimitali 6 tel. 324 3987
SR. PIĄT-SOB 9.00-13.00 & 17.00-21.00; WTOR-CZWAR. 9.00-21.00; NIEDZ. 9.00-13.00
MUZEUM SZTUKI CYKLADZKIEJ I

DIADEM TOURS

Biuro Podróży

OFERUJE:
- TANIE BILETY DO WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

adres biuro: ATENY, OMONIA, Klisthenous 15 II piętro

Tel/fax 33 12 749

ANTYCZNE Neofytou Douka 4 tel. 722 8321
PON.-ŚROD-CZWAR. PIĄT 10.00-16.00; SOB. 10.00-15.00; (NIEDZ. WTOR. NIECZYNNY) 800 DR
MUZEUM TEATRU Akademiak 52 tel. 9430
CODZIENNIE 9.00-14.00 (SOB. NIECZYNNY) 300DR
GALERIA NARODOWA Akademiak Konstantinou 50 tel. 723 8807
CODZIENNIE 9.00-15.00 DR
14.00 (WTOR. NIECZYNNY) 500 DR
NARODOWE MUZEUM HISTORII Stadiou & Kolokotroni tel. 323 9970
CODZIENNIE 9.30-13.30 SOB. NIECZYNNY 500 DR
MUZEUM FILATELISTY Fokionou 751 9066
PON. PIĄT. 8.00-14.00 (SOB. NIECZYNNY)
MUZEUM KOLEI ŻELAZNEJ (obok ul. Lissou 301) tel. 824 8000
ŚROD. 16.30-18.00 PIĄT. 8.00-13.00 SOB.-NIEDZ. 9.00-13.30
MUZEUM WOJNY Vas. Sofias 4 tel. 729 0543
CODZIENNIE 9.00-14.00 (NIECZYNNY)
PEANIA
MUZEUM VORRESA tel. 064 0800
SOB-NIEDZ 10.00-14.00
PIREUS
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE Trikoupi 31 tel. 452 1500
CODZIENNIE 8.30-13.00 (NIECZYNNY)
MUZEUM MARYBARU Thessalonikiou 145 Zaimi tel. 824 4130
451 6822
WTOR-SOB 8.30-14.00 (SOB. NIECZYNNY)
MUZEUM PANIKIA ARAMANTOU Konstantinou 2 i Thessalonikiou tel. 417 7339